

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

10 LUTEGO 2021 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 6 (1567) ROK XXXI ISTNIEJE OD 1990 ROKU

EDUKACJA



Korczak byłby dumny

Publiczne Technikum wchodzące w skład prudnickiego Zespołu Szkół Medycznych w Prudniku osiągnęło historyczny wynik w prestiżowym rankingu Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy”.

CZYTAJ NA STR. 10

NOWY CYKL

W połowie kadencji

Rozpoczynamy cykl artykułów związanych z półmetkiem kadencji samorządu. Burmistrzów, wójtów i starostę pytamy o blaski i cienie pracy dla lokalnych społeczności.



CZYTAJ NA STR. 11

PROBLEM

O jedną czwartą więcej zgonów



W zeszłym roku **zmarło 442** mieszkańców gminy Prudnik. Dla porównania w roku 2019 – 352, a pięć lat wcześniej – 314. Sprawdzamy jak w ciągu roku zmieniła się liczba mieszkańców naszych gmin.

CZYTAJ NA STR. 7

CHCIELI OGRANICZYĆ PRAWA RODZICIELSKIE

Policja próbowała nas zastraszyć



Cała historia w tej sprawie pokazuje, że dziś walczymy my o swoje prawa, a jutro to możesz być ty, całkiem przez przypadek – mówi „TP” Bartłomiej Lewandowski.

CZYTAJ NA STR. 3

ISSN 1231-904X



9 771231 904016

Znajdź nas na Facebooku

<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>

Tygodnik Prudnicki

TWÓJ PARTNER W BIZNESIE

BIURO REKLAMY
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
tel. 77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

NOWOCZESNE NIEZAWODNE KASY FISKALNE



Prudnik, ul. Dąbrowska 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

AAD SUSZCZYŃSCY s.c.

TWÓJ DOM CENTRUM BUDOWLANE

MAPEI SUPER PROMOCJA



Prudnik, ul. Prężyńska 17 pn-pt 7-17, sob 8-13 77 436 22 33 twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana

Zbigniew Kęsek

• PŁYTKI CERAMICZNE • ŁAZIENKI • C.O.
• OCIEPLENIA • TYNKI • FARBY • PANELE

PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

STUDIO eMKa

Marek Dąbrowski

Usługi fotograficzne
Plac Farny 5 (I piętro)
tel. 575 249 560
www.marekdaskocz.pl

Oferujemy:

- Sesje studyjne i plenerowe
- rodzinne, dziecięce, kobiece
- Fotografia ślubna
- Wywoływanie zdjęć
- Zdjęcia do dokumentów
- Obrazy na płótnie
- Fotoksiążki, fotoalbumy

Czynne:
pon-pt: 10-14.30, 17-20
sob: 9-14
nd: rezerwacja telefoniczna

KASY FISKALNE ONLINE



ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

EPIDEMIA SARS-CoV-2 W LICZBACH

3.02-9.02.2021

POWIAT PRUDNICKI	WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE	POLSKA
2.412 (5) przypadki zarażenia (nowe)	40.403 (510) przypadki zarażenia (nowe)	1.556.685 (29.669) przypadki zarażenia (nowe)
65 (0) przypadki śmiertelne (nowe)	1.200 (21) przypadki śmiertelne (nowe)	39.360 (1.463) przypadki śmiertelne (nowe)

W ciągu ostatniego tygodnia wykonano ok. 226 tys. testów. W szpitalach w Polsce przebywa obecnie 12.677 pacjentów, u których potwierdzono zakażenie koronawirusem, 1.323 jest pod respiratorami. Dotychczas odnotowano 1.317.474 ozdrowieńców. Liczba zaszczepionych przeciw COVID-19 osób wynosi 1226 tys. pierwszą dawką i 462 tys. - drugą.

zebrał: Damian Wicher

NA FOTOGRAFII



Tymczasem w Rudziczce....

Wyrazy głębokiego współczucia
Żonie, Dzieciom oraz całej Rodzinie
z powodu śmierci Pana



Eugeniusza ZWOLSKIEGO

Członka Rady Nadzorczej
Banku Spółdzielczego w Prudniku

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Prudniku

BIAŁA

Amazon pomógł wyremontować i wyposażić świetlicę

Bialskie Gminne Centrum Kultury wspólnie Amazonem, amerykańskim gigantem handlu elektronicznego, zrealizowało projekt, w ramach którego wyremontowano świetlicę środowiskową „Promyczek”.



Projekt o nazwie Amazon STEM Kindloteka miał wartość blisko 19 tys. zł. Świetlica wyremontowana została według projektu sponsora i wyposażona w nowoczesny sprzęt informatyczny – multimedialny, m.in. robota do nauki kodowania, tablety, czytniki elektroniczne, głośniki, akcesoria do projektowania interaktywnego oraz wyposażenie wnętrza.

Świetlica w nowoczesnej odsłonie

PRAKTYCZNIE

Tu wymienisz drobne pieniądze

Wielu z nas zdarza się zbierać do słoika, czy skarbonki, drobne. Szczególnie te o najniższym nominale, które coraz rzadziej mamy okazję wydać w sklepie.

Niektórzy zbierają je na specjalne, szlachetne okazje, jak na przykład Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, czy szkolne akcje z „grosikiem” w tle, ale jeśli ktoś chce pozostać właścicielem kapitału, to właśnie pojawiła się nowa możliwość.

Narodowy Bank Polski w Opolu (ul. Damrota 2b) uruchomił w swojej siedzibie maszynę z pomocą której można wymienić monety na grubsze nominały. Po przeliczeniu urządzenie wydaje kwit, z którym idziemy do kasy i otrzymujemy pieniądze. Od operacji nie jest pobierana opłata.

- Prawie w każdym gospodarstwie domowym jest miejsce gdzie odkłada się drobne pieniądze, najczęściej robią to dzieci, i potem gdy na przykład słoik się napęłni, nie za bardzo wiadomo co z nim zrobić – wyjaśnia Sławomir Kusz z opolskiego NBP. – Dlatego zapraszamy do NBP, gdzie ten problem rozwiązujemy.

Punkt działa od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00. (d) ■



Maszyna znajduje się w siedzibie Narodowego Banku Polskiego w Opolu

Rysunkowy komentarz

Rysował: Grzegorz Weigt



JAK ZA KOMUNY: DO RADIOWOZU I ZA MIASTO

Policja próbowała nas zastraszyć

Cała historia tej sprawy pokazuje, że dziś walczymy my o swoje prawa, a jutro to możesz być ty, całkiem przez przypadek – mówi „TP” Bartłomiej Lewandowski.

Damian WICHER



ARCHIWUM PRYWATNE

Wniosek policji do sądu rodzinnego o ograniczenie praw rodzicielskich był kuriozalny. Lewandowsky od lat społecznie się angażują. Tylko w ostatnich miesiącach byli współinicjatorami akcji wsparcia Domu Dziecka w Głogówku oraz współrealizatorami akcji zbiórki darów przekazanych do Nadwornej i Pasiecznej na Ukrainie.

W połowie maja ubiegłego roku prudnicki przedsiębiorca wraz z 17-letnim synem zostali zatrzymani w trakcie manifestacji na ulicach Warszawy. Bartłomiej Lewandowski opowiada, że tamtej feralnej soboty załatwiał w stolicy sprawy biznesowe. Późnym popołudniem, spacerując z synem po starówce, zauważyli tłum ludzi zebranych przy Kolumnie Zygmunta. Gdy podeszli zobaczyć, coś się dzieje, otoczyła ich policja. Kordon się coraz bardziej zaciskał. W pewnym momencie mundurowi próbowali wyrwać z tłumy Pawła Tanajnę – organizatora strajku (kandydat na prezydenta RP w 2015 i 2020 r.).

- Wtedy policja użyła gazu łzawiącego. W ruch poszły policyjne pałki. No i zaczęli nas wyłapywać jak kaczki, a później przewozić do komisariatów. Zakutych w kajdanki, jak pospolitych przestępców – wspominał po demonstracji inny opolski biznesmen.

- Patrzyłem na to i przypominały mi się czasy walki z komuną. Nie sądziłem, że dożyję takich czasów – smucił się Jerzy Golczuk, działacz opozycji antykomunistycznej w PRL.

Bartłomiej i Michał Lewandowsky trafili do jednostki w Nowym Dworze

Mazowieckim, 40 kilometrów od Warszawy. Prudniczanom i ok. 20 innym ludziom odebrano wolność na 9 godzin.

- W tym czasie m.in. sporządzano protokoły. Mieliliśmy wrażenie, że policjant, który nas obsługuje dopiero uczy się tych rzeczy, gdyż kilkakrotnie targał dokumenty i wypisywał je ponownie – kontynuuje Bartłomiej Lewandowski. – Starsi rangą policjanci wręcz drwili z zatrzymanych, na pytanie, co z zachowaniem dystansu na sali posiedzeń, usłyszeliśmy: Wirus już u nas był, zrobił swoje i poszedł.

Przesłuchiwanie dostali jedną butelkę wody i kilka kubków dla wszystkich. Bartłomiej Lewandowski odmówił prowadzenia czynności wobec niego i syna w KPP w Nowym Dworze Mazowieckim.

- Następnie mój pełnomocnik złożył do sądu zażalenie na nasze zatrzymanie – wyjaśnia. – Sąd w Warszawie-Śródmieściu uznał, że policjant miał nas zatrzymać, wylegitymować i puścić wolno.

Zatrzymanych zwolniono w środku nocy. Do Warszawy byli podwożeni przez życzliwych kierowców.

Na wniosek warszawskiej policji Sąd Rodzinny w Prudniku z urzędu wszczął państwu Lewandowski sprawę o ograniczenie praw rodzicielskich nad nieletnim synem. Postępowanie ostatecznie umorzono.

- Sąd podszedł do sprawy zgodnie z literą prawa - nie było żadnych przesłanek, aby ograniczyć nam praw rodzicielskich, gdyż mamy z żoną bardzo dobry kontakt z naszym synem. Chłopak prawidłowo się rozwija, nigdy nie był notowany, ani nie stwarzał problemów wychowawczych – komentuje dla naszej gazety ojciec Michał. – Wniosek warszawskiej policji odebraliśmy jako próbę zastraszania, aby nigdy więcej nie brać udziału na przykład w demonstracji.

Prudniczan reprezentował mec. Andrzej Sieradzki, jeden z najlepszych adwokatów na Opolszczyźnie.

- Sam włączył się do sprawy i prowadził ją pro publico bono. I to właśnie jemu zawdzięczam ten tak zwany sukces – podkreśla pan Bartłomiej.

Bartłomiej Lewandowski domaga się od warszawskiej policji zadośćuczynienia. Sprawę już skierował do sądu. ■

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Prokurator pochylił się nad losem radnego

Prokuratura Rejonowa w Prudniku wszczęła śledztwo w sprawie stworzenia zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi w wyniku złamania zasad kwarantanny.

Damian WICHER

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa złożyły władze powiatu. Zabronionego czynu miał się dopuścić Dariusz K. Radny PiS wbrew decyzji przewodniczącego RP, który zwołał sesję w trybie zdalnego obradowania, przyszedł na posiedzenie osobiście.

- Nieustępliwie dążył do pozostania w starostwie i bez uzgodnienia ze starostą czy sekretarzem powiatu wymusił na pracowniku udostępnienie jego pokoju oraz sprzętu komputerowego – podkreślają członkowie Zarządu Powiatu.

Rajca miał później potwierdzić, iż był niedawno chory na COVID-19. - Przyznał również, że możliwe było zakażenie przez niego kogoś ze

starostwa podczas jego obecności 27 listopada w urzędzie. Oznacza to zatem, że Dariusz K. prawdopodobnie już 27 listopada powinien przebywać na kwarantannie, posiadając skierowanie od lekarza w celu wykonania testu – domniema zawiadamiający.

W toku czynności sprawdzających policja przesłuchiwała kilkoro świadków, w tym wicestarostę prudnickiego. Zeznania złożyła również urzędniczka, która miała bezpośredni kontakt z Dariuszem K. i krótko potem potwierdzono u niej zakażenie wirusem SARS-CoV-2.

- Na chwilę obecną śledztwo prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko – informuje „TP” prokurator rejonowy Klaudiusz Juchniewicz. ■

www.omegaoptyk.com.pl



PRUDNIK ul. Sobieskiego 7, ul. Piastowska 28
77 436 87 77

BIT
COMPUTER

Twój partner w Biznesie

**KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
ONLINE**

**JUŻ 9 MODELI
W SPRZEDAŻY!**

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE

NA DOWOLNY ROZMIAR

MARKOWE KOŁDRY

PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO

SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW



PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA

BADAMY KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII

Wykonujemy testy psychologiczne dla: kierowców podlegających ustawie o transporcie drogowym • kierowców prowadzących pojazdy służbowe • kierowców pojazdów uprzywilejowanych • kierowców uprawnionych do przewozu pieniędzy • instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy • kierowców taksówek

Badanie odbywa się przy jednym stanowisku, jest miłe, przyjemne i adekwatne do dzisiejszych czasów.

Oferujemy możliwość przeprowadzenia badania w języku obcym (ukraińskim, rosyjskim, angielskim i hiszpańskim) codziennie po godz. 17 oraz w soboty i niedziele w terminie wskazanym przez Klienta.

Anna Leszczyńska-Ulman Prudnik, ul. Wąska 5
tel. 792 670 793 (obok baru U LESZCZA)

SALON OPTYCZNY ALEKSANDER SADŁO

Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

GROOM SPA

PROFESJONALNE STRYŻENIE PSÓW

+48 732 662 208

ul. Dożynkowa 2E, Lubrza

• KĄPIEL • STRYŻENIE • TRYMOWANIE • PIELEGNACJA • OBCINANIE PAZURKÓW •

dachówka
blachodachówka
kominy
usługi budowlano -
- dekarские
wymiana więźby
dachowej
budowa domów
docieplenia
adaptacja poddaszy
glazurnictwo

FIRMA GODNA ZAUFANIA

I&D BUDOWNICTWO

Damian Zielski
530 580 826

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY

Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

Organizacja Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej

Optima MEDYCYN

W razie nagłego zachorowania lub pogorszenia stanu zdrowia pacjent może zgłosić się po pomoc na dyżur Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej. W Prudniku takie usługi świadczone są w Optimie, ale na zlecenie Prudnickiego Centrum Medycznego. Dyżur zaczyna się w tygodniu od 18.00 i trwa do 8.00 rano następnego dnia. Opiekę zapewnia się także podczas weekendów i dni świątecznych. Podczas Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej przychodnia działa na warunkach określonych przez Ministerstwo Zdrowia i GIS na czas pandemii.

Jak skorzystać z takich usług, jeśli nagle pogorszył się stan zdrowia?

Najlepiej jest zadzwonić do przychodni i umówić się na teleporadę z lekarzem. W dobie pandemii jest najbardziej korzystna forma kontaktu lekarza z pacjentem, ale nie jedyna. Pamiętaj, aby mieć przy sobie dowód osobisty, kartkę i długopis – żeby zapisać zalecenia lekarskie. Jeśli dyżurujący lekarz podczas porady telefonicznej uzna, że jest ona niewystarczająca to poprosi Cię o przyjazd do przychodni na konkretną godzinę.

Pacjencie pamiętaj, że:

- lekarz w nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej nie ma wglądu do dokumentacji medycznej pacjenta, nawet jeżeli przyjmuje w tym samym budynku i nawet, gdy trafisz na dyżurze na swojego lekarza,
- lekarz w nocnej i świątecznej opiece zaleci postępowanie, które

powinno dać możliwość złagodzenia objawów przed wizytą u lekarza w Twoim POZ, najczęściej w ograniczony sposób będzie podejmował ingerencję w leczenie chorób przewlekłych,

- Pacjencie - nie lecz się lub swoich dzieci i bliskich w nocnej opiece, szukając pomocy co

i udzielonej pomocy. Przed rozmową z lekarzem, przygotuj się, przypomnij sobie nazwy u gramatury leków, które zażywasz.

- kluczym dla Twojego zdrowia, jest uczciwa, pełna informacja, jakiej udzielasz podczas rozmowy z lekarzem.



Świadczenia Nocnej i Świątecznej Opieki realizowane są na zlecenie Prudnickiego Centrum Medycznego

trochę u innych lekarzy. W ten sposób popełniasz błąd, lecz się u swojego lekarza, a chwilowo pomagaj sobie w nocnej opiece,

- porada telefoniczna to nie jest zwykła rozmowa przez telefon. Podczas teleporady zbierany jest szczegółowy wywiad z pacjentem. Również po takiej rozmowie sporządzana jest dokumentacja medyczna, w której są zapisy o przepisanych lekach

Kiedy zgłosić się na dyżur?

Jeśli nie ma sytuacji zagrażającej życiu, a stan zdrowia się pogorszył i nie można skorzystać z wizyty u swojego lekarza rodzinnego – zwróć się po pomoc na dyżur do najbliższego punktu nocnej i świątecznej opieki. Pomocy udziela się tam dzieciom i dorosłym, bezpłatnie, w ramach ubezpieczenia. Podczas nocnej i świątecznej opieki czynny jest gabinet zabiegowy zapewniający możliwość kontynuacji leczenia. ■

**NOCNA I ŚWIĄTECZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
W PRUDNIKU**

**Prudnickie Centrum Medyczne
Spółka Akcyjna w Prudniku**
Prudnik, ul. Nyska 1,
tel. 77 547 01 40

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY

PRUDNIK i okolice

AKTUALIZACJA 2017

Do nabycia:
w redakcji „Tygodnika Prudnickiego”

DARMOWE BADANIE WZROKU

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

SALON OPTYCZNY WZROKOWCY

MAŁGORZATA STRAUB

PRUDNIK, UL. RYNEK 15 (OBOK APTEKI)
77 307 99 99

SŁUŻBA ZDROWIA

Odbiorą powiatom szpitale?

Do końca lutego mają zostać opracowane założenia reformy szpitalnictwa, a do 31 maja ma powstać projekt ustawy – potwierdza Ministerstwo Zdrowia

Damian WICHER

Na pierwszy ogień miałyby pójść szpitale powiatowe. W całej Polsce jest ich ponad ćwierć tysiąca.

- Pandemia bardzo dużo nas nauczyła, a szczególnie dużo doświadczeń dała mi i widać, że to rozproszone zarządzanie, rozproszenie zasobów i właścicieli powoduje bałagan

organizacyjny – twierdzi minister zdrowia Adam Niedzielski.

Rozważana koncepcja oznaczałaby przejęcie własności nad szpitalami przez Skarb Państwa.

- Chociaż jest kilka opcji, ale to jest pomysł najpoważniejszy – potwierdza Niedzielski.

W praktyce, już nie starosta, czy marszałek, a wojewoda miałby odpowiadać za politykę zdrowotną w powiatach.

Z wielu stron płynie stanowcze „nie”. „To powrót do komunizmu” – słysząc.

- Będziemy bronić i szpitali, i ich dyrektorów – zapowiada Andrzej

Płonka, prezes Związku Powiatów Polskich. Placówki prowadzone przez samorządowców są w lepszej kondycji finansowej niż te zarządzane centralnie. Mają mniejsze długi niż państwowe. Z najpoważniejszymi problemami finansowymi borykają się akurat kliniki i instytuty podlegające bezpośrednio ministrowi. Co więcej, w szpitalach powiatowych zainwestowano przez ostatnie 22 lata ogromne pieniądze. Kiedy w 1999 roku, za rządów premiera Buzka, przekazywano je samorządom były bardzo zniszczone. To była ruina. Dzisiaj generalnie większość szpitali jest wyremontowana. Musieliśmy je dostosować do wymogów unijnych.

Waldemar Malinowski, szef Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych uważa, że to nie czas na wielką rewolucję w służbie zdrowia.

- Bo planowane zmiany właścicielskie to będzie rewolucja, a nie ewolucja. Regionalizacja jest lepsza od centralizacji. Dlatego będziemy przeciwko zmianom, które są powrotem do przeszłości. Tak już było i się nie sprawdziło. Do tej pory wiele samorządów zainwestowało ogromne pieniądze w modernizację placówek. Organ zarządzający powinien być zawsze z najniższego szczebla samorządowego.

Wiceminister zdrowia Sławomir Gadomski przekonuje, że ujednolicenie czy zmniejszenie liczby organów tworzących daje możliwości zarządzania potrzebami zdrowotnymi

w sposób jednolity i wystandaryzowany na danym terenie.

- Dzisiaj powszechne są przypadki, że w niektórych regionach dogadanie się polityczne, merytoryczne między organami tworzącymi podmioty jest niemożliwe. Prowadzi to do dublowania zakresów i tego, że każdy szpital chce być szpitalem wysokospecjalistycznym. Każdy szpital chce realizować pełny zakres usług, mimo że jest to nieproduktywne z punktu widzenia i finansowego, i jakości procesu diagnostyczno-terapeutycznego.

Zdaniem opozycji, przejęcie szpitali w centralne zarządzanie ma służyć jednemu.

- Żeby mieć kolejne stołki i stanowiska dla swoich, bo przecież pokazują przez 5 lat, że nepotyzm poszedł na skalę nieprawdopodobną, w zarządzaniu państwem. PiS uwielbia rządzić centralnie, wszystko musi być pod kontrolą – komentuje posłanka Małgorzata Janyska (PO).

Starosta prudnicki zwraca uwagę na fakt, że o planach centralizacji szpitali rząd nie rozmawia z samorządami.

- Powstał rządowy zespół skupiający różnych fachowców, ale z pominięciem fachowców samorządowych – nie kryje rozczarowania Radosław Roszkowski. – Mam nadzieję, że z tego nic nie wyniknie i cała sprawa rozjeżdżi się po kościach. Jakies usprawnienia być może będą, to nawet dobrze, aby były szczególnie w tych województwach, gdzie szpitale sobie nie radzą, mają potężne zadłużenie. ■



Samorządowcy z zaniepokojeniem przyglądają się planowanej reformie szpitalnictwa

POLITYKA

Zarzucił fałszerstwo i próbę wyłudzenia

Spór między radnym Dariuszem Kolbkiem a starostą prudnickim trwa w najlepsze

Damian WICHER

Reprezentant Prawa i Sprawiedliwości zdążył przypisać Radosławowi Roszkowskiemu już wiele. A to bycie synem oficera politycznego Ludowego Wojska Polskiego, a to przynależność do partii opowiadającej się za zabijaniem nienarodzonych dzieci, a to naruszanie dobrego imienia rady parafialnej poprzez nieczne czyny w życiu prywatnym. Wymieniać można by długo. Na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatu Dariusz Kolbek wytoczył kolejne działo, z fałszerstwem i próbą wyłudzenia w tle.

- Panie starosto, dowiedziałem się, że był pan wraz z członkiem zarządu Rudym na spotkaniu z burmistrzem Głog

ówka. Dlaczego pan burmistrz miał podpisać dokument z datą wsteczną?

- Nie bardzo rozumiem – dziwił się Radosław Roszkowski, przyznając, że owszem, w ostatnim czasie dwukrotnie gościł w głogóweckiej magistracie, ale o antydatowaniu nic mu nie wiadomo.

Radny Kolbek poruszył także temat służbowych wyjazdów szefa powiatu.

- Miał pan wypadek w Czechach i później chciał pan, żeby starostwo pokryło koszty naprawy samochodu...

- Nic takiego nie miało miejsca – zaprzeczył Radosław Roszkowski.

Samorządowiec ostrzegł swojego oponenta.

- Proszę, żeby pan uważał w tych swoich insynuacjach, uważał, co mówi, bo te pytania niosą za sobą ładunek pejoratywny w moim kierunku. Nie wiem, czy pan to słowo zna, ale to pan sobie przeczyta. To graniczy z naruszeniem moich dóbr osobistych, a pan już jedną sprawę założoną ma, i chyba zastanowię się nad jej rozszerzeniem. Niech się pan lekko wyhamuje, bo w sądzie może być naprawdę gorąco.

- Mam nadzieję, że będzie gorąco, panie Roszkowski – rzucił niewzruszony radny Kolbek. ■



Dariusz Kolbek

EDUKACJA

Złota Szkoła NBP

Narodowy Bank Polski zachęca szkoły podstawowe i ponadpodstawowe do udziału w programie edukacyjnym Złote Szkoły NBP. Jego idea jest popularyzacja zagadnień ekonomicznych, a do uzyskania nagrody pieniężnej od 4 do 15 tysięcy złotych. W

przypadku podstawówek program dedykowany jest dla uczniów klas VII-VIII. Inicjatywa przewiduje możliwość przebiegu akcji w formie online.

Szczegóły znajdują się na Portalu Informacyjnym TerazPrudnik.pl (artykuł z 7 lutego). (d) ■



ZIMOWE PROMOCJE

STIHL

ATRAKCYJNE RATY

STIHL MSE 141

CENA PROMOCYJNA

529,- **499,-**

STIHL MS 170

CENA PROMOCYJNA

749,- **699,-**

Oferta dostępna od 9.01 do 28.02.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.

PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • tel. 77 436 55 74 • czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

UPRZĄTNIEMY. PRZEWIEZIEMY. OPRÓŻNIMY. WSZYSTKO

- opróżnianie mieszkań, piwnic, strychów • sprzątanie działek • wywóz wszystkich gratów • sprzątanie wszystkich terenów i pustostanów
- wyburzenia/rozbiórki • przygotowanie do remontu/sprzątanie po remoncie • wywóz gruzu
- przeprowadzki • transport osobowy i towarowy
- koszenie trawy/ścińka przycinka drzewek ozdobnych i drzew • obcinanie żywopłotów
- zajmujemy się naprawą wszystkim i jesteśmy najtańsi w okolicy • wykonamy dla Ciebie wszystko

NAJSZYBCIEJ NAJSAPRAWNIEJ NAJTANIEJ **605 642 196**

MÓCHNIK Quo Vadis Prudnik, ul. Sobieskiego 24
tel. 606 374 415
czynne pon-pt 8-17, sobota 8-14

2 LATA GWARANCJI

Timberland
LACOSTE
GUESS

**NA MARKOWE ZEGARKI RABAT -10%
ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY!**

TEKSTYLIA DLA FIRMY I TWOJEGO DOMU

ręczniki domowe, hotelowe, reklamowe i SPA
pościel • poduszki • kołdry • koce
prześcieradła • podkłady pod materac
kaptcie hotelowe • płaszcze kąpielowe
obrusy • serwety • ściěrki kuchenne

**TEKSTYLIA Z NADRUKIEM/HAFTEM
NA ZAMÓWIENIE
CENY HURTOWE!**

Fortex tekstyla 48-200 Prudnik | tel. 77 435 40 65
ul. Pocztowa 2 | kom. 693 792 293
fortex-prudnik.pl
czynne pon.-pt. 8-17, sob. 10-13

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Zawinili urzędnicy, za ich błędy zapłacą podatnicy

Jest mi bardzo przykro z powodu takiego przebiegu sprawy, czuję się odpowiedzialna za nieudzielenie odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie, bo jestem odpowiedzialna za organizowanie pracy w PCPR i obieg dokumentów – mówi „TP” kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Prudniku Jolanta Barska

Damian WICHER

W powiecie trwa „lizanie ran” i szukanie winnych po przegranej z procesie z byłą szefową jednostki.

- Wyrok jest druzgocący. Dla nas, dla powiatu, dla naszych prawników – grzmiał na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatu radny Dariusz Kolbek.

Przypomnijmy, Sąd Rejonowy w Opolu orzekł, iż Krystyna Wilisowska została bezpodstawnie zwolniona z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Prudniku. Powodem wypowiedzenia umowy była rzekoma utrata zaufania. Oświadczenie w tej sprawie b. kierownik otrzymała po odmowie przyjęcia porozumienia zmieniającego warunki pracy i płacy (Zarząd Powiatu zaproponował jej stanowisko zastępcy kierownika). Sąd przyznał powódce 18,2 tys. zł odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Zobowiązał też PCPR, bo to ono formalnie było stroną postępowania, do zwrotu kosztów procesu.

- Do tego należy doliczyć pensję, które pani Wilisowska pobierała, gdy w PCPR była już zatrudniona nowa kierowniczka. Straciliśmy przez to ze 40-50 tys. zł – wyliczał radny Kolbek.

Dlaczego Zarząd Powiatu zwolnił Krystynę Wilisowską z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia?

- Byliśmy zainteresowani już nowymi rozwiązaniami organizacyjnymi i merytorycznymi w jednostce i nie miało naszym zdaniem sensu ciągnąć tego na siłę, bo raczej wiele dobrego by z



- Radca prawny, który reprezentował w sprawie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w sądzie, po konsultacji ze służbami starostwa uznał, że nie ma argumentów do złożenia apelacji – informuje kierownik Barska.

tęgo nie wyniknęło – wyjaśnia starosta Radosław Roszkowski.

Przegrany nie odwołał się od wyroku.

- Radca prawny, który reprezentował w sprawie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w sądzie, po konsultacji ze służbami starostwa uznał, że nie ma argumentów do złożenia apelacji – informuje kierownik Barska.

Zdaniem starosty Roszkowskiego sprawa została przegrana zanim na dobre ruszył proces. Osobiście ma żal do PCPR o to, że spóźniono się z odpowiedzią na pozew, co w konsekwencji skutkowało nieuwzględnienie wniosków o przesłuchanie świadków.

- Ubolewam bardzo nad tym, że nie miałem możliwości wypowiedzieć się, ponieważ nie wszystkie dokumenty są w aktach osobowych pracowników, a to na nich wyłącznie oparł się sąd.

Wiele jest spraw, szczególnie w samorządzie, które związane są z protokołami posiedzeń rady, komisji, zarządu itd., gdzie jakieś tam się czasami uwagi pojawiają.

Kierownik Barska odpowiedzialność za porażkę bierze na siebie.

- Ze względu na okres świąteczny i mój dwutygodniowy urlop korespondencję z sądu otrzymałam dopiero 27 stycznia 2020 roku, czyli po terminie wyznaczonym przez sąd na złożenie odpowiedzi na pozew – tłumaczy. – Sąd nie zgodził się na przywrócenie terminu udzielenia odpowiedzi na pozew i dopuścił jedynie dowody z przesłuchania mnie jako strony pozwanej oraz dowody z dokumentów złożonych w formie papierowej.

Nasza rozmówczyni nie odpowiedziała na pytanie, czy spodziewa się wyciągnięcia konsekwencji w związku z zaistniałą sytuacją. Starosta Roszkowski nie wyklucza ukarania winnych, choć – jak podkreśla – żadne decyzje jeszcze nie zapadły.

Radny Mirosław Czupkiewicz podkreśla, że szef powiatu nie poinformował rady o wyroku sądu.

- O fakcie tym kolejny już raz wielu z nas dowiedziało się nie od starosty, tylko z „Tygodnika Prudnickiego”. Dobrze, że są jeszcze lokalne i niezależne media, dzięki którym takie niekorzystne dla powiatowej władzy informacje są upubliczniane.

Według niego pochopne zwalnianie pracowników mija się z sensem, a do tego kosztuje grube tysiące złotych. - To kolejna tego typu sprawa przegrana w ostatnich latach przez nasz powiat – zaznaczył, przytaczając m.in. proces z byłym naczelnikiem Wydziału Komunikacji i Transportu oraz z byłą naczelnik Wydziału Infrastruktury Powiatu, której jeszcze przed wręczeniem wypowiedzenia umowy o pracę... wymieniono zamki w drzwiach od gabinetu w starostwie.

Decyzję o zwolnieniu Krystyny Wilisowskiej podjął Zarząd Powiatu, sprawę sądową przegrało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, a za wszystko – jak zwykle – zapłacą podatnicy. ■

centrum narzędziowe

TOPEX
NEO TOOLS
GRAPHITE
VERTO

AD-BD DĘBICCY CENTRUM NARZĘDZIOWE
PRUDNIK, UL. PREŻYŃSKA 17
887 670 300 / 77 436 38 15
PON.-PT. 8-17, SOB. 10-13

NEO nagrzewnica-dmuchała elektryczna 2kW **112,-**

NEO promiennik podczerwieni 2kW IP65 + pilot **299,-**

NEO nagrzewnica-dmuchała elektryczna 3kW **379,-**

NEO nagrzewnica elektryczna 2kW **135,-**

NEO panel grzewczy 450W **555,-**

NEO promiennik podczerwieni 2kW IP65 **235,-**

U NAS ZNAJDZIESZ: ELEKTRONARZĘDZIA • NARZĘDZIA RĘCZNE • ZESTAWY NARZĘDZI • WÓZKI WARSZTATOWE • NARZĘDZIA PENUMATYCZNE • NARZĘDZIA SPECJALISTYCZNE SAMOCHODOWE • TESTERY • NARZĘDZIA OGRODOWE • POMPY • WĘŻE • SYSTEMY NAWADNIANIA • UBRANIA ROBOCZE • BHP • OŚWIETLENIE • NARZĘDZIA DLA ELEKTRYKA

DRASTYCZNIE NAS UBYWA

Mniej urodzeń i aż o jedną czwartą więcej zgonów

W zeszłym roku zmarło 442 mieszkańców gminy Prudnik.

Dla porównania, w roku 2019 – 352, a pięć lat wcześniej – 314.

Damian WICHER

W całym kraju odnotowano ponad 480 tys. zgonów, tj. o ok. 70 tys. więcej niż w roku 2019 i najwięcej (nawet w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców) od czasu II wojny światowej!

Takiej umieralności jeszcze nie było

Eksperti nie mają wątpliwości, że na nadmierną śmiertelność wpływ ma nie tylko COVID-19, lecz również niewydolność służby zdrowia, utrudniony dostęp do specjalistów, strach przed wizytami w przychodniach czy szpitalach i załamanie w diagnostyce. Najtragiczniejszy okazał się 45. tydzień roku, czyli od 2 do 8 listopada. Zmarło wtedy 16 tys. osób. Zresztą cały listopad był rekordowy. Przyniósł prawie 60 tys. zgonów, o przeszło 29

tys. więcej niż w tym samym okresie 2019 roku. Opolszczyzna zaliczana jest do tych województw, gdzie statystyki wyglądają najgorzej. Blisko 13 tys. zgonów w 2020 r., przy średniej 10,7 tys. w latach 2017-2019, daje 19,4-procentowy wzrost i 3. miejsce w kraju (za Małopolską – 16,7 proc. i Podkarpaciem – 23,0 proc.).

Martwią i smucą także inne dane. W ubiegłym roku w Polsce na świat przyszło ok. 360 tys. dzieci (najmniej od kilkunastu lat), co oznacza, że liczba Polaków wobec 2019 r. skurczyła się o ponad 100 tys. To tak jakby z powierzchni ziemi zniknęło w tym czasie całe Opole. Ogromny ubytek naturalny wystąpił w gminie Prudnik. Przy 442 zgonach zarejestrowano zaledwie 187 urodzeń. W ciągu ostatnich pięciu lat różnica ta wyniosła ok. 800.

Polska niechlubnym liderem

Niekorzystne zmiany demograficzne w naszym kraju postępują. Według ONZ to właśnie Polska będzie w najbliższych latach odznaczać się jednymi z najgorszych trendów w tym zakresie na świecie. Do końca stulecia ma nas ubywać z obecnych 38 do 24 mln. Nasze społeczeństwo też się szybko starzeje. Mediana wieku mieszkańców Polski wynosi już ponad 41 lat (w 2000 r. – niecało 36).

W 2020 r. na terenie gminy Prudnik zawarto 90 małżeństw, tj. o 51 mniej niż w roku 2019. Na tę liczbę niewątpliwie wpłynęły restrykcje sanitarne dotyczące organizacji ślubów i wesel w związku z epidemią, chociaż tendencję spadkową można było zauważyć także w latach wcześniejszych (2018 – 153, 2017 – 168). W gminie Biała po spadku zaraz następuje wzrost i odwrotnie (lata 2016-2020: 58, 68, 49, 58, 51). ■

DEMOGRAFIA

Proces wyludniania trwa, ale nie wszędzie w takim samym tempie

Według najnowszych danych rejestru PESEL przez rok w powiecie prudnickim liczba mieszkańców zmniejszyła się o 377 osób (z 52.891 do 51.514), w tym w Prudniku (miasto) o 251. To dużo.

Na terenach wiejskich gmin Biała i Prudnik mieszkańców nie ubyło.

Andrzej DEREN

Przygotowaliśmy dla czytelników zestawienie zmian demograficznych dla wszystkich powiatowych miast w województwie opolskim, miast i gmin wiejskich z okolicy Prudnika oraz kilku innych miejscowości miejskich z regionu (dla porównania).

Ludzie uciekają ze średnich miast Opolszczyzny

Z danych statystycznych wynika, że proporcjonalny do ogółu ludności jej ubytek w Prudniku należy do jednego z wyższych w regionie (-1,29), ale różnice nie są duże w stosunku do regionalnej średniej. Z Prudnika ubyło 251 mieszkańców, ale z Brzegu już 478, Nysy – 444, czy Kędzierzyna-Koźla – 692. Do wyjątków należą sytuacje, gdy mieszkańców przybyło, choćby w symbolicznej liczbie. Tak było w gminie Walce, gdzie liczba osób zameldowanych na stałe wzrosła przez rok o 9.10 osób przybyło Opolu. Generalnie w całym regionie mamy do czynienia ze zjawiskiem dysproporcji w szybkości odpływu ludności między miastem a wsią. Na przykład w gminach Biała i Prudnik ubytek mieszkańców nie dotknął terenów wiejskich gmin, a jedynie miasta. W obu gminach

ze wsi ubyło zaledwie po dwóch mieszkańców w ogólnej liczbie osób zameldowanych.

Badając rejestr PESEL należy pamiętać, że nie są to dane zbieżne z tymi, które co roku można znaleźć w rocznikach statystycznych GUS, ponieważ prezentują wyłącznie osoby ze stałym zameldowaniem w danym miejscu. W związku z tym, że od dłuższego czasu obowiązek meldunkowy traktowany jest przez obywateli dość luźno, stąd dane PESEL mogą odbiegać od stanu rzeczywistego. W przypadku mniejszych miejscowości faktyczna liczba mieszkańców może być niższa od tej podawanej w rejestrze PESEL. Chodzi o osoby, które wyjechały do większych miast i nie przemeldowały się.

Być jak Namysłów

W 2017 r. w swoim artykule o demografii zapowiedziałem, że Namysłów liczący 3 tysiące mieszkańców mniej od Krapkowic około roku 2025 prześcignie to miasto pod względem potencjału demograficznego. Okazało się, że miałem rację, choć stało to się już teraz. Sprawdza się też scenariusz zmiany miejscami Głucholaz i

Głubczyc. Ubytek ludności w podgórskim mieście jest szybszy niż w grodzie nad Psiną. Namysłów jest demograficznym fenomenem w regionie opolskim. Niezmiennie od lat trwa tam budowlany boom, który najłatwiej zaobserwować śledząc liczbę nowych mieszkań oddawanych do użytku. To zjawisko jest zbieżne z sytuacją demograficzną, ponieważ ubytek ludności jest tam niezmiennie jednym z najniższych w regionie. Od połowy lat 90. XX w. liczba mieszkańców Namysłowa utrzymuje się na stałym poziomie ok. 16 tys.! Jeśli to się nie zmieni, to do 10 lat Namysłów będzie liczył więcej mieszkańców niż Strzelce, Prudnik i Kluczbork. Czy to efekt niesamowitych, proroczych decyzji kolejnych ekip politycznych rządzących lokalnym samorządem? Nie sądzę. Być może działa tu efekt niewielkiej odległości do Wrocławia, a jednocześnie kameralny charakter miasta. Korzystniej od Namysłowa położony względem Wrocławia Brzeg nie notuje takich zjawisk.

Wypadałoby sobie życzyć, by demografia miast ziemi prudnickiej miała się tak, jak w Namysłowie. Nie w Nysie, nie w Krapkowicach, ale właśnie w Namysłowie. ■



Ubytek ludności, niska dzietność i starzenie się społeczeństwa, to największe problemy demograficzne ziemi prudnickiej

LICZBA OSÓB ZAMELDOWANYCH

MIASTO	2020	2021	RÓŻNICA	%
Opole	118.125	118.135	+10	0,0
Kędzierzyn-Koźle	55.499	54.807	-692	-1,25
Nysa	41.129	40.685	-444	-1,08
Brzeg	33.304	32.826	-478	-1,44
Kluczbork	22.083	21.807	-276	-1,25
Prudnik	19.525	19.274	-251	-1,29
Strzelce Opolskie	16.443	16.232	-211	-1,28
Namysłów	15.944	15.909	-35	-0,22
Krapkowice	15.295	15.132	-163	-1,07
Głucholazy	12.952	12.809	-143	-1,10
Głubczyce	11.793	11.723	-60	-0,51
Zdzieszowice	10.349	10.129	-220	-2,13
Olesno	8.942	8.868	-74	-0,83
Otmuchów	6.397	6.317	-80	-1,25
Głogówek	5.310	5.282	-28	-0,53
Tułowice	3.740	3.722	-18	-0,48
Biała	2.373	2.341	-32	-1,35
Korfantów	1.760	1.752	-8	-0,45
Ujazd	1.708	1.705	-3	-0,18

GINA (miasto i wieś)	2020	2021	RÓŻNICA	%
Biała	10.326	10.292	-34	-0,33
Głogówek	12.745	12.694	-51	-0,40
Lubrza	4.269	4.230	-39	-0,91
Prudnik	25.551	27.298	-253	-0,99
Korfantów	8.819	8.758	-61	-0,69
Strzeleczy	7.147	7.133	-14	-0,20
Walice	5.326	5.335	+9	+0,17

źródło: Rejestr PESEL

OPINIE

Betonoza, czyli betonowanie terenów zieleni



ANDRZEJ SKUP (5)

Głóg na ul. Dąbrowskiego przed i po zabetonowaniu

Dostałem pod choinkę książkę pt. „Betonoza” Jana Mencwela. Jest wstrząsająca. Od kilkudziesięciu lat pracuję w celu ochrony drzew i teraz, wobec tego, co się w Polsce dzieje, mam już dość. Psychicznie wysiadam.

Andrzej SKUP

Do tej pory w publikacjach używałem określenia dendrofobia, czyli psychiczny strach przed drzewami, a z zaprzyjaźnionym poetą termin debiliana. Uważam, że termin ten powinien być wprowadzony do słownika języka polskiego razem z betonozą, która tak nazywa wycinanie drzew na terenach zurbanizowanych i jednocześnie betonowanie terenów zieleni. Ostatnio termin ten pojawił się już nawet w telewizyjnym programie „Szkoła Kontaktowe”.

Mam wiele uwag w sprawie treści książki „Betonoza”, nie ze wszystkim się zgadzam, ale idea jest wspaniała. Przy okazji przypomniałem sobie wskazanych tam moich kolegów, ale też autorów podręczników. Dr Longin Majdecki, autor „Historii Ogrodów”, z którym 30 lat temu prowadziłem w Wałbrzychu szkolenie pielęgnacji historycznych cmentarzy, a książkę „Drzewa w Mieście” dr Haliny Barbary Szczepanowskiej uważam za najlepszy podręcznik przeznaczony dla osób chcących utrzymać i pielęgnować drzewa na terenach zurbanizowanych. Mam jej książkę wydaną w roku 2001, którą wykorzystywałem i nadal

wykorzystuję do obrony drzew. Przy okazji powiem, że jestem w posiadaniu kopii wydanego w roku 1929 podręcznika pt. „Kilka słów o przycinaniu i leczeniu chirurgicznym drzew leśnych, parkowych i alejowych”. Autorem jest książę Witold Czartoryski, zwany wówczas mecenasem lasów. Oczywiście wg dzisiejszej wiedzy podręcznik ten jest nieaktualny, ale wówczas, prawie przed stu laty był w Polsce wykorzystywany do ratowania drzew.

Na podstawie „Betonozy” i moich zawodowych przemyśleń chcę powiedzieć, że ochrona drzew jest tematem skomplikowanym, związanym z historią ogrodów, szczególnie geometrycznych, inna w lasach, inna w parkach, inna w terenie zabudowanym i jeszcze inna wzdłuż dróg. Nie można wszystkich drzew traktować jednakowo i często ocena zależna jest też od osobistych wyobrażeń, jak przysłowiowo jedni lubią brunetki a inni blondynki. Na przykład skrajna, negatywna krytyka parku w Świdnicy głoszona w „Betonozie” przez osobę, która ma problemy zawodowe, okazała się sprzeczną z opinią nadaną przez Towarzystwo Urbanistów Polskich, gdzie Świdnica

otrzymała nagrodę za najlepszą w Polsce rewitalizację terenów zieleni miejskiej w roku 2020.

Zwykle za ochroną lub niszczeniem drzew jest kasa, układy polityczne, a tłumaczeniem wycinki drzew jest wydumany argument zagrożenia, które wg urzędników, czy ich koleśków – biznesmenów tworzą drzewa rosnące na terenach zurbanizowanych a na pewno przy drogach. Jeden z moich artykułów zatytułowałem „Precz z drzewami w mieście – jak chcą rosnąć, to won do lasu”. Jego początek, to w Prudniku gadanina traktujących wrednie drzewa starszych wiekiem mieszkańców miasta i aż trudno uwierzyć że ukończyli szkołę podstawową, a część druga, to opis jak naprawdę cenne są drzewa w naszym otoczeniu (polecam książkę Haliny Barbary Szczepanowskiej „Drzewa w mieście”).

Dla osób chodzących po mieście drzewo jest to coś, co posiada zdrowy pień i koronę. Na co dzień nie myśli się o szczegółach. W porządku, przecież tylko to widać i nawet nie odczuwa się, że drzewo jest rośliną, szczególnie w zimie. Szkoda że chodząc nie widać korzeni, a niestety

bez nich drzewo nie żyje. Pełnią one dwie zasadnicze funkcje: pobieranie wody ze środkami żywicielskimi oraz utrzymanie statyki drzewa. U drzew wyodrębniono podstawowe, różniące się typy systemów korzeniowych, o których należy pamiętać, gdyż betonoza to również betonowanie ważnego dla drzew zasięgu korzeni. To ważne szczególnie dla statyki. Wprawdzie głębokość systemów korzeniowych jest u wielu gatunków drzew różna, to jednak praktycznie u wszystkich gatunków korzenie żywicielskie znajdują się bardzo płytko i to one utrzymują przy życiu całe drzewo. Bez względu na to, czy drzewo żyje w lesie, na terenach zurbanizowanych, na środku pola czy na terenie przydrożnym, to system korzeniowy rozwija się tam gdzie może. Na terenach zurbanizowanych ma najtrudniej, ponieważ połączenie dojścia do wody ze środkami żywicielskimi, w warunkach glebowych zwykle sprzecznych z warunkami naturalnymi, a na dodatek rozwijać się tak aby całe drzewo się nie wywróciło, to naprawdę drzewom współczuje. Nawet drzewa sadzone na zalesianych gruntach porolnych mają gorsze warunki siedliskowe od tych, jakie mają drzewa w lesie naturalnym. Z tego powodu na terenach miejskich, praktycznie bez wymiany gleby, sadzenie jest dla drzew trudne do przeżycia, a szczególnie sadzenie ich tam, gdzie nie mogą rozwijać się korzenie żywicielskie i korzenie broniące drzewa przed wywróceniem. Aż dziwne,

że projektanci nie wiedzą czym różni się przesycony mikroorganizmami grunt leśny od gruntu będącego jałowym, często zanieczyszczonym chemicznie gruntem powstałym z robót budowlanych.

Chcę przedstawić tylko kilka przypadków betonozy, a szczególnie dendrofobii i urzędniczych debiliana na terenie Prudnika. Niestety dzieje się to w wielu miastach na terenie Polski.

Ulica Prężyńska

Ewidentną, typową betonożą jest przypadek wycięcia i zabetonowania parkingu przed budynkiem handlowym na Prężyńskiej. Wartość drzew urzędniczka Starostwa wyceniła na 0,5 mln zł i jeśli wnioskodawca wycinki na swojej działce gdzieś posadzi nowe drzewa, wydała pozwolenie na ich usunięcie. Prawnie i formalnie w decyzji zezwolenia na wycinkę, to te nowe drzewa miały na celu przywrócenie równowagi przyrodniczej na terenie wycinki (kompensacja przyrodnicza). Wnioskodawca posadził, ale nie w Prudniku. Zniszczono betonożą ekosystem mieszkańców Prudnika.

Ulica Mickiewicza

Chyba najciekawszym prawnym przekreśleniem niszczenia drzew w Prudniku jest wycięcie rzędu głów wzdłuż ul. Mickiewicza. Rosły



Głogi na ul. Mickiewicza i asfaltowa betonoza po ich wycięciu

one na wpisanej do rejestru zabytków promenadzie okalającej Park Miejski. Typowa betonoza, gdyż po wycięciu z zabytkowej promenady drzew i usunięciu korzeni, grunt utwardzono betonem i zalano asfaltem. Jakby ktoś teraz pytał o granicę parku, to granica zabytkowego obiektu przebiega po nowym asfalcie na jezdni, czyli formalnie asfalt jest zabytkiem. Granicę tę wyraźnie widać. Ciekawostką w tej sprawie jest fakt, że Wojewódzki Konserwator Zabytków nie wydał pozwolenia na usunięcie głągów. Pozwolenie wydał ten sam urząd, który wydał pozwolenie na usunięcie drzew na ul. Prężyńskiej, czyli Gmina Prudnik przy ul. Mickiewicza wycięła te drzewa bez pozwolenia.

Wprawdzie miasto wzdłuż parku posadziło rząd głągów, ale pod koronami drzew i część głągów już uschła. Ponownie wyszedł brak wiedzy dendrologicznej, bo głągom nie podoba się miejsce ocienione. Gdyby zniszczyła zabytek osoba prywatna, to na bank ma sprawę u prokuratora.

Ulica Legionów

W książce pt. „Betonoza” jest informacja, że po interwencji wrocławskiej organizacji ekologicznej (?), w Prudniku na ul. Legionów dębów pod ścieżkę rowerową nie wycięto, czyli jest to działalność pozytywna. Ale projektant wycinki drzew po raz kolejny wykazał indolencję w sprawach ochrony drzew i uszkodził im korzenie. Niestety autor książki pt. „Betonoza” nie dowiedział się, że do samego pnia zabetonowano dębom systemy korzeniowe tak, aby drzewa zadusić. Jest to też forma betonozy, gdyż nawierzchnia chodnika z podkładem betonowym jest nieprzepuszczalna dla niezbędnej drzewom ilości wody i dostępu do powietrza glebowego. Drzewa natychmiast nie padną, ale nie będą się prawidłowo rozwijały.

Ulica Dąbrowskiego

Jak się projektuje betonozę z za biurka, to wskazuję przykład ul. Dąbrowskiego. Przejścia z parku na drugą stronę ulicy nie pokrywają się z wylotami alejek parkowych. Jest to forma betonozy, ponieważ wycina się z promenady parkowej oraz z drugiej strony ulicy drzewa i na betonie buduje się przejścia dla pieszych oraz przejazdu rowerowe. Przedstawiam dawną fotografię kwitnącego drzewiastego głągu i aktualną fotografię betonozy na jego miejscu, gdyż zdaniem projektanta przejście musi być dokładne w środek drzewa.

Cmentarz komunalny

Po przejściu ul. Dąbrowskiego wchodzimy na cmentarz i okazuje się, że tam również wykonywana jest betonoza. Cmentarz Komunalny znajduje się jak Park Miejski w rejestrze zabytków i też wykonuje się na nim betonowanie drzew, z tą różnicą, że powszechnie. Korzeni drzew pod alejkami praktycznie nie ma, ale nie można ich niszczyć od strony wykonywanych grobowców. Dodatkowym niszczeniem jest be-



Przygotowanie i wykonana betonoza na ul. Legionów

tonoza polegająca na uszczelnianiu gruntu pod którym rozwijają się korzenie drzew alejowych, często wręcz dosłownie betonowaniem napływów korzeniowych. Ludzie, uruchomcie rozum i nie stwarzajcie betonożę ryzyka wywracania drzew na groby, również na groby waszych bliskich. Na załączonym zdjęciu pokazuję od lat tolerowany przez administrację cmentarza kawał betonu i szeroko uszczelniony grunt od alejki do grobowców. Zgodnie z prawem pielęgnacja cmentarza powinna być traktowana tak jak pielęgnacja parków. W Prudniku nadto tak samo, ponieważ oba te obiekty są wpisane do rejestru zabytków.

Zgadzam się z faktem konieczności dostosowywania miasta do potrzeb związanych z rozwojem ruchu drogowego, czyli również parkingów, rozbudowy budynków mieszkalnych, punktów handlowych i zwiększających się ilości obiektów

publicznych. Ale projektów zmian w architekturze miasta nie można opracowywać zza biurka, bo np. otrzymano z zewnątrz pieniądze, musi się je wydać i jeszcze zarobić na reklamie „pozytywnej pracy urzędników”. Ochrona drzew na terenach zurbanizowanych jest tak trudna, że przeciętny architekt sam nie powinien wpakowywać ją w betonożę. Polecam do przeczytania opracowania pt. „Drzewa w mieście” wydane przez Greenleaf Arbor System. Wynika z niego, że z powodów finansowych taniej jest drzewa wycinać niż ratować, a przecież lepiej kasę przekazać na bzdury.

Kiedyś wycinano drzewa planowo w okresie spoczynku wegetacyjnego z powodu lepszej jakości drewna, czyli w zimie. Ilość drzew rosła. Teraz wycina się przez cały rok nawet w okresie lęgów ptaków wg zasady Geld ist Geld i ilość drzew maleje. ■



Betonoza na cmentarzu

KINO „DIANA”

Od chcieć do móc - daleka droga

Tak wynika z konfrontacji tekstu w Tygodniku, z pismem Urzędu Miejskiego

Marek KARP

W takim bardzo osobistym pragnieniu: „Panie burmistrzu. Ja chce do kina” ((TP nr 52 z 23 grudnia 2020 r.), opisałem kłopot osoby z niepełnosprawnością, która chciałaby w kinie „Diana” obejrzeć film (niekoniecznie w pierwszym rzędzie) w sali, która takiej możliwości nie daje. Napisałem (11 stycznia tego roku) pismo do burmistrza - krótkie, ale z załączonym wycinkiem z TP.

27 stycznia otrzymałem pismo, podpisane przez burmistrza - Grzegorza Zawiślaka, który przede wszystkim, bardzo słusznie stwierdził: „Żałuję, że na etapie projektowania nie zostały uwzględnione potrzeby osób mających problemy z poruszaniem się”. Dalej było już bardziej typowo: „... niestety przemodelowanie sali kinowej, by osoba niepełnosprawna miała dostęp do każdego rzędu wiązałoby się z remontem kapitalnym wyma-

gającym zaangażowania znacznych środków finansowych”.

Podobno „w innych tego typu placówkach” (?) dla osób na wózkach inwalidzkich wyznaczane są specjalne miejsca w pierwszych rzędach (trudno mi sobie wyobrazić oglądanie filmu na szerokim ekranie z pierwszego rzędu bez narażania się na ból oczu i głowy, ale chyba... spróbuję). W dalszej części pisma jest pocieszająco: „Rozumiemy, że oglądanie filmu z pierwszego rzędu może nie należeć do zbyt komfortowych, dlatego chcemy ocenić techniczne możliwości umieszczenia takich miejsc w którymś z wyższych rzędów. Będzie to jednak wymagało odpowiednich środków finansowych, dlatego będziemy starali się na wyżej wymienioną inwestycję pozyskać środki zewnętrzne z Funduszu Dostępności”.

Wobec deklarowanej dobrej woli, brzmi to troszkę optymistycznie, ale jednocześnie „wiadomo jak to jest”. W przypadku gdyby rzeczywistość pokazała, że się mylę w ocenie sytuacji, chętnie „odszczękam” wszystkie wątpliwości i przeproszę z głębokim ukłonem wdzięczności. ■

Z PÓŁŚWIATKA

997

Twardawa – uszkodzenie wiaty przystankowej. Straty: 7.000 zł.

Prudnik, ul. Morcinka – kradzież kamery zewnętrznej. Straty: 600 zł.

Lubrza – oszustwo internetowe przy zakupie bieźni elektrycznej. Straty: prawie 2.000 zł.

Skrzypiec – kradzież roweru. Straty: ponad 500 zł.

Prudnik, ul. Wyszyńskiego – włamanie do piwnicy i kradzież m.in. akumulatora oraz lampy led. Straty: 500 zł.

Niemysłowice – oszustwo internetowe przy zakupie bieźni elektrycznej. Straty: blisko 900 zł.

Głogówek, ul. Powstańców – przywłaszczenie zagubionego telefonu komórkowego. Straty: 1.000 zł.

Prudnik, ul. Wyszyńskiego – kradzież 120 zasilaczy z piwnicy. Straty: 3.600 zł. (w/s) ■

GÓRY OPAWSKIE

Atrakcyjna nieruchomość na sprzedaż

Gmina Prudnik ogłosiła przetarg (po raz drugi) na sprzedaż dwóch atrakcyjnie położonych działek (stanowią funkcjonalną całość) w centrum Wieszczyzny w Górach

Opawskich. Teren może być zagospodarowany pod zabudowę mieszkaniową i pensjonatową (hotelarską). Cena wywoławcza to 66,5 tys. zł. Przetarg odbędzie się 23 lutego. (d) ■

Drzwi Bastion i Herkules na klatkę schodową dostępne w 7 dni

Panele podłogowe AC4 8mm od 28,99 zł/m²

Panele winylowe 100% wodoodporności do kuchni, łazienki

Drzwi zewnętrzne polskich producentów

Okna już w naszej ofercie!

KRONOPOL LAMINATE FLOORING

PODŁOGI LAMINOWANE www.kronopol.pl

PANELE PODŁOGOWE I DRZWI

PETRUS panele podłogowe i drzwi

Zapraszamy na zakupy

PANELE PODŁOGOWE DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY

PETRUS panele podłogowe i drzwi...

Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04

EDUKACJA

Korczak byłby dumny

Publiczne Technikum wchodzące w skład prudnickiego Zespołu Szkół Medycznych w Prudniku osiągnęło historyczny wynik w prestiżowym rankingu Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy”

Damian WICHER

Pracownia dowodzona przez Adriannę Benroth zajęła 49. miejsce w kraju i 3. na Opolszczyźnie. Do badania przystąpiło 1.743 techników, które spełniły tzw. kryterium wejścia. Na rezultat końcowy złożyły się: wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (20 proc.) i

przedmiotów dodatkowych (30 proc.), sukcesy szkoły w olimpiadach (20 proc.) oraz wyniki egzaminu zawodowego (30 proc.). W poprzedniej edycji „Medyk” także został sklasyfikowany w najlepszej setce. Technikum nr 2 (Zespół Szkół Rolniczych) przypadła 265. lokata, natomiast Technikum nr 1 (Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego) nie zmieściło się w pierwszej pięćsetce.

- Głównymi adresatami rankingu są uczniowie i ich rodzice, którzy muszą podjąć bardzo ważną decyzję dotyczącą wyboru dalszej ścieżki kształcenia – podkreślają pomysłodawcy przedsięwzięcia. - Ranking „Perspektyw” stanowi pomoc dla młodych ludzi w wyborze liceum lub technikum, które doprowadzi ich do studiów i ułatwi zdobycie wymarzonego zawodu.

Wśród liceów prudnickie I LO zajęło 592. miejsce w Polsce (spadek z 404.) i 15. w województwie.

Według danych GUS w roku szkolnym 2018/2019 w Polsce było 3534 liceów ogólnokształcących. Na Opolszczyźnie wyżej sklasyfikowane zostały LO w Opolu (3), Nysie (3), Kluczborku (2), Kędzierzynie-Koźlu (2), Strzelcach Opolskich, Oleśnie i Brzegu. Diecezjalne LO w Nysie odnotowało spadek z 65 na 129 miejsce, choć to nadal ścisła czołówka krajo-



Prudnickie technikum Zespołu Szkół Medycznych kształci w dwóch zawodach: technik ortopeda oraz technik masażysta dla niewidomych i słabowidzących.

wa i trzecie najlepsze liceum na Opolszczyźnie.

- Z inspiracji dyrektorów szkół i nauczycieli wprowadziliśmy dla najlepszych polskich liceów i techników specjalne tytuły i wyróżnienia graficzne – potwierdzenie wysokiej jakości ich pracy. Warto pochwalić się sukcesami na szkolnej stronie internetowej, na którą zaglądają przecież kandydaci i ich rodzice – zachęcają twórcy rankingu.

Prawo do używania tytułu honorowego „Złotej Szkoły 2021” wraz ze związanym z tym graficznym znakiem jakości nabył Zespół Szkół Medycznych im. Janusza Korczaka. Srebrna tarcza powędrowała do Zespołu Szkół Rolniczych, a brąz tym razem dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1. Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego na znak jakości musi poczekać co najmniej rok.

- W wysokie pozycje rankingowe wpisana jest nie tylko liczba zwycięstw, punkty maturalne, pomyślnie zdane egzaminy. To sukces wynikający ze współpracy grona pedagogicznego, ambit-

nych uczniów, lokalnych władz oświatowych i samorządowych, dbających o dobre warunki pracy swoich szkół – zauważają przedstawiciele „Perspektyw”. ■



Dyrektor Zespołu Szkół Medycznych Adrianna Benroth ma powody do dumy

DAMIAN WICHER

LICEA	TECHNIKA
KRAJ	KRAJ
1. XIV LO Warszawa 100	1. TM 1 Warszawa 100
2. ULO Toruń 97.64	2. TP 7 Nowy Sącz 99.37
3. XIII LO Szczecin 97.61	3. TNT Kleszczów 93.78
...	...
592. I LO Prudnik 40.65	53. PT Prudnik (ZSM) 60.85
	265. T2 Prudnik (ZSR) 50.41
WOJEWÓDZTWO	WOJEWÓDZTWO
1. PLO III Opole 65.60	1. PT 3 Opole 60.02
2. PLO II Opole 61.63	2. PT 5 Opole 67.83
3. DLH Nysa 55.61	3. PT Prudnik (ZSM) 60.85
...	...
15. I LO Prudnik 40.65	13. T2 Prudnik (ZSR) 50.41
	36. T1 Prudnik (CKZiU) 28.50

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Działania były niewystarczające

Opolskie Centrum Ratownictwa Medycznego dopuściło się nieprawidłowości w sprawie śmierci 61-letniego mieszkańca Krzyżkowic

Damian WICHER

Do tragedii doszło w październiku zeszłego roku. Mężczyzna źle się poczuł i wezwał pogotowie, które przewiozło go do Nysy. Na miejscu okazało się, że tamtejszy SOR czasowo wstrzymał przyjmowanie pacjentów z powodu dezynfekcji pomieszczeń po innych zakażonych koronawirusem. Stan oczekującego w karetce 61-lata wciąż się pogarszał. Po około godzinie doszło do zatrzymania krążenia. Reanimacja nie przyniosła skutku. Chory zmarł w ambulansie... tuż przed drzwiami szpitala. Dyrektor nyskiego

ZOZ Norbert Krajczyk krytykował po zdarzeniu ratowników medycznych z Prudnika: - Karetka nie powinna „w ciemno” jechać na SOR. To jest takie minimum, że gdy zespół jedzie, nawet na oddział intensywnej terapii, to oczywiście pyta, czy jest możliwość, czy jest miejsce i podaje dane pacjenta. Tego w tym przypadku nie było.

Kontrolerzy NFZ byli innego zdania. Nie dopatrzili się także nieprawidłowości w działaniu lekarzy POZ i nyskiego szpitala. Zastrzeżenia wzbudziły natomiast czynności OCRM w związku z obsługą zgłoszenia alarmowego. Były niewystarczające.

- Kierujący akcją medyczną nie został poinformowany przez dyspozytora medycznego o braku możliwości hospitalizacji pacjenta w ZOZ w Nysie, zarówno na oddziale zakaźnym, jak również na łóżkach respiratorowych dla pacjentów z COVID-19 - przekazała Polskiej Agencji Prasowej Barbara Pawłowska, rzecznik NFZ w Opolu.

W tym czasie wolnymi łóżkami dla covidowców dysponował szpital w Kędzierzynie-Koźlu, położony w podobnej odległości od domu zmarłego. - W związku z powyższą oceną nałożono na Opolskie Centrum Ratownictwa Medycznego w Opolu karę umowną (wysokości nie ujawniono – przyp. red.) – dodaje rzecznik Pawłowska.

Sprawą zajęła się także prokuratura. ■



Kontrola NFZ nie wykazała uchybień w działaniach prudnickich ratowników

W POŁOWIE KADENCJI (1) – GRZEGORZ ZAWIŚLAK

To praca ciężka i jednocześnie satysfakcjonująca

To wypowiedź Grzegorza Zawislaka - burmistrza Prudnika, który jako pierwszy odpowiedział na pytania, które postawiliśmy wszystkim samorządowcom - wójtom, burmistrzom i staroście w naszym regionie. Do wszystkich takie same, ale niemożność „dopytywania” w bezpośrednich rozmowach, zapewne ma wpływ na tworzony w ten sposób obraz samorządności.

Marek KARP

Grzegorz Zawislak przyznał - poza zestawem pytań - że duży wpływ na gospodarowanie własnym czasem w ostatnich tygodniach miał fakt, że w styczniu... urodziła mu się trzecia córka, więc „nie brakuje dodatkowych i nowych obowiązków”. Ale o pracy samorządowca w rozmowie poniżej.

- Jak Pan ocenia czas i wartość samorządności z perspektywy połowy kadencji*, zwłaszcza, że było to Pana pierwsze doświadczenie w tej działalności?

- Im dłużej się działa w samorządzie, tym większego się nabiera szacunku do osób, które wykonują tę pracę. Praca samorządowca wymaga wiedzy z wielu dziedzin. Każdy dzień przynosi nowe wyzwania. Tak naprawdę nigdy nie ma czasu, w którym coś by się nie działo. Dodatkowo czas pracy jest nielimitowany i nie ma różnicy czy to środa, sobota czy niedziela. Praca ta znacznie różni się od tej, którą wykonywałem wcześniej, ale jestem zadowolony z tego, w jakim miejscu jestem obecnie.

- Co się udało zrobić, co się nie udało i dlaczego? Co przeszkadza?

- Wiele zadań inwestycyjnych i optymalizacyjnych udało się przez ten czas dwóch lat przeprowadzić. Wyremontowaliśmy i wybudowaliśmy ponad 3 kilometry dróg, przeprowadziliśmy remonty budynków przedszkoli i szkół, dobudowujemy windę do budynku szkoły podstawowej nr 3, doposażyliśmy wiejskie domy kultury oraz wybudowaliśmy nowy WDK w Łące Prudnickiej. W kwestiach ustawodawczych zlikwidowałem opłatę targową, zmniejszyłem podatek od nieruchomości dla przedsiębiorców działających na terenie wiejskim. Strefa płatnego parkowania wyposażona została w nowoczesne parkometry. To oczywiście najważniejsze przykłady, bo było wiele innych mniejszych i większych projektów. Ze względu na koronawirusa zatrzymaliśmy reformę związaną z budżetem obywatelskim. Znacznie też opóźniły się prace związane z powstaniem dokumentacji remontu stadionu. Jest też wiele zadań, które wymagają czasu i efekty ich nie są widoczne od razu. Tyczy to spraw takich, jak pozyskiwanie in-

westorów. Poświęciłem temu tematu naprawdę wiele czasu i starań. Liczę, że w najbliższym czasie będę mógł ogłosić szczęśliwy finał tych starań.

- Czy rola samorządowca, to ciężka i niewdzięczna, czy satysfakcjonująca praca?

- Od zawsze powtarzam, że lubię rozwiązywać problemy. Na tym najniższym i najbliższym szczeblu „władzy”, tych problemów jest dużo, a dodatkowo są to problemy najbardziej życiowe. To samorząd decyduje m.in. o tym gdzie powstanie nowy chodnik, czy w danym miejscu będzie mogło się wybudować centrum handlowe, czy pozostaną nieużytki. Decyzje zapadające w urzędach miejskich mają olbrzymi wpływ na nasze codzienne życie. Dlatego praca w samorządzie, to praca ciężka, ale jednocześnie satysfakcjonująca, gdyż widzi się namacalnie efekty swojej pracy. Czasami jednak boli fakt, że w przestrzeni publicznej można usłyszeć samą krytykę... dlaczego dana droga jest dziurawa, czy nie odśnieżona w przysłowiową godzinę. Natomiast rzadko docierają do nas słowa miłe, po realizacji tych małych, „życiowych” inwestycji.

- Jak czas pandemii zmienił działania i plany, zburzył porządek, zmienił wartości?

- Pandemia i związane z nią obostrzenia pojawiły się znienacka w naszych życiach i wywróciły je do góry nogami. Mało kto już pamięta, jak to jest chodzić po ulicach bez maseczki. Wkrótce minie rok od czasu, kiedy docierały do nas szczątkowe informacje z chińskiego Wuhan odnośnie tajemniczego wirusa. Od tego czasu wszystko potoczyło się bardzo szybko i obecnie daleko nam do normalności. Ogromne spustoszenie wirus zasiał w tkance społecznej. Zamknęliśmy się w domach, nie spotykamy się z przyjaciółmi i z dalszą rodziną. Niektórym to zamknięcie i praca zdalna mocno zaszkodziły.

Na pewno zdalna nauka też odbije swoje piętno na wykształceniu dzieci. Druga sprawa, to gospodarka. Wiele mikro, małych i średnich firm zostało zamkniętych lub znajduje się na skraju bankructwa. Przedłużanie obostrzeń mocno uderzyło w branżę hotelarską i gastronomiczną. Mam jednak nadzieję, że wszystko wkrótce wróci do normalności.

- Plany na drugą część kadencji – na ile zależne od pandemii, na ile możliwe do realizacji niezależnie?

- Jest jeszcze wiele pracy, jeśli chodzi o infrastrukturę - drogi, kanalizacja Szybowic oraz kolejnych sołectw, scalenie gruntów w strefie ekonomicznej. W tych inwestycjach koronawirus nie powinien przeszkodzić. Chcemy też przeprowadzić remont biurowca na ulicy Tkackiej. Znajdą tam swoje miejsce stowarzyszenia, świetlica środowiskowa i dom dziennego pobytu dla seniorów. Zależy mi też szczególnie na doprowadzeniu do finału sprawy inwestorów w naszej strefie ekonomicznej, czyli de facto nowych miejsc pracy.

- Czy miał Pan rozterki, obawy, momenty zniechęcenia w wyniku złej polityki, złych przepisów, złych decyzji?

- Jak każdemu człowiekowi, zdarzało mi się zwątpić. Niekiedy chciałoby się zrobić coś od razu, pomóc, rozwiązać problem, jednak istnieje określony porządek prawny. Zdarzają się w nim absurdy, ale jako burmistrz, powinienem dawać dobry przykład. Choć zawsze do przepisów podchodzę po ludzku, jak choćby w przypadku zamknięcia cmentarzy 1 listopada. Rozporządzenie nakazało poinformować o zamknięciu, a nie fizycznie zamknąć ich bramy. I tak zostało to w Prudniku zrobione.

- Czy rzeczywistość w jakiej ostatnio funkcjonujemy sprzyja samorządom i samorządowcom?

- Nie sprzyja w żaden sposób. Dobry samorządowiec czerpie

energię i pomysły od ludzi. Owszem, dzisiejsza technika i możliwości teleinformatyczne pozwalają się nam „spotykać” z mieszkańcami, ale według mnie żadne formy online nie zastąpią normalnego kontaktu z drugim człowiekiem.

- Czego Pan życzy samorządowcom, a więc i sobie?

- Życzliwych i pomocnych ludzi wokół siebie, oraz oczywiście dużo zdrowia.

* - od 2017 r. kadencja samorządów wydłużona została z czterech do pięciu lat. Półmetek obecnej kadencji nastąpi wiosną tego roku. ■



DAMIAN WICHER

ZA TYDZIEŃ KOLEJNY SAMORZĄDOWIEC

- Zależy mi też szczególnie na doprowadzeniu do finału sprawy inwestorów w naszej strefie ekonomicznej, czyli de facto nowych miejsc pracy.

POLEMIKA

Czy ci policjanci zasługują na szacunek?

Barbara DOWIAT

Z pewnym niedowierzaniem przeczytałam w dzisiejszym TP felieton „Z szacunkiem dla mundurowych” autorstwa pani Danieli Długosz-Pency. Czy naprawdę szanowna autorka i redaktorzy TP nie widzieli żadnego filmu, ani nie czytali żadnego artykułu opisującego postępowanie policji w czasie warszawskich (i nie tylko) protestów przeciw niemal już całkowitemu zakazowi aborcji lub w

czasie protestu przedsiębiorców?

Czy naprawdę nie słyszeli Państwo o palowaniu uczestniczek i uczestników protestów pałkami teleskopowymi, o zamykaniu protestujących w tzw. kotłach, które uniemożliwiają rozejście się, o rozpyleniu gazu obezwładniającego prosto w twarz pani poseł Barbarze Nowackiej i kilku innym posłankom, o Marcie Lempart nie wspominając?

Czy naprawdę nie Państwo nie wiecie o brutalności policji w czasie tzw. prewencyjnych zatrzy-

mań, o złamanej w dwóch miejscach ręce 19-letniej uczestniczki jednego z protestów, o uniemożliwianiu zatrzymanym kontaktu z adwokatem, o kilkunastogodzinnych zatrzymaniach w czasie, których osoby zatrzymane nie dostają nawet wody, o innych napojach i jakimś posiłku niewspominając, o uniemożliwianiu przyjęcia koniecznych lekarstw, także osobom chorym na cukrzycę insulinową, o brutalnych przeszukaniach, takich jak to, któremu została poddana babcia Kasia, czyli pani Katarzyna Augustynek? W całym cywilizowanym świecie takie działania od dawna są uważane za tortury, bo to są tortury.

Czy nie czytali Państwo o próbie zastraszenia 14-latką Maćka Rau-



huta z Krapkowic za umieszczenie na Facebooku informacji o krapkowickim proteście kobiet i o szykanach, które spotkały 17-letniego uczestnika Młodzieżowego Strajku Klimatycznego, Kacpra Lubiewskiego z Opola?

Czy uważacie Państwo, że funkcjonariusze, którzy są za te działania odpowiedzialni zasługują na choćby odrobinę szacunku? A czy zasługują chociaż na odrobinę

szacunku funkcjonariusze, którzy ulepionego przez dwie nastolatki bałwanka (plac Piłsudskiego i ulica Mickiewicza, Warszawa) chcą traktować jak zagrożenie terrorystyczne?

To ostatnie jest tylko śmieszne, i co najwyżej świadczy o niezwykle wysokim IQ rzeczonych funkcjonariuszy. Poprzednie przykłady śmieszne niestety nie są.

Na koniec chciałabym zaznaczyć, że zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że przywołanego wyżej postępowania nie można przypisywać wszystkim policjantom. Niestety, szanowni, postępowanie części Waszych kolegów i przede wszystkim postępowanie Waszych zwierzchników z najwyższych szczebli odbija się także na Was. ■

Smacznie

w Prudniku

terazprudnik.pl/smacznie

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Prudnik, ul. Kościuszki 13a
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl
www.terazprudnik.pl

Tygodnik Prudnicki

TP TERAZ

bueno

W TWOIM DOMU

NOWOŚĆ Zestawy lunchowe dostępne pon-pt do 17.00

Klasyk 19 PLN
Bueno 25 PLN

dowozimy 7 dni w tygodniu od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

PIZZERIA CO CO

TEL. 77 436 08 80

Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

Duet

NOCLEGI & RESTAURACJA

Głogówek, ul. Bończyka 1
tel. 77 437 25 92
608 445 287

WESELA I IMPREZY NA ZAMÓWIENIE

- trzy klimatyzowane sale po całkowitej renowacji (30, 50, 200 osób) z nagłośnieniem i rzutnikami
- wszystkie potrawy przygotowywane są w naszej kuchni
- restauracja i parking położone są na uboczu, z dala od głównej ulicy
- pełen kosztorys przed imprezą - dzieci do lat 4 gratis
- pokoje gościnne z łazienkami i wi-fi
- pokój dla pary młodej gratis na 2 noce

MENU WKRÓTCE

Pierogi

ruskie 12 zł
z mięsem 15 zł
z kapustą i pieczarkami 13 zł
ze szpinakiem 13 zł
z pluckami 13 zł
z kaszą, boczkiem i twarogiem 12 zł

Pielmieni

we wtorki, środy i czwartki

małe pierożki nadziewane wieprzowiną (15 szt.), podane z pietruszką, masłem i świeżo mielonym pieprzem 17 zł

Do każdej porcji należy doliczyć koszt opakowania - 1 zł

Śmietana - 1 zł

ZADZWOŃ | ZAMÓW
883 021 566
pon-pt 10-18

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

Hana Cafe

RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

GINA BIAŁA

Kultura w dobie epidemii

Przełom starego i nowego roku to czas podsumowań. Niektóre przeprowadzane są z urzędu, wymaganiem przepisów. Tak jest z informacjami przedstawianymi przez instytucje i jednostki samorządowe. Swoje sprawozdanie z pracy w pandemicznym roku 2020 przedstawiło podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej w Białej Gminne Centrum Kultury.

Gminne Centrum Kultury w Białej to instytucja zajmująca się organizacją życia kulturalnego, sportowego, turystyki i rekreacji na terenie białskiej gminy. W skład GCK wchodzi: Dom Kultury w Białej, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Białej, obiekty sportowe w Parku Miejskim, basen letni oraz świetlice w Białej („Promyćek”), Prężynie, Laskowcu, Kolnowicach, Nowej Wsi, Grabinie, Śmiczu, Chrzelicach, Ligocie Białskiej, Radostyni, Solcu, Olbrachcicach i Łączniku. W świetlicy w Białej zajęcia organizowane są od poniedziałku do piątku, w Łączniku dwa razy w tygodniu, w pozostałych sporadycznie wg potrzeb.

Do realizacji programu działania zatrudnionych było w 2020 roku w GCK dwunastu pracowników oraz 11 opiekunów świetlic na umowę zlecenie. Oprócz nich na umowach pracowali instruktorzy prowadzący grupy: mażoretki, studio piosenki, zajęcia plastyczne, taniec nowoczesny, taniec na szpilkach, wf dla dorosłych, szachy, nauka kodowania oraz naukę gry na instrumentach (umowy ze stowarzyszeniami i firmami).

W obiekcie, w którym ma siedzibę GCK znajdują się również pomieszczenia wykorzystywane przez inne podmioty: Ochotnicza Straż Pożarna, Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Białskiej, zarząd powiatowy i gminny TSKN na Śląsku Opolskim. Obok GCK działalność kulturalną na terenie gminy prowadzą także inne podmioty, np.: Stowarzyszenie Bialska Orkiestra Dęta, chóry DFK w Nowej Wsi, Łączniku, Chrzelicach i Grabinie.

W roku 2020 przy GCK w Białej działały grupy zainteresowań, w ramach których udział brało ok. 200

osób tygodniowo, z podziałem na kategorie wiekowe:

- studio piosenki (instruktor Iwona Preusner),
- mażoretki (Paulina Nowak),
- nauka gry na gitarze (Stanisław Michałowski),
- nauka gry na instrumentach klawiszowych (Damian Weinkopf),
- nauka gry na instrumentach dętych: trąbka, saksofon tenorowy, tuba, klarnet (Roman Wilczek),
- zajęcia plastyczne (Renata Szejnweis),
- taniec nowoczesny (Paulina Tomczak),
- wf dla dorosłych (Marzena Spychała),
- szachy (Lesław Spychała),
- programowanie w Scratch (Jan Szymczyna),
- zajęcia teatralne (Ewa Radomska-Żelazko).

Oprócz realizowania swoich pasji uczestnicy zajęć biorą udział w wydarzeniach kulturalnych: Przegląd Zespołów Artystycznych Gminy Biała, Opolskie Szmaragdy w Mosznej, Parada Orkiestr Dętych w Białej i innych, choć w minionym roku, ze zrozumiałych względów ten udział był skromniejszy niż zwykle.

Sytuacja związana z epidemią była zaskoczeniem stąd część planowanych imprez nie została zrealizowanych, również zajęcia w grupach zainteresowań były zawieszone. Wprowadzono natomiast zajęcia online. Udało się jednak zrealizować 17 imprez, wśród nich:

Koncert kolęd i pastorałek, koncert noworoczny i noworoczne spotkanie seniorów, finał WOŚP, spotkanie Akademii Wiedzy i Umiejętności, Akcja Zima, zabawa karnawałowa, wystawa śląskiego malarstwa amatorskiego, warsztaty wokalne dla chórów, Dzień Dziecka, happening „Niepełnosprawność nie ogranicza” (współorganizacja), II Zlot ciągników zabytkowych (współorganizacja), Akcja Lato, turniej skata sportowego, Pożegnanie wakacji,

I Zawody Nordic Walking, wystawa kopii Całunu Turyńskiego, kabaretowy występ Igora Kwiatkowskiego, Święto pieczonego ziemniaka (współorganizacja), happening „Działając razem wesprzemy dzieci, ich rodziny i społeczności aby skończyć z ubóstwem” (współorganizacja), przedstawienie teatralne „Zabłąkane w wirze przygody”.

Cóż, nie było tak całkiem źle. Oprócz tego GCK organizował i koordynował wyjazdy drużyn na zawody – reprezentacji gminy w kilku dyscyplinach, zapewniając im bazę do trenowania. Dotyczy to przede wszystkim takich dyscyplin jak: piłka nożna, siatkówka, tenis stołowy, skat. Pracownicy GCK są także zaangażowani w organizację konkursów poezji polskiej, śląskiej i niemieckiej, zdobienia jaj wielkanocnych na

GŁUCHOŁAZY

Z wizytą w szpitalu

Prezydent RP Andrzej Duda gościł w Szpitalu MSWiA w Głucholazach (28 stycznia). Jego wizyta miała związek z wdrożonym w tej placówce programem rehabilitacji osób, które po przejściu COVID-19 skarżą się na dolegliwości zdrowotne, głównie osłabienie, uporczywy kaszel, duszności, problemy natury neurologicznej lub psychologicznej. Opracowany przez prof. Jana Szczepielniaka program rehabilitacji był pierwszym tego typu działaniem w Polsce. Prezydent zainteresowany był metodami leczenia i ćwiczeń dla pocovidowych pacjentów. (d) ■



stety się nie przydały). Były również inwestycje na basenie (m.in. robot czyszczący dno, odkurzacz z pompą). Zakupiono sprzęt multimedialny do świetlic o wartości prawie 10 tys. zł.

Obok poprawy infrastruktury GCK realizował projekty:

- zakup mobilnej sceny (sfinalizowany w listopadzie) z profesjonalnym nagłośnieniem (jeszcze w sierpniu). Koszt inwestycji to 280 tys. zł., z czego ponad połowa dofinansowana z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To jeden z największych projektów inwestycyjnych GCK w ostatnich latach.
- współpraca z firmą Amazon – umowa partnerska została podpisana w październiku. W ramach umowy świetlica w Białej została wyposażona w nowoczesny sprzęt multimedialny, m.in. robot do programowania,

ne. Zakładany koszt to ponad 590 tys. zł. Drugi projekt zakłada zorganizowanie oferty kulturalnej na wakacje, np. warsztatów teatralnych, obchodów rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego oraz wyjazdu do Auschwitz. Wartość projektu to ok. 70 tys. zł. Wyniki naboru tych projektów oczekiwane są na wiosnę.

- przystąpienie do dwóch konsorcjów oferujących bezpłatny dostęp do zbiorów książkowych – ogromnej bazy ebooków: Ibook Libra i Legimi.

Współpraca z firmami udostępniającymi ebooki wspomaga działalność Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Białej (z filią w Łączniku). Księgozbiór biblioteki to 24.961 woluminów. Zarejestrowanych czytelników było 431, liczba odwiedzin w zeszłym roku wyniosła



Dyrektor GCK w Białej Patryk Bania

etapach gminnych i wojewódzkich, przygotowanie szkoleń, pokazów, konferencji, seminariów. Udało się również latem otworzyć basen kąpielowy.

Gminne Centrum Kultury w Białej jest także wydawcą gazety „Panorama Bialska”, ukazującej się w nakładzie 1000 egzemplarzy.

Epidemia wpłynęła na organizację imprez, było czasowe zamknięcie obiektów, m.in. w związku z tym pracownicy GCK zajęli się poprawą infrastruktury. Odmalowany został hotel (działa w ramach siedziby GCK), dokonano w nim wymiany telewizorów, stołów, szafek, zakupiono nowe oprawy ledowe na salę bankietową. Z myślą o profesjonalnym zapleczu do organizacji takich wydarzeń jak Jarmark Bożonarodzeniowy zakupiono osiem nowych budek wystawienniczych (w 2020 roku nie-

tablety, czytniki, mapy interaktywne. Amazon wyremontował i wyposażył w meble pomieszczenie. Całość projektu to ponad 19 tys. zł (w całości sfinansowane przez Amazon).

- dwa projekty zgłoszone do Euroregionu Pradziad. Jeden już zaakceptowany; dzięki niemu planuje się zorganizować w 2021 roku takie imprezy jak Dzień Dziecka, Przegląd Zespołów Artystycznych Gminy Biała, warsztaty sportowe (projekt w wysokości ponad 23 tys. euro). Drugi projekt w partnerstwie z Město Albrechtice dotyczący m.in. zakupu profesjonalnych dmuchańców (realizacja przewidziana w 2022 roku).
- pod koniec lipca zgłoszone zostały kolejne dwa projekty do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jeden zakłada wyposażenie sali widowiskowej Urzędu Miejskiego w Białej w profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie scenicz-

2.463 (w wypożyczalni, czytelnicy). Wypożyczonych zostało 6.499 książek, udostępniono 467 czasopism. Na zakup książek przeznaczono w 2020 roku 12 tys. zł z własnego budżetu i 5 tys. zł z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zakupiono 797 nowych tytułów.

W trakcie roku, ze względu na obostrzenia, zmieniała się dostępność do biblioteki. Biblioteka organizowała: zajęcia podczas ferii zimowych dla 41 uczestników, akcję „Randka z książką” i „Książka i film”, spotkania autorskie (Marek Zatwarnicki, Katarzyna Wasilkowska). Biblioteka zapewnia także bezpłatny dostęp do komputerów i internetu.

Na zakończenie można dodać, że informację o działalności GCK przygotował nowy dyrektor instytucji kultury Patryk Bania, który w 2020 roku wygrał konkurs na to stanowisko. ■

**NIEPUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA
W DYTMAROWIE**

Mamy swój udział!

Violetta ZADROŻNY

To już kolejny rok, kiedy Niepubliczna Szkoła w Dytmarowie brała udział w zbiórce na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Do specjalnie przygotowanej i zaplombowanej puszki, każdy chętny mógł wrzucić dowolną kwotę. Wielka była radość, bo

wspomniana akcja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem uczniów i chęcią wsparcia WOŚP. Całe przedsięwzięcie zostało zorganizowane i przeprowadzone na terenie szkoły, pamiętając o przestrzeganiu reżimu sanitarnego przez Szkolny Klub Wolontariatu we współpracy z Samorządem Uczniowskim oraz w ramach realizowanego projektu „Z kulturą mi do twarzy”. ■

**Zbiórka prowadzona była na terenie szkoły****POGÓRZE**

Młodszy i silniejszy

W związku z przekazaniem do OSP w Białej nowego samochodu bojowego, jeden z dotychczasowych pojazdów przekazany został do ochotniczej jednostki strażackiej w Pogórze. Chodzi o samochód marki Iveco.

„Nowy” nabytek jest młodszy od aktualnie posiadanego, ma

mocniejszy silnik, a co najważniejsze posiada zbiornik 2500 l wody – informują strażacy z Pogorza. – Jeszcze musi przejść kilka prób i zostanie wprowadzony do podziału bojowego, zastępując niezawodnego dla nas iveco magirusa, który służył nam ponad 10 lat. (d) ■

**Stare i nowe iveco przez chwilę jeszcze razem****BUDŻET GMINY WALCE NA 2021 ROK**

Inwestycji ciąg dalszy

Pisaliśmy już w „TP” o przyjętej w gminie Walce uchwale budżetowej, dziś kilka najważniejszych cyfr z tej uchwały.

Budżet gminy Walce na 2021 rok został przyjęty przez radnych gminnych podczas sesji Rady Gminy Walce 30 grudnia 2020 roku. Radni przegłosowali budżet przedstawiony przez wójta Marka Śmiecha jednomyślnie.

Te najważniejsze dane dotyczące budżetu to dochody ustalone w łącznej wysokości 31 mln 295 tys. zł. W tej kwocie dochody bieżące w wysokości 24 mln 137 tys. 282 zł i dochody majątkowe w wysokości 7 mln 157 tys. 717 zł.

Z kolei planowane wydatki budżetu wynoszą w łącznej wysokości 39 mln 475 tys. zł. W tym wydatki bieżące w wysokości 22 mln 380 tys. zł (z tego wydatki przypadające do spłaty w roku budżetowym, zgodnie z zawartymi umowami, z tytułu poręczeń w wysokości 25.100 zł) oraz wydatki majątkowe w wysokości 17 mln 95 tys. zł.

Jak widać mamy znaczny deficyt budżetu gminy w wysokości 8 mln 180 tys. zł. Według zamierzeń deficyt zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciągniętych pożyczek w wysokości 5.147.900 zł, wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu gminy Walce wynikających z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych w wysokości 2.338.372 zł, niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, wynikających z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach w wysokości 644.205 zł oraz niewykorzystanych

środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, wynikających z rozliczenia środków i dotacji na realizację programu, projektu lub zadania finansowanego z udziałem tych środków w wysokości 49.523 zł.

Przychody budżetu ustalone zostały w łącznej wysokości 9 mln 208 tys. 689 zł. Rozchody budżetu zaplanowano w wysokości 1 mln 28 tys. 689 zł. W budżecie gminy Walce utworzone zostają rezerwy:

- ogólna w wysokości 184 tys. zł,
- celowa w wysokości 66 tys. zł z przeznaczeniem na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego,
- celowa w wysokości 50 tys. zł z przeznaczeniem na wydatki inwestycyjne.

W budżecie ustalony został również limit zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów i pożyczek do wysokości 6 mln 147 tys. 900 zł, w tym z tytułu:

- kredytów i pożyczek zaciąganych na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu do wysokości 1 mln zł,
- pożyczek na finansowanie planowanego deficytu budżetu do wysokości 5 mln 147 tys. 900 zł.

Z bardziej szczegółowych danych można wymienić:

- dochody z opłat za wydawanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w wysokości ustalone zostały w wysokości 67 tys. zł. Przeznaczone zostaną na realizację zadań określonych w gminnym programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w wysokości 57 tys. zł oraz na realiza-

cję zadań określonych w gminnym programie przeciwdziałania narkomanii w wysokości 10 tys. zł.

- dochody z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska w wysokości 5 tys. zł, które przeznaczone zostaną na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.
- dochody i przychody z tytułu środków pochodzących z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w łącznej wysokości 2 mln 856 tys. 505 zł przeznaczone zostaną na wydatki majątkowe.

Wójt gminy Walce uzyskał upoważnienie do:

- zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu do wysokości 1 mln zł,
- dokonywania zmian w planie wydatków polegających na: przesunięciach w wydatkach bieżących, zmniejszeniu w ramach danego działu i przesunięciach w planie wydatków majątkowych pomiędzy wydatkami majątkowymi danego działu.
- dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków związanych ze: zmianą kwot lub uzyskaniem płatności przekazywanych z budżetu środków europejskich, ze zmianami w realizacji przedsięwzięcia finansowanego z udziałem środków europejskich, zwrotem płatności otrzymanych z budżetu środków europejskich,
- przekazania uprawnień kierownikom jednostek organizacyjnych gminy do dokonywania zmian w planie wydatków, z wyłączeniem zmian w planie wydatków na wynagrodzenia i składki od nich naliczane, wydatków na świadczenia na rzecz osób fizycznych oraz wydatków na zadania inwestycyjne,
- lokowania wolnych środków budżetowych na rachunkach bankowych w innych bankach niż bank prowadzący obsługę budżetu. ■

**Oficjalni goście z wizytą w Gminnym Publicznym Żłobku w Walcach****GMINA WALCE**

Roczek żłobka

Na początku lutego swój jubileusz (pierwszy rok funkcjonowania) obchodził Gminny Publiczny Żłobek w Walcach. Życzenia z tej okazji złożyli pracownikom placówki: zastępca wójta Rafał Micz-

ka i dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty Bernard Gałęczka. Dyrektor przedszkola Marioli Triebler przekazali kwiaty oraz list gratulacyjny z podziękowaniami i słowami uznania dla pracowników.

Budowa gminnego żłobka zrealizowana została z budżetu gminy dzięki dofinansowaniu z programu Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej „Maluch+”. Wartość tej inwestycji wyniosła 1 mln 3 tys. zł. W ramach programu „MALUCH+” pozyskano dofinansowanie w kwocie 630 tys. zł. Wkład własny gminy wyniósł 670 tys. zł. ■

ADAM MYŚKÓW



Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

- Cyklinowanie, usługi malarskie. Tel. 601 500 743. (18/21)
- Panele winylowe, montaż. Tel. 601 500 743. (18/21)
- Wykładziny przemysłowe. Tel. 601 500 743. (18/21)
- REMONTY MIESZKAŃ, KAFELKOWANIE, GŁADZIE, MALOWANIE, TEL. 884 640 922. (25/21)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

- Sprzedam mieszkanie 55m² – kuchnia, 2 pokoje, łazienka. Centralne ogrzewanie, parter. Tel. 517-407-014. (3/21)

- SPRZEDAM MIESZKANIE 28M² W PRUDNIKU, UL. SKO-
WROŃSKIEGO 25/8. TEL. 883
405 832 (23/21)

SPRZEDAM DOM

- SPRZEDAM DOM DO RE-
MONTU W LUBRZY, UL. WOL-
NOŚCI, 50 000ZŁ. TEL: 782 364
944. (17/21)
- Sprzedam dom w Racławicach
Śląskich na działce 33a, cena
120 tys. zł, tel. 721 022 319.
(28/21)

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

- KUPIĘ BUDYNEK MIESZKA-
LNY W GŁOGÓWKU DO MAŁE-
GO REMONTU, TEL. KOM. 602
65 66 75 (24/21)

- Kupię mieszkanie w Prudniku na
I piętrze, 2 pokoje. Tel. 662 475 552.
(26/21)
- Kupię działkę budowlaną w
Prudniku. Tel. 666 888 289. (30/21)
- Kupię dom w Prudniku/okolicy.
Tel. 792 606 210.(32/21)

WYNAJME MIESZKANIE

- WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUD-
NIKU, TEL. 606 479 229. (15/21)

LOKALE

- SPRZEDAM KAMIENICĘ - DWA
PIĘTRA Z LOKAŁEM UŻYTKO-
WYM NA PARTERZE I TARASEM,
W CENTRUM PRUDNIKA. TEL 603
193 644. (21/21)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

**WARSZTATY
SAMOCHODOWE,
GARAŻE,
POW. MAGAZYNOWEJ**
o pow. od 18 – 500 m².
Na terenie ogrodzonym
monitorowanym i
dozorowanym w Prudniku
692 326 417

- GARAŻ DO WYNAJĘCIA,
PRUDNIK, UL. KWIATOWA
(OBOK SZPITALA). TEL. 791 996
176. (27/21)

ROLNICTWO

- Kupię maszyny rolnicze, ciągniki,
przyczepy. Tel. 602 811 423. (4/21)

MOTORYZACJA

- Kupię STARE MOTOCYKLE I
SAMOCHODY: WSK, MZ, Simson,

TAL-BUD
Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

*Wartość uśredniona zysku światła szyby w oknie PIXEL wyposażonym w słupki ruchomy z kłami centralną w stosunku do standardowych rozwiązań okien ze słupkiem ruchomym.

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

motorynka itp., Fiat, Polonez. Tel.
721 029 688. (20/21)

- Opel Astra 1,7 CDTI, rok 2005,
bogate wyposażenie, stan tech-
niczny b. dobry. Tel. 505 066 798.
(29/21)

- Sprzedam: Fiat Bravo 1,9 D,
2008 r., bardzo dobry, zarejestro-
wany i ubezpieczony. Tel. 795 646
837. (31/21)

NAUKA

- www.naukaplywania.prudnik.
pl, tel 664 770 969 (2/21)

MEDYCYNĄ

- Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobie-
skiego 2, tel. 793 150 681, usługi:
masaż, drenaż limfatyczny, elek-
troterapia, pole magnetyczne,
laseroterapia, terapia manualna.
Możliwy dojazd do domu pacjen-
ta na terenie Prudnika. (1/21)

PRACA

- Praca dla Opiekunów osób star-
szych w Niemczech – ubezpie-
czenie i wysokie zarobki – PRO-
-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel. 668
546 354, 77 442 83 38. (12/21)
- ZATRUDNIĘ DIAGNOSTĘ NA
PODSTAWOWĄ ORAZ OKRĘGO-
WĄ STACJĘ KONTROLI POJAZ-
DÓW W KORFANTOWIE. TEL.
505 428 759. (22/21)

Ogłoszenia drobne przy-
mujemy w siedzibie redakcji
gazety przy ul. Kosciuszki 13a
w Prudniku (pon.-pt. 8-16)
oraz mailowo.

Ogłoszenie drobne
złocić możecie również wy-
syłając SMS o treści „TPR.” +
tekst ogłoszenia (bez polskich
znaków) na numer:

- 7643** (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację
- 79567** (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje
- 91983** (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW**

**KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIĆ I GARAŻY**

508 821 418

TU KUPISZ

**DOBRY
WĘGIEL**

P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

OFERUJEMY:
**WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE**

**0zł TRANSPORT
GRATIS!** **77 436 19 63**

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol

POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAŁ
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK	tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE	tel. 77 438 76 74
BIAŁA	tel. 77 438 75 45	BŁĄŻEJOWICE	tel. 77 437 34 30
		ŁĄCZNIK	tel. 77 437 63 84
		GŁOGÓWEK	tel. 77 437 36 05

**kor
kam**

Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

Adi Car

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW**

Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biała

**661 317 903
888 555 232**

TBO

TBO Group sp. z o.o. przyjmie
osobę do pracy biurowej
związanej z akwarystyką i obróbką szkła

Zadaniem będzie przyjmowanie zamówień, kontrolowanie procesu produkcji, kontakt z klientem oraz podstawowe prace związane z księgowością tych zamówień. Wymagana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego. Doświadczenie w tym kierunku będzie dużym atutem.

Poszukujemy również pracowników do produkcji akwariów i obróbki szkła.

Praca na terenie Prudnika, pełny etat.
Kontakt: 516 283 332 lub info@tbo.com.pl

ROZA

brukowanie
roboty ziemne
urządzanie zieleni

Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalajpiotrek@gmail.com

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty

SPRZĄTACZKA BIUROWA - utrzymywanie w czystości pomieszczeń biurowych i mieszkalnych. Praca w Głucholazach **PRACOWNIK GOSPODARSTWA** - drobne remonty, modernizacja obiektu. Praca w Głucholazach **PRACOWNIK BIUROWY** - sprzedawca internetowy - prowadzenie sprzedaży internetowej, praca w Głucholazach **ELEKTRYK** - praca na terenie Niemiec przy instalacjach elektrycznych **POMOC KUCHENNA** - przygotowywanie posiłków. Praca w Głogówku **KIEROWCA DO ROZWOJU PIZZY** - praca w Głogówku Pracownik gospodarczy - umiejętność pracy z wózkiem widłowym, mile widziana umiejętność wykonywania prac konserwatorskich, prawa jazdy kat B., miejsce pracy Głogówek **MAGAZYNIER** - praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI** - praca w Trzebinie **PRACOWNIK PRODUKCJI** - obróbka elementów drewnianych na maszynach, praca w Szybowicach **PRACOWNIK PRODUKCJI** - praca w Prudniku **KIEROWCA KAT. C+E,D, MECHANIK POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH** - doświadczenie w zawodzie, praca w Prężnicy **MONTER FOTOWOLTAIKI** - mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **KUCHARZ, POMOC KUCHENNA** - praca w Prudniku **SZWACZKA** - mile widziane doświadczenie praca w Głogówku **KONSERWATOR OGÓLNOBUDOWLANY**, **MONTER INSTALACJI WOD-KAN-** wykształcenie zawodowe, uprawnienia spawacza, uprawnienia gazowe - praca w Prudniku **REFERENT DS. HANDLU** - **KIEROWCA** - doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **PRACOWNIK BIUROWY** - mile widziana znajomość języka angielskiego, praca w Głogówku **BARISTA/KELNER** - mile widziane doświadczenie, praca w Białej **ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY** - uprawnienia Mig Mag, praca w Prudniku **SPRZEDAWCA WYROBÓW CUKIERNICZYCH** - mile widziane doświadczenie, praca w Białej **SPRZEDAWCA** - mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **KONSERWATOR** - mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **LIDER DO SPRAW CIĄGŁEGO DOSKONAŁENIA** - wykształcenie min. średnie techniczne, praca w Prudniku **KOORDYNATOR PRODUKCJI** - wykształcenie średnie techniczne, praca w Prudniku **DIAGNOSTA** - wykształcenie średnie, uprawnienia diagnosty, praca w Prudniku

Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku w dalszym ciągu prowadzi nabory wniosków w ramach TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ COVID-19 na niskooprocentowaną pożyczkę (art.15zdd i 15zdd) oraz dofinansowanie (art. 15zsb, 15zsc, 15zse, 15zze2) dla przedsiębiorców, którzy nie korzystali dotychczas z wymienionych form wsparcia lub skorzystali z nich w niepełnym wymiarze. Wnioski można składać do 10 czerwca 2021r. Ponadto do 01 lutego 2021 r. do dnia 31 marca 2021r. przyjmowane są wnioski o dotację dla mikro i małych przedsiębiorstw (art. 15zze4) w ramach tzw. tarczy antykryzysowej 6.0. Więcej informacji na stronie internetowej www.pup-prudnik.pl

Środki na staże, prace interwencyjne, bony na zasiedlenie!!!
Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku dysponuje środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 7.1 oraz środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Poddziałania 1.1.1 PO WER. na organizację staży, prac interwencyjnych, bonów na zasiedlenie dla osób bezrobotnych:
• do 30 roku życia,
• powyżej 30 roku życia.
Zapraszamy osoby bezrobotne do kontaktu, oraz pracodawców do składania wniosków.



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

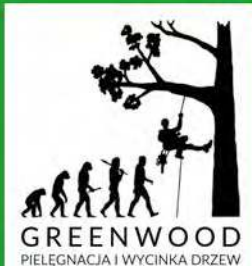
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl



Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy

509 938 737

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrzątkowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880




FLYNET



najlepszy
internet
w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
[internetprudnik](http://internetprudnik.com)
www.flynet.com.pl

Serwis ogumienia
Kuliszewski
Wulkanizacja

Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.servisogumieniaprudnik.pl

FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ

super promocja na opony do 25% taniej
gwarancja na opony do 18 miesięcy
wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI:

Giti GitiSynergy 205/55R16 91H	68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V	71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H	70 dB

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. **77 402 20 44, 783 502 295**
pn-pt **8:00-16:00**
sob **8:00-13:00**



NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU

- WĘGIEL I GATUNKU
- WAGI ELEKTRONICZNE
- TRANSPORT GRATIS



SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKIEN
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WYWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz **JAKOŚĆ** (TUPOMIENK)

GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM
POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380



Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13



WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na **naucę jazdy konnej** dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też **wypożyczalnię rowerów.**

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM
JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl



OGŁOSZENIE DROBNE

TYGODNIK PRUDNICKI

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ

KABINY PRYSZNICOWE

RABAT DO 50%

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10





MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwytlakowe; - Materace Przeciwdoleżynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKAn

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Stawomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczynek, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPLYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121



Prywatny gabinet lekarski

USG PRUDNIK

Renata FRANKE

specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych

BADANIA USG

- jamy brzusznej • tarczycy
- płuc i opłucnej • tętnic szyjnych

Rejestracja telefoniczna
codziennie w godz. 17-19 **605 202 535**

Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHOROÓB OCZU

Wizyty prywatne

plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.

Osocze bogatopłytkowe

lifting powiek i twarzy.

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

**Barbara
Wężykowska-Więcek**
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254



ALERGOLOG

specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA
ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna

77 448 00 33
606 928 653



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ

Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15



NOWOŚĆ gaz rozwesalający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D

REJESTRACJA **77 436 37 07** PORADNIA CHIRURGII STOM. **77 436 35 27** RENTGEN **77 406 46 32**



Gabinet Fizjoterapii FIZJO - MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych
Kregoslupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna,
Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF,
Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe
kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1. piętro gabinet 3

mgr Jakub Misztak

Rejestracja tel: 501-653-768

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZEBSKA-JURCZAK

Usługi:

- implanty zębowe
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

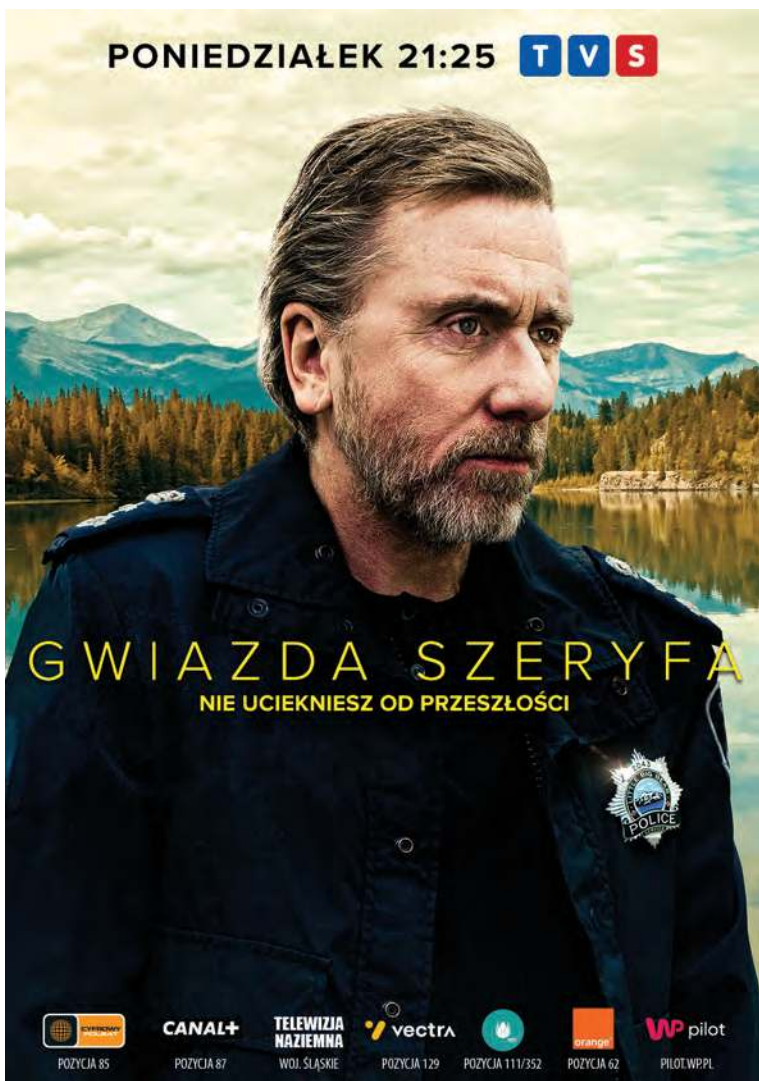


TERAZ PRUDNIK
PORTAL INFORMACYJNY
ZIEMI PRUDNICKIEJ

**WIESZ
CO SIĘ DZIEJE**

terazprudnik.pl

PONIEDZIAŁEK 21:25 TVS



GWIAZDA SZERYFA
NIE UCIEKNIESZ OD PRZESZŁOŚCI

POZYCJA 85 CANAL+ POZYCJA 87 TELEWIZJA NAZIEMNA WOD. ŚLĄSKIE POZYCJA 129 vectra POZYCJA 111/352 orange POZYCJA 62 WP pilot PILOT WPPL

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL



NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10 Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz • Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538

TOMEX HANDEL STALĄ I PELLETEM

DOBRE CENY Szybka Realizacja **DUŻY WYBÓR!**

STAL blachy • kształtowniki • kątowniki rurki • profile • pręty zbrojeniowe płaskowniki

PELLET BRYKIET Ø6 Ø8

Prudnik, ul. Prężyńska 40 / Niemysłowice 61b
www.tomex-prudnik.pl **508 558 538**

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL



TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALN

WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał • ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany • pellet • drewno rozpałkowe i opałowe

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. kom. 508 558 538

Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki • roboty melioracyjne • wykopy i drenaże

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO



bramy ogrodzenia balustrady stal nierdzewna usługi spawalnicze

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

Tygodnik Prudnicki

SMS

ZAMÓW OGŁOSZENIE PRZEZ SMS

Wyślij wiadomość w formie *TPR.DROBNE* + treść ogłoszenia pod numer

7643 (7,38 zł z VAT)
a Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższym wydaniu

79567 (11,07 zł z VAT; 5,54 zł za 1 emisję)
a Twoje ogłoszenie ukaże się w **DWÓCH** najbliższych wydaniach

91983 (23,37 zł z VAT; 4,67 zł za 1 emisję)
a Twoje ogłoszenie ukaże się w **PIĘCIU** najbliższych wydaniach

USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE (Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE (PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE PRODUKCJA - MONTAŻ

Miłowice 19 (K. BIAŁE)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo WANIEK

Ponad 60 lat na rynku Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne: grzewcze wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM

ZWYŻKA 22m

608 445 287

jedynie 80 groszy za wyraz

10 20 50

Tygodnik Prudnicki OGŁOSZENIE DROBNE

Zakład Usług Komunalnych jednoosobowa Spółka Gminy z o.o. w Prudniku zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3 dnia 10 lutego 2021r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Prudniku oraz na stronie internetowej ZUK Prudnik www.zukprudnik.pl w zakładce lokale użytkowe.

Informacja

Burmistrz Prudnika informuje, że w dniu 10 lutego 2021 r. zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 oraz zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) www.bip.prudnik.pl wykazy niżej wymienionych nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

- lokal mieszkalny nr 7 położony w Prudniku przy ul. Nyskiej 21;
- lokal mieszkalny nr 6 położony w Prudniku przy ul. Kolejowej 37.

JUŻ PO PREMIERZE

Znak ma budować markę miasta

W środę (3 lutego) na stronie www Gminy Prudnik opublikowany został nowy System Identyfikacji Wizualnej, który obok herbu i flagi będzie odtąd obrazową marką miasta.

Andrzej DEREN



Grafiki są uzupełnieniem systemu identyfikacji

Główny element systemu to logo miasta, które opracowane zostało na podstawie tarczy herbu Prudnika, a więc bez labrów, hełmu i klejnotu. To jeden z trzech stosowanych obecnie modeli tworzenia znaków samorządów. Pierwszy opiera się na herbie, drugi to grafika nawiązująca do jakiejś cechy miasta (również budowli), a trzeci to stylizowana nazwa.

Obok logo system obejmuje również osobne grafiki nawiązujące do charakterystycznych budowli na terenie gminy.

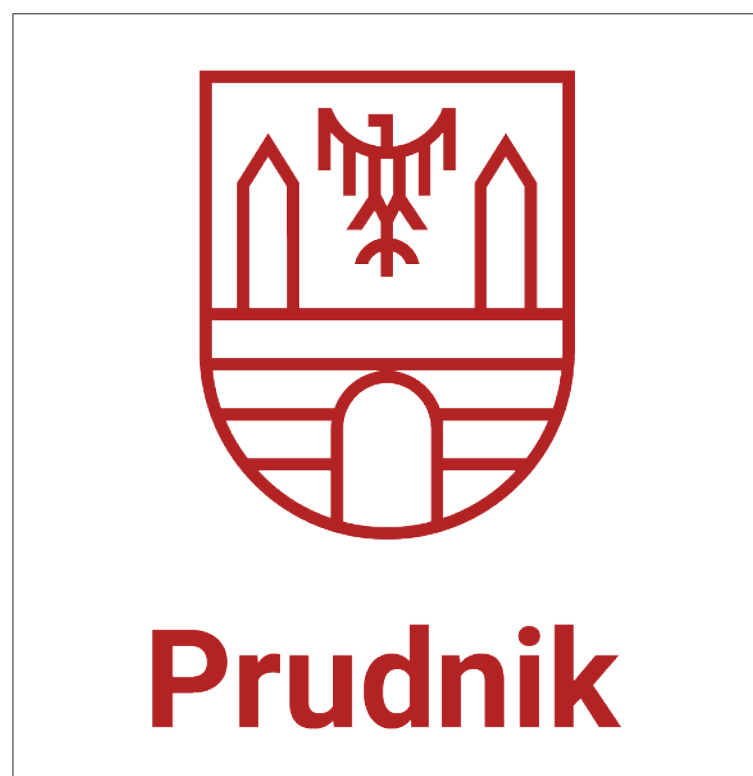
„Miasto, spółki miejskie oraz instytucje podległe miastu zyskają jednolity charakter. SIW uspołni i uprości sposób komunikacji z mieszkańcami Prudnika. Jednolity wizerunek jest istotny, ponieważ wzmacnia poczucie tożsamości i wspólnoty mieszkańców z miastem, jest też elementem reprezentacyjnym. Wszystkie materiały miejskie (promocyjne, informacyjne itp.) przygotowane są konsekwentnie w jednolitym

stylu. Takie rozwiązanie w dłuższej perspektywie jest korzystne pod względem ekonomicznym. System Identyfikacji Wizualnej to krok w stronę budowania marki miasta” – informuje samorząd.

Autorką SIW jest pochodząca z Prudnika projektantka i artystka – Agata Hajdecka (firma Tukan Media). Opracowanie dokumentu kosztowało gminę 10 tys. zł.

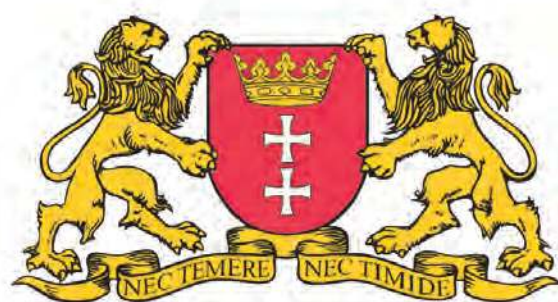
To drugie podejście gminy do wprowadzenia logo. W ramach pierwszego w 2017 roku ogłoszono konkurs, ale ostatecznie nie wybrano żadnej propozycji. Gmina stosowała nieoficjalny znak – hasło złożone z kolorowych liter „Prudnik. Spotkajmy się”.

Ocenia internautów na temat nowego logo są podzielone. Najwięcej uwag dotyczyło formy przedstawienia orła, zbyt dużego uproszczenia znaku, ale też i takie wskazujące, że miasto ma obecnie ważniejsze problemy na głowie, niż nowe logo. Nie przewidziano również etapu społecznych konsultacji projektu. ■



Nowe logo Prudnika

PRZYKŁADY ZNAKÓW MIAST POLSKICH



GDAŃSK

Władze Gdańska przewróciły wszystko do góry nogami. Herb miasta to wyłącznie podstawowy znak w obrębie tarczy, a logo to... herb pełny z trzymaczami (lwami) i dewizą miasta. Co prawda w Internecie można znaleźć uproszczone logo Gdańska, ale wymyślono je na potrzeby spółek miejskich.



Kraków

Logo Krakowa ma symbolizować rynek oraz przyległe do niego ulice



Kalisz

Logo Kalisza. Choć specjaliści wysoko ocenili estetykę wykonania znaku, to ostateczną ocenę bardzo zepsuła rezygnacja z jednego z głównych elementów stanowiących część herbu – trębacz, który stoi między wieżami. Z logo znikł przez co znak stracił na indywidualności.



Logo Nysy to nieczytelny koncept dla osoby, która nie zna przyczyn takiej formy znaku. Otóż litery nawiązują do architektonicznych kształtów znanych, nyskich budowli oraz samochodu, choć w dość karkołomny sposób. Na przykład litera „Y” (skojarzenie z kieliszkiem), to odwrócony kształt Pięknej Studni, a „S” to podzielony krąg – reflektora samochodu marki Nysa. Kto by się domyślił?

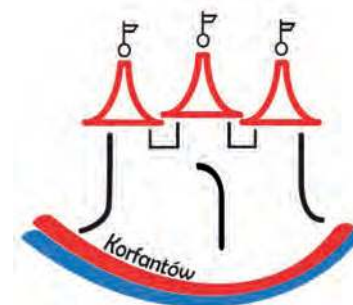


Znak Poznania, miało być nowoczesnie („POZnań* Miasto know-how”), a wyszło całkiem przeciętnie i niezrozumiale. Miasto przymierza się do nowego SIW.



Prudnik

Logo Prudnika jest oszczędne w formie. To wyłącznie uproszczony herb miasta.



Logo Korfantowa powstało na podstawie herbu gminy. Temu znakowi też się oberwało niedługo po jego prezentacji. Jego twórczynią jest plastyczka z gminnego Domu Kultury.



Prudnickie Centrum Medyczne S.A.
48-200 Prudnik, ul. Szpitalna 14 | tel. 77 406 78 90
www.pcm.prudnik.pl

W związku z dynamicznym rozwojem Szpitala,
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Prudniku
POSZUKUJE do współpracy LEKARZY:

Specjalistów chorób wewnętrznych
do pracy na oddziale, w tym dyżury

Pediatrów
chętnie para lekarska – do prowadzenia oddziału, w tym dyżury

Chirurgów
do pracy na oddziale i w poradni przyszpitalnej, w tym dyżury

Oferujemy:

- otwarte podejście do współpracy
- forma zatrudnienia: kontrakt / umowa o pracę / umowa zlecenie
- atrakcyjne i korzystne warunki finansowe
- możliwość mieszkania służbowego
- PIĘKNE GÓRY OPAWSKIE W PAKIECIE :)

Zapraszamy do kontaktu drogą mailową bądź telefoniczną:
(e-mail) pcm@pcm.prudnik.pl
(tel) 77 406 78 00

ROK 2021

Ważne dni nie tylko dla przyrodników

Biolog Karol Koziarowski przygotował spis najważniejszych dla przyrodników (i nie tylko dla nich) dni rozpoczynającego się roku. Warto przeczytać, może znajdziecie w tym inspirację do własnych działań i inicjatyw?

11 LUTEGO Tłusty Czwartek

12 LUTEGO Dzień Karola Darwina

14 LUTEGO Walentynki

17 LUTEGO Popielec; Światowy Dzień Kota

3 MARCA Dzień Dzikiej Przyrody

17 MARCA Światowy Dzień Morza

20 MARCA Pierwszy Dzień Wiosny

21 MARCA Międzynarodowy Dzień Lasów

28 MARCA Niedziela Palmowa; Dzień Doceniania Chwastów

1 KWIETNIA Międzynarodowy Dzień Ptaków

4 KWIETNIA Wielkanoc; Dzień Zwierząt Bezdomych

22 KWIETNIA Międzynarodowy Dzień Ziemi

25 KWIETNIA Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem

15 MAJA Dzień Polskiej Niezapominajki

22 MAJA Dzień Praw Zwierząt

23 MAJA Zielone Świątki; Światowy Dzień Żółwia

26 MAJA Dzień Matki

31 MAJA Dzień Bociana

1 CZERWCA Dzień Dziecka

5 CZERWCA Światowy Dzień Ochrony Środowiska

8 CZERWCA Dzień Cyrku bez Zwierząt

19 CZERWCA Światowy Dzień Leniwych Spacerów

21 CZERWCA Pierwszy Dzień Lata

23 CZERWCA Noc Świętojańska; Dzień Ojca

1 LIPCA Dzień Psa

1 SIERPNIA Wielki Dzień Pszczół

15 SIERPNIA Wniebowzięcie NMP; Święto Wojska Polskiego

21 WRZEŚNIA Międzynarodowy Dzień Pokoju

22 WRZEŚNIA Pierwszy Dzień Jesieni

30 WRZEŚNIA Dzień Chłopaka

3 PAŹDZIERNIKA Światowy Dzień Drzewa

14 PAŹDZIERNIKA Dzień Edukacji Narodowej

10 LISTOPADA Dzień Jeża

20 GRUDNIA Dzień Ryby

21 GRUDNIA Pierwszy Dzień Zimy



Karol Koziarowski

ANDRZEJ DEREN



Aleja obok torów łuczniczych. Pewne miejsca w ogóle się nie zmieniają.



Jeszcze kilka lat temu napisalibyśmy, że na tym zdjęciu na Biskupiej Kopie wszystko jest takie samo, jak w latach 80. Nic z tego, susza i plaga kornika sprawiły, że las znikł z powierzchni ziemi. Dziś są tu piękne widoki na dolinę Bystrego Potoku i Srebrną Kopę.

**PAMIĄTKA SPRZED
PONAD 30 LAT
(4 OSTATNIA)**

Prudnik i okolice w latach 80. XX w.

Publikowane przez kilka tygodni w „Tygodniku Prudnickim” archiwalne fotografie wywołały wśród czytelników duże zainteresowanie. Dominowały wspomnienia sprzed lat.

Andrzej DEREN

Pięknym wspomnieniem było zdjęcie sióstr – bliźniaczek, które uwiecznione zostały na fotografii na ul. Dąbrowskiego w pięknych, komunijskich sukienkach (odwiedziła nas jedna z sióstr). Czytelnicy komentowali dawny wygląd kąpieliska w Pokrzywniej oraz „znikające” niemieckie nagrobki na cmentarzu komunalnym.

Dziś publikujemy ostatnie cztery fotografie. ■



Piaszkówka. Dawniej organizowano tam zawody motocyklowe i biegi. Tam też wybierano się na sanki.



Rynek w Nysie. Tu zmieniło się bardzo wiele, choć też sporo do odbudowania pozostało na tym placu zniszczonym w 1945 roku.

KOLEJ

Plany ambitniejsze, niż lot na Księżyc

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. przygotowały projekt dokumentu pod nazwą „Zamierzenia inwestycyjne na lata 2021 – 2030 z perspektywą do 2040 roku”. Zapnijcie pasy, bo autorzy opracowania zabierają czytelników do odległej, mlekiem i miodem płynącej krainy fantazji.

Andrzej DEREŃ

Plany kolejowe zawsze były na wyrost i na Śląsku dotyczyło to czasów zarówno polskich, jak i niemieckich. Johannes Chrząszcz pisał przed ponad stu laty o projekcie budowy bocznic kolejowej z dworca do koszar przy ul. Dąbrowskiego. Rysował się plan powstania kolei doliną Złotego Potoku aż do Złatych Hor, co oznacza, że gdzieś w rejonie Pokrzywny i Moszczanki powstałby węzeł kolejowy (!). Na jednym z planów miasta z lat 20. XX w. przerywaną linią zaznaczono nowy tor z prudnickiej stacji do Ścinawy. Ile z tych planów wyszło, sami wiemy. Zrealizowano jedno, niewątpliwie ambitne zamierzenie - budowę prywatnej linii kolejowej z Prudnika przez Białą do Gogolina. I tak też należy postrzegać wizję państwowej spółki kolejowej - liczyć, że cokolwiek z tych „fantastycznych” planów zostanie zrealizowane, bo na pewno nie wszystko.



ANDRZEJ DEREŃ

Unia da, to się zrobi

We wstępie dokumentu czytamy, że „przedstawia realną (sic!) do osiągnięcia wizję stanu sieci kolejowej w 2027 roku”. Środki na realizację kolejowych inwestycji w sporej części miałyby pochodzić ze wspólnego budżetu krajów Unii Europejskiej, z udziałem pieniędzy z budżetu państwa i środków własnych PKP. Zamierzenia inwestycyjne podzielono na cztery grupy: 1. Projekty ponadregionalne, 2. Projekty związane z obsługą Centralnego Portu Komunikacyjnego, 3. Projekty multilokalizacyjne (zadania dotyczące ogólnie kolejowej infrastruktury), 4. Projekty regionalne.

W dokumencie znajduje się mapa schematyczna sieci kolejowej Polski, na której zaznaczono inwestycje w perspektywie do 2040 roku. To właśnie ona oraz załączona dalej tabela wywołują największe wrażenie w całym opracowaniu. Po kolei.

Magistrala Podsudecka „z prądem”

Magistrala Podsudecka (nr 137) z odcinkiem przebiegającym przez ziemię prudnicką między Kędzierzynom-Koźlem a Nysą to projekt inwestycji ponadregionalnej. W gazecie pisaliśmy już o przystąpieniu do opracowania dokumentu będącego wstępem do elektryfikacji całej magistrali. Dla kolei ziemi prudnickiej byłaby to jakościowa zmiana jej charakteru. Pociągi mogłyby przyspieszyć i odeszłyby uciążliwa konieczność zmiany lokomotyw. Linia zyskałaby na atrakcyjności wśród prywatnych przewoźników, ponieważ nie wszyscy dysponują taborem spalinowym. Magistrala to kole-

Według kolejowego opracowania połączenia pasażerskie na linii Prudnik - Krapkowice (Gogolin) to realna przyszłość

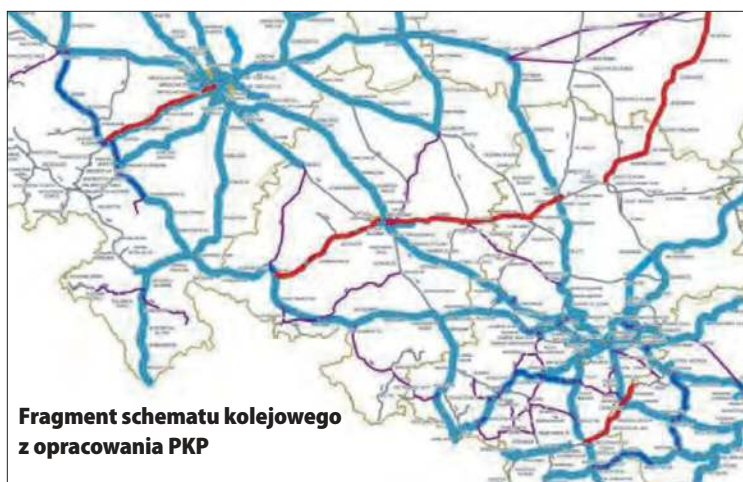
jowa droga szybkiego ruchu dla ziemi prudnickiej, stąd jej strategiczne znaczenie.

Bardzo ważnym szczegółem dokumentu jest odcinkowa etapowość modernizacji magistrali i tu jest bardzo dobra wiadomość dla nas, ponieważ w pierwszej kolejności zmodernizowany ma być odcinek między Kędzierzynom-Koźlem a Nysą, w drugiej Nysa - Kamieniec Ząbkowicki i w trzeciej Kamieniec - Legnica. To oznacza, że jeśli dopadnie nas znaczny kryzys gospodarczy lub gdy decydecji w połowie zadania, odłożą dalszy ciąg na bliżej nieokreśloną przyszłość, to zdąży powstać odcinek prudnicki.

Prudnik - Gogolin Ważna, bo do Opola

Linia Prudnik - Gogolin to inwestycja o znaczeniu regionalnym. Tak, Gogolin, bo kolejarze uważają, że do 2040 r. znów linia będzie się kończyła po prawej stronie Odry, a nie w Krapkowicach, jak obecnie. Jak to zrobić trudno powiedzieć, zważywszy na to, że odcinek między Krapkowicami a Gogolinem został „zaorany”, czy lepiej „wyasfaltowany”. W ubiegłym roku oddano do użytku drogę dla samochodów wybudowaną na dawnym moście kolejowym. Wygląda więc na to, że kolejarze będą szukali miejsca na nowy przebieg linii. I nowy most na Odrze. Kłania się perspektywiczne myślenie. Obecnie linia Prudnik - Krapkowice ma status bocznic prowadzącej do składnicy wojskowej niedaleko Strzelceczek. Nie ma na niej mijanek, ani stanowisk do wsiadania i wysiadania.

Perspektywa reaktywacji tej linii wcale nie wydaje się nierealna. Ideą - zresztą podkreślaną w pro-



Fragment schematu kolejowego z opracowania PKP

PKP PLK S.A.

gramie Kolej Plus - jest połączenie miast powiatowych ze stolicami województw. Odbudowa linii Prudnik - Gogolin wprost nawiązuje do tego celu jako realizacja połączenia Opole - Gogolin - Prudnik. Dzięki tej inwestycji aż dwa miasta powiatowe (Prudnik i Krapkowice) zyskałyby bezpośrednie połączenie z Opolem. To argument, który może zyskać przychylność opolskich decydentów, którzy widzieć w tym będą dodatkowe i istotne powiązanie sporej części województwa z Opolem. Obecnie ślepa linia z Krapkowic do Prudnika zupełnie ich nie interesuje.

Raławice Śl. - Racibórz: Tu najkonkretniej

Linie Raławice Śląskie - Głubczyce i Głubczyce - Raławice Śląskie. To medialnie ostatnio najbardziej znana inwestycja regionalna, która miała być zrealizowana w ramach programu Kolei Plus (jedyna w województwie opolskim). Dużym problemem dla udziałowców kosztownej inwestycji - samorządów (z naszej strony są to: Powiat

Prudnicki i Gmina Głogówek) będzie zapewnienie wkładu własnego. Ze wszystkich zamierzeń PKP na ziemi prudnickiej, ta wydaje się najbliższa realizacji, choć z punktu widzenia ziemi prudnickiej ustępuje ważnością elektryfikacji magistrali i modernizacji „gogolinki”.

Głucholazy - Prudnik (?): Pomyłka czy coś nowego

Czwarty projekt wydaje się najbardziej zaskakujący i nie wiadomo, czy to błąd autora mapki, czy faktyczne zamierzenie. Otóż schemat wskazuje nową linię z Prudnika do... Głucholaz. Mogłoby się wydawać, że chodzi tylko o odnowę łuku w rejonie węzła w Nowym Świętowie, ale schemat wyraźnie wskazuje, że linia zaczyna się w miejscu, gdzie kończy się „gogolinka”, a więc w Prudniku. Czyżby więc Łąka Prudnicka i Wierzbice miałyby się stać kolejowymi wsiami? Obok Charbielina linia wpina się w tor używane przez czeską kolej. Ta dość zaskakująca wizja pozwoliłaby na wprowadzenie do rozkładów jazdy pociągów od strony Kędzierzyna - Koźla przez

Prudnik w stronę Jesenika. Z tego punktu widzenia ma to sens. Bez względu na to, czy to pomyłka rysownika, czy faktyczny plan, nie ma go w lokalnych planach miejscowego zagospodarowania i generalnie nikt o nim nic nie wie.

Konkurencja może zaszkodzić

To wszystkie zamierzenia inwestycyjne, które bezpośrednio dotyczą ziemi prudnickiej. Jednak nie tylko one będą decydowały o rozwoju prudnickiej kolei. Tak samo jak oddanie do użytku opolskiego odcinka autostrady A4 wpłynęło na marginalizację dróg krajowych między Kędzierzynom a Nysą (w drodze do Kłodzka i dawnego przejścia granicznego w Kudowie), tak samo konkurencyjna wobec linii Nysa - Kędzierzyn-Koźle, jest linia Opole - Nysa. Już mieliśmy się okazać przekonani, że w regionalnych przewozach bardziej cenione są połączenia z i do Opola, ze względu na większe potoki pasażerskie, niż na linii, która nie dociera do miasta wojewódzkiego. Tu perspektywa nie wydaje się dobra, bo PKP włączyły linię Nysa - Opole do projektów inwestycji związanych z obsługą Centralnego Portu Komunikacyjnego, a to znaczy, że będzie traktowana priorytetowo (w planie elektryfikacji). Niewielka korzyść dla Prudnika będzie z tego taka, że w przyszłości będzie można dojechać do Nysy, by stamtąd wsiąść do pociągu, który zawiezie nas prosto do nowego lotniska. Niby pięknie, ale takie sytuacje potrafią doprowadzić do sytuacji, gdy z tego powodu rezygnuje się z innych połączeń, na przykład istniejącego obecnie z Polanicy do Warszawy i Olsztyna przez Prudnik i Głogówek. ■

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

W SKRÓCIE
Pierwszy
Lekturnik

Grzegorz WEIGT

Lekturnik to nowa - pandemiczna, czyli w internecie - propozycja Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej, na którą organizatorzy zapraszają: „Czas pandemii ujawnia z pełną mocą, jak ważne dla twórców i odbiorców kultury są spotkania i obecność. Jedną z form takiej obecności jest literatura, stąd bardzo się cieszymy, że w naszej przestrzeni on-line zagości nowa inicjatywa literacka „Lekturnik”.

„Lekturnik” jest pomysłem Bartosza Suwińskiego (rocznik 1985), poety, krytyka literackiego, doktora nauk humanistycznych. Suwiński jest adiunktem w Instytucie Nauk o Literaturze Uniwersytetu Opolskiego. Poezję, prozę, szkice krytyczne i artykuły naukowe drukował m. in. w „Twórczości”, „Odrze”, „Toposie”, „Frazie”, „Zeszytach Literackich”, „Polonistycie”, „Rzeczpospolitej”, Tygodniku Powszechnym”, „Nowych Książkach”, „Kwartalniku Artystycznym” i wielu tomach konferencyjnych. Opublikował tomy poetyckie: „Sehir” (Nowa Ruda 2010), „Bliki” (Warszawa 2013), „Odpust” (Gniezno 2013), „Uroczysko” (Poznań 2014), „Wyraja” (Szczecin-Bezrzecz 2017), i „Bura. Notatnik chorwacki” (Szczecin-Bezrzecz 2019) Nawie (2020). Monografię: „Pory poezji. Koncepcja czasu w twórczości poetyckiej Krystyny Miłobędzkiej” (Kraków 2017), „Anegdota o istnieniu. Poezja Haliny Poświatowskiej” (Kraków 2020), oraz książkę z esejami: „Po tej stronie rzeki. Szkice o poetach znad Odry” (Opole 2017; pisaliśmy w „TP” o tym tomie ze względu na ujęcie w nim autorów z ziemi prudnickiej: Tadeusza Soroczyńskiego i Waldemara Jochera) i wybór wierszy Jana Goczoła („Kosturem po korze”, Poznań 2018). Mieszka w Bystrzycy Kłodzkiej.

czytaj na str. 24

KULTURA W SIECI, CZ. 2

Propozycje online
ośrodków kultury

Dziś druga część przeglądu kulturalnych propozycji online na ziemi prudnickiej w czasie epidemii i zamkniętych instytucji kultury. Może już niedługo?

Grzegorz WEIGT

Interesują nas szczególnie inicjatywy podjęte w dłuższym okresie czasu, nie tylko jednorazowe (choć te również) wydarzenia. W zaistniałej długotrwałej sytuacji epidemiologicznej te cykliczne propozycje są szczególnie cenne.

Muzeum Regionalne w Głogówku zaprasza na „Ciekawostki archiwalne”, przyłączając się do oferty Archiwum Państwowego w Opolu. Były to np.: dokument księcia Jana II Dobrego z 1511 roku, na mocy którego podarował swojemu wiernemu słudze Janowi z Mochowa winnicę znajdującą się w Głogówku przy bramie grodzkiej, albo księgi własnościowe dla ław rzemieślniczych z imionami i nazwiskami zrzeszonych w cechach rzemieślników. Warto do nich zajrzeć badając historię rzemiosła w miastach.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku w styczniu zaprezentował cykl materiałów muzycznych związanych z tradycją corocznych koncertów kołęd ogniska muzycznego. Występowali m.in.: Zuzanna Imiołek, Dominika Barnert, Karolina Kuczman (ucznice Karoliny Siwoń), Markus Wróbel, Tobiasz Wróbel (uczniowie z klasy Roberta Wursta), ponownie Dominika Barnert i Anastasia Machoń (z klasy Do-

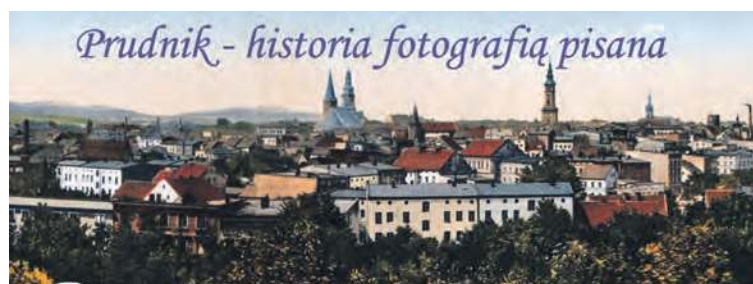
miniki Korasiak), Iga Struzik (z klasy Mirosławy Ignac), Amelia Krause, Zuzanna Bliwert i Krzysztof Król (z klasy Łukasza Goliszewskiego).

W styczniu MGOK w Głogówku zaprezentował też wspaniałą galerię konkursowych portretów związanych z Dniem Babci i Dniem Dziadka. Na konkurs wpłynęło 105 prac. Komisja Konkursowa wyłoniła laureatów: 1 miejsce - Antonina Kotwica (PSP w Szonowie), 2 miejsce - Maja Ficek, 3 miejsce - Kaja Błaszkó (PSP nr 1 w Głogówku), wyróżnienia: Michał Pałka, Zosia Burzyńska (PSP w Szonowie), Milena Pytko (PSP nr 2 w Głogówku) i Karolina Banak (PSP nr 1 w Głogówku).

Ośrodki kultury w regionie starają się przyciągać uwagę organizowanymi przez siebie konkursami. O wynikach konkursu fotograficznego przygotowanego przez Muzeum Ziemi Prudnickiej pisaliśmy tydzień temu w „TP”. Z kolei w lutym nastąpi rozstrzygnięcie konkursów waleńtynkowych zainicjowanych przez Gminne Centrum Kultury w Białej i Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy.

2 lutego w święto Ofiarowania Pańskiego nastąpił zwyczajowo koniec śpiewania kołęd. Jednak jeszcze 30 stycznia GCK w Białej udostępniło na swoim profilu znakomite współczesne jasełka pt. „Dzisiaj w Betlejem - czyli co gdyby Chrystus przyszedł na świat w XXI wieku” w wykonaniu Teatru Odłotowego GCK w Białej. Autor: Ewa Radomska-Zelazko.

Ale do tych propozycji można dodać też inne, nie instytucjonalne. Dużo się dzieje na profilu FB Ryszarda Kaszy „Prudnik - historia fotografią pisana”. Dla osób interesujących się historią (i archiwalnymi zdjęciami, ilustracjami) to warte odwiedzenia miejsce. ■

Prudnik - historia fotografią pisana
Punkt orientacyjny i miejsce historyczne

Obrazkowa historia Prudnika - propozycja Ryszarda Kaszy

OTWARTE MUZEA I GALERIE

Na wystawy marsz

Jest pierwsze otwarcie. Od początku lutego można otworzyć dla zwiedzających muzea i galerie sztuki. To tylko możliwość, z której można skorzystać. Na razie oznacza to tylko udostępnienie ekspozycji bez organizacji imprez, wernisaży, spotkań z publicznością. Przykładowo Muzeum Ziemi Prudnickiej zaprasza do zwiedzania, oprócz stałej ekspozycji także na wystawę czasową „Tu są żywi, ale już umarli. Rzeczywistość obozowa na przykładzie losów Wacława Surowieckiego”. W związku z reżimem sanitarnym (limit 1 os./15m²) wystawę może jednocześnie oglądać maksymalnie pięć osób. A już 12 lutego otwarte będzie kino „Diana” w Prudniku (też z ograniczeniem liczby widzów). ■



Pierwsze miejsce w konkursie MGOK w Głogówku pt. „Portret Babci i Dziadka”. Praca Antoniny Kotwicy.



Koncerty kołędowe w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Głogówku. Przy fortepianie Zuzanna Imiołek.



Księga własnościowa z Głogówka przechowywana w Sądzie Obwodowym w Głogówku pod sygn. 119



Dzisiaj w Betlejem - czyli co gdyby Chrystus przyszedł na świat w XXI wieku. Teatr Odłotowy GCK w Białej. Wystąpili: Marysia - Milena Spyra, Anna (matka) - Patrycja Kusber, Gabryśka - Alicja Ziarko, Salome (siostra)/Pielęgniarka - Nadia Międzybrodzka. Chór: Sylwia Budka, Aleksandra Budka, Maria Małota, Jan Miczka. Muzyka: Anita Bąk.

Lekturnik

dokończenie ze str. 23

W zamyśle autora „Lekturnik” to dziennik lektur, notes wrażeń i zachwytów, pamiętnik słów. Miejsce, gdzie przecinają się ścieżki ludzi i liter. Czytanie rozumiane jako najlepszy sposób pogłębiania człowieka w sobie. Horyzont lektur i oczekiwań, stale otwarty na głosy. Laboratorium prawdziwych i fikcyjnych symulacji. Osobne i osobiste rekomendacje książek, które pozwalają nam lepiej rozglądać się po świecie i sobie. Przekonanie, że literatura to nieustanna lekcja wrażliwości - wychodzenie ku temu, co pojedyncze, jedyne, żywe. Ciągłe ponawiane próby krygowania własnych oczekiwań i otwierania się na nieznane. Konteksty w których można donosić znaczenia dalej. Treści przepisane z wewnętrznych map.

Na działania literackie pod nazwą „Lekturnik” POKiBP zaprasza w każdy czwartek o godz. 17.00. Spotkania dostępne są na stronie internetowej i profilu FB POK-u i biblioteki w Prudniku. Oprawa graficzna projektu: Karol Stolarek.

Pierwsza edycja miała miejsce 4 lutego. Bartosz Suwiński zaprosił na autorską rekomendację lektur, dotyczącą prozy Roberta Pucka („Zastrzał albo trochę”):



„Nowa proza Roberta Pucka jest febrycznie intensywna i rezonuje brudem, na który nie ma dobrych detergentów. Opisywany przez autora współczesnych bestiariuszy, o tezaursowych inklinacjach świat, to suma niepowodzeń ludzi pogiębionych przez czas, doświadczonych znojem i chorobami, wykolejonych własnymi nałogami, szczującymi ich jak wściekłe psy, ujadające od byle huku. To kosmos spraw dotkliwych, bo beznadziejnie przegranych, gdzie o fiasku starań chce się zapomnieć wraz z kolejną kolejką. To rzecz o widmach wyłaniających się z cienia i o cieniach, goniących za widmami...” ■

OBYCZAJE

Świat nie stoi w miejscu

Autorka artykułu pt. „Te fakty powinny nas wzmocnić” musi być młodą osobą, pisze bowiem o czasach lat 60-tych. Gdyby sięgnęła głębiej w czasy, gdy w szkole uczono pieśni „Niech żyje nam towarzysz Stalin, co usta słodsze ma od malin” lub w pochodzie 1-majowym krzyknąć: „My jesteśmy młodzież nowa, młodzież nowa Bierutowa!” albo „My jesteśmy młodzież śląska, młodzież śląska komsomolska”. Kiedy Katowice zostały przemianowane na Stalinogród.

Maria LENIAR

W niedzielę obowiązkowo o godz. 10.00 przychodziło się do szkoły na tzw. ognisko. Uczono nas pieśni głównie radzieckich lub organizowano wyjście do kina „Wyzwolenie” na film radziecki „Świat się śmieje” lub „Dygnitarz na tratwie”. Do szkoły chodziło się 7 razy w tygodniu. sobót wolnych nie było. Pocięchą było to, że uczyły nas przedwojenne nauczycielki, głównie po seminariach nauczycielskich, panie: Marta Balcerkowa, Janina Szamocka, p. Staszczukowa, Czesława Pociś i inne.

Telewizji nie było. Radio miało mało kto, a jeśli już to słuchali rodzice. Audycja zaczynała się sygnałem: bum, bum, bum, tu radio Wolna Europa. O tym, nam dzieciom nie wolno było mówić. Chodzenie do szkoły powszechnej było obowiązkiem, a ukończenie jej sukcesem. Do szkoły ogólnokształcącej dosta-

wała się młodzież, która pochodziła z domów o większych ambicjach edukacyjnych. Podobnie na studia wyższe, decydowały ambicje lub niespełnione marzenia. Reszta młodzieży zapisywała się (głównie chłopcy) do szkół zawodowych. Studia były bezpłatne, często dofinansowywane przez uczelniane stypendia. Ciekawa jestem, ilu jest tych komunistycznych magistrów, doktorów, lekarzy, wykształconych w porządnym, z tradycjami uczelniach, takich jak Uniwersytet Wrocławski. Pamiętam, kto uczył, głównie profesorowie z lwowskim wykształceniem.

Wiem i dostrzegam zmiany, bo lata lecą, a czas nie stoi w miejscu. Ale czy zmiany muszą iść w kierunku życia codziennego? W obrzydliwości językowe? Obscenicznych programów kabaretowych? Głupich dyskusji, w których dostrzegam fałszywe treści i kłamstwa? Bronią się jeszcze fabularne polskie filmy, które coś wnoszą do naszej kultury i obyczajowości.

Autorka artykułu poświęciła sporo miejsca nt. zakupów w Peweksie za dolary lub bony. Nie wspomina o sklepach za żółtymi firankami dla uprzywilejowanych ludzi, tj. milicjantów, wojskowych, górników itp. Teraz bez żółtych firanek handel nakręcają szmateksy. W dniu dostawy nowego (starego) towaru przed sklepem stoi spora kolejka. „Uroki” komunizmu polegały na tym, że jeżeli zadzwoniłeś do komitetu partii, „przewodniej siły narodu”, w jakiejś sprawie, np. brudów na podwórzu, nieposypanego piaskiem chodnika itp. to tow. z komitetu dzwonił do dyrektora odpowiedzialnego i sprawa była załatwiona. Dziś nawet artykuł w gazecie nie odnosi skutku.

Obserwuję Polaków i stwierdzam, że nie szanują własnej pracy, o cudzej nie wspomnę, nie szanują rzeczy, własności wspólnej – patrz na ulicy: pety, gumy do żucia, brudne słabo sprzątane kosze na śmieci itd. segregacja śmieci, ochrona środowiska? To nie tematy „ku pokrzepieniu”. ■

Odniesienie

Grzegorz WEIGT

W poprzednim numerze „TP” (nr 5 z 2 lutego, s.25) Bożena Tokar-Matkowska wspominała w swoim felietonie czasy PRL-u.

Nie popadając ani w przesadny krytycyzm, ani w sentymentalne przejawskawienie, w telegraficznym skrócie przypomniawszy charakterystyczne dla tamtej epoki formy życia społecznego. Nie oceniała przy tym i nie wartościowała, choć przytoczone przykłady, młodzieży wychowanej w dzisiejszych realiach mogą wydać się zdumiewające. Cóż, tak żyliśmy.

Bożena Tokar-Matkowska nie pisała tego jednak tylko z historycznych, kronikarskich pobudek. Powróciła do tamtych, często trudnych czasów, aby wyciągnąć wnioski, dodać nam dzisiaj otuchy. Mamy epidemię, która tak bardzo utrudnia nam życie, mamy niepokoje społeczne, które dzielą Polaków, ale przecież wcześniejsze pokolenia wcale nie miały łatwiej, a jednak potrafiły sobie radzić z przeciwnościami. Z historii warto wyciągać wnioski, także takie, które budują, tak jak choćby było to ujęte w tytule tekstu: „Te fakty powinny nas wzmocnić”.

Do tematu powraca dziś Maria Leniar. Też sięga w przeszłość, krytycznie patrząc na teraźniejszość. ■

SMUTNA RZECZYWISTOŚĆ

Na co może liczyć zmarły na covid-19

W ostatnim czasie dużo dyskutuje się na temat pochówku osób zmarłych na covid-19 oraz ceremonii pogrzebowych.

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Państwowy Wojewódzki Inspektorat Sanitarny informuje, że sposób postępowania precyzyjnie określa Rozporządzenie Ministra Zdrowia z kwietnia 2020 roku.

Widzimy, że pandemia powoduje wiele zgonów oraz na pewno stwarza trudności związane z pochówkiem zmarłego. Okazuje się, że taki pogrzeb podlega specjalnym procedurom sanitarnym, które przewidziane są dla chorób zakaźnych. Resort zdrowia zaleca by unikać ubierania zwłok do pochówku i nie okazywać ich. Na szczęście nie ma wymogu pochowania zmarłego w ciągu 24 godz. Odstępuje się jednak od standardowej procedury mycia zwłok i zachowuje się szczególne środki ostrożności.

Dlatego ciało zmarłego na covid-19 umieszcza się w ochronnym, szczelnym worku wraz z ubraniem lub okryciem szpitalnym. Worki poddaje się dezynfekcji. Zwłoki zabezpieczone w taki sposób składa się do trumny lub kapsuły transportowej (krematorium). Kapsuła jest myta i dezynfekowana. Natomiast w trumnie na jej dnie umieszcza się warstwę 5 cm substancji pochłonnej. Trumnę ze zwłokami zamyka się szczelnie, następnie spryskuje płynem odkażającym o działaniu wirusobójczym. Tak samo postępuje się przy transporcie do krematorium. Oczywiście pomieszczenia, w których przebywała zmarła osoba, wszystkie przedmioty z którymi miała styczność odkaża się. Szpital w którym zmarła osoba zabezpiecza ciało w szczelnym worku i dezynfekuje, wtedy resztę wykonuje zakład pogrzebowy. To wszystko ma zapewnić bezpieczeństwo pracowników zakładu oraz załobników.

Z obserwacji wynika, że pogrzeby te odbywają się z nieco większym opóźnieniem niż pozostałe, ponieważ domownicy zmarłego są często na kwarantannie i wtedy termin dostosowuje się do jej zakończenia. Oczywiście organizacja ceremonii

pogrzebowej pozostaje nadal w gestii osób dokonujących pochówku, muszą oni jednak pamiętać o reżimie sanitarnym. I tak, jeśli przyjdzie na pogrzeb za dużą ilość osób odpowiedzialność za naruszenie przepisów leży po stronie organizatora, czyli rodziny. W kościołach pilnują ilości osób kościelni, zatem rodziny muszą prosić gości by przestrzegali wytycznych i zachowywali odległości.

Widzimy więc, że w pandemii wiele się zmieniło. Rodziny nie mają szans na ostatnie pożegnanie z osobą zmarłą na covid-19. Nie ma też standardowych identyfikacji zwłok w takim przypadku. Można przesyłać jedynie zdjęcia.

Wszystkim wydaje się, że skoro rośnie liczba zgonów to przychodzi branży pogrzebowej idą w górę. Nic podobnego. To wielka zmyłka. Po pierwsze pochówki są dużo uboższe niż dawniej, a cenę podnoszą bardzo wysokie koszty dezynfekcji. Ceny rękawiczek, fartuchów, środków do dezynfekcji są wyższe. No a zamknięcie gastronomii powoduje brak styp. Lęk przed zakażeniem sprawia, że w uroczysto-

ciach pogrzebowych uczestniczy mniej osób. Spadają wydatki na kwiaty, znicze, bo jest dużo mniej zapotrzebowanie na te artykuły.

Pracownicy zakładów pogrzebowych mówią, że dawniej ludzie na pogrzebach płakali, a teraz nie płaczą, stoją i patrzą okrągłymi, przerażonymi oczami. Jest inaczej zdecydowanie i na razie musimy się do tego przyzwyczaić. Gdy minie pandemia może uda się ludziom powrócić do normalności, ponieważ pewne zdobyte teraz nawyki już na zawsze pozostaną, cały świat trochę się zmieni. ■



O CZYM MYŚLELI, CZ. 1

O czym myśleli, czekając na spotkanie z Ogrodnikiem św. Józef i Sługa Boży Stefan Wyszyński niosąc krzyż?

O. Antoni DUDEK OFM

Ciągle myślę o tym, co wydarzyło się kiedyś nad Jordanem. Jezus, po chrzcie Janowym wychodzi z wody, otwiera się niebo, zjawia się Duch Boży jak gołębica i głos Ojca: „To jest mój syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (Mt 3.17). Tak Bóg mówił o św. Józefie, tak mówił o Słudze Bożym kardynale Wyszyńskim.

Jezus zaraz znalazł się na pustyni. Przyjął krzyż. Nie uciekał, nie kluczył. Józef też posłuchał głosu Bożego listonosza, zaopiekował się Maryją i Jej Dzieckiem, ks. Prymas modlił się za męczących go.

Przychodzisz Jezu i do mnie, do ludzi z Prudnika. Masz różne plany wobec nas. Tak bardzo bym chciał, abyś o każdym z nas powiedział: „Jesteś moją córką umiłowaną, jesteś moim synem umiłowanym”. ■



RYS. O. ANTONI DUDEK OFM

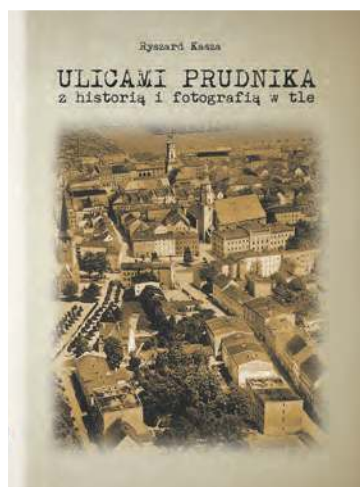
NOWA PUBLIKACJA

Spacer ulicami Prudnika z obciążeniem

Z obciążeniem 4 kg. Bo tyle waży najnowsza książka, dotycząca historii Prudnika. Tytuł: „Ulicami Prudnika z historią i fotografią w tle”. Spacer ulicami miasta dość długi, bo książka autorstwa Ryszarda Kaszy liczy ponad tysiąc stron. We wtorek 2 lutego odbyła się promocja publikacji - online, na którą zaprosił wydawca książki: Powiat Prudnicki.

Grzegorz WEIGT

W internetowej promocji uczestniczyło w różnym czasie do 50 osób. Niby nie dużo, ale jak na tego typu konferencje prowadzone online to i tak sukces. Tym bardziej, że godz. 12.00 (początek) była dość niewdzięczna. Spotkanie trwało ok. godziny. Uczestniczyli w nim oczywiście najbardziej zainteresowani: autor publikacji Ryszard Kasza i jako wydawca starosta Radosław Roszkowski oraz osoby, które wspomagały Kaszę w pracy nad książką, m.in. Piotr Kulczyk, czy Marcin Domino. Obecni byli także uczestnicy z Krnova. Cześć byli partnerami projektu, dzięki któremu możliwe było sfinansowanie publikacji. Projekt „Historia buduje tożsamość” jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków Budżetu Państwa „Przekraczamy Granice”. W związku z udziałem Czechów spotkanie na bieżąco było tłumaczone na język czeski.



To tłumaczenie powodowało, że nie było ciągłego rytmu, ale co chwilę przestoje. Tym bardziej, że nie było też widać osób mówiących. Na szczęście, od czasu do czasu serwowano zdjęcia z publikacji. Spotkanie

odbyło się w formule online, ale książka dostępna była już fizycznie. Bezpłatne egzemplarze publikacji „Ulicami Prudnika z historią i fotografią w tle” można było odebrać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Prudniku (odstawszy uprzednio w długiej kolejce na dworze) w dniach: 2 i 3 lutego. Dodatkowo, podczas

odbioru publikacji była możliwość wsparcia WOŚP. Trzeba też było przestrzegać obowiązujących obostrzeń sanitarnych, co nie do końca się udało ze względu na zgromadzenie tak wielu chętnych na odebranie książki. W każdym bądź razie publikacja została rozdana w dwa dni.

Ale wracając do tytułowego obciążenia. Tak na prawdę nie chodzi tylko o wagę książki liczoną w kilogramach, ale o ciężar historii, często tragicznej, niełatwej, właściwej dla śląskiej ziemi. Okres czasów III Rzeszy, faszyzmu, wojny, komunizmu, to w historii ogólnej czas nie bardzo długi, ale tak bogaty w dramatyczne wydarzenia. Z drugiej strony wcale niewolny od chwil pięknych, radosnych, napawających dumą. Jak to pokazać? Chyba najlepiej właśnie w ilustracjach. Stąd zapewne tak duże zainteresowanie historią podaną głównie poprzez obraz.

Starosta Radosław Roszkowski zapraszając na promocję zapowiedział: „To wszystko stanowi gratkę dla kochających historię i kochających ziemię prudnicką”. ■

Prowadzący spotkanie na <https://call.lifesizecloud.com/starosta-prudnicki> Radosław Roszkowski. **POWYŻEJ:** Ryszard Kasza podczas spotkania promującego pierwszą z jego historycznych publikacji w auli ILO w Prudniku, 21 grudnia 2017 r.



NA DZIEŃ ŚW. WALENTEGO

Miłości też uczyć się trzeba

Miłość – słowo i temat stary, jak świat, idzie przez wieki i pokolenia. A komu służy? Myślę, że każdy chce kochać i być kochanym, tylko symptomy tego są rozliczne i nieogarnione, bo ilu ludzi, tyle wrażeń, odczuć, słów, gestów i oceny. Czy tylko ludziom miłość jest dana?

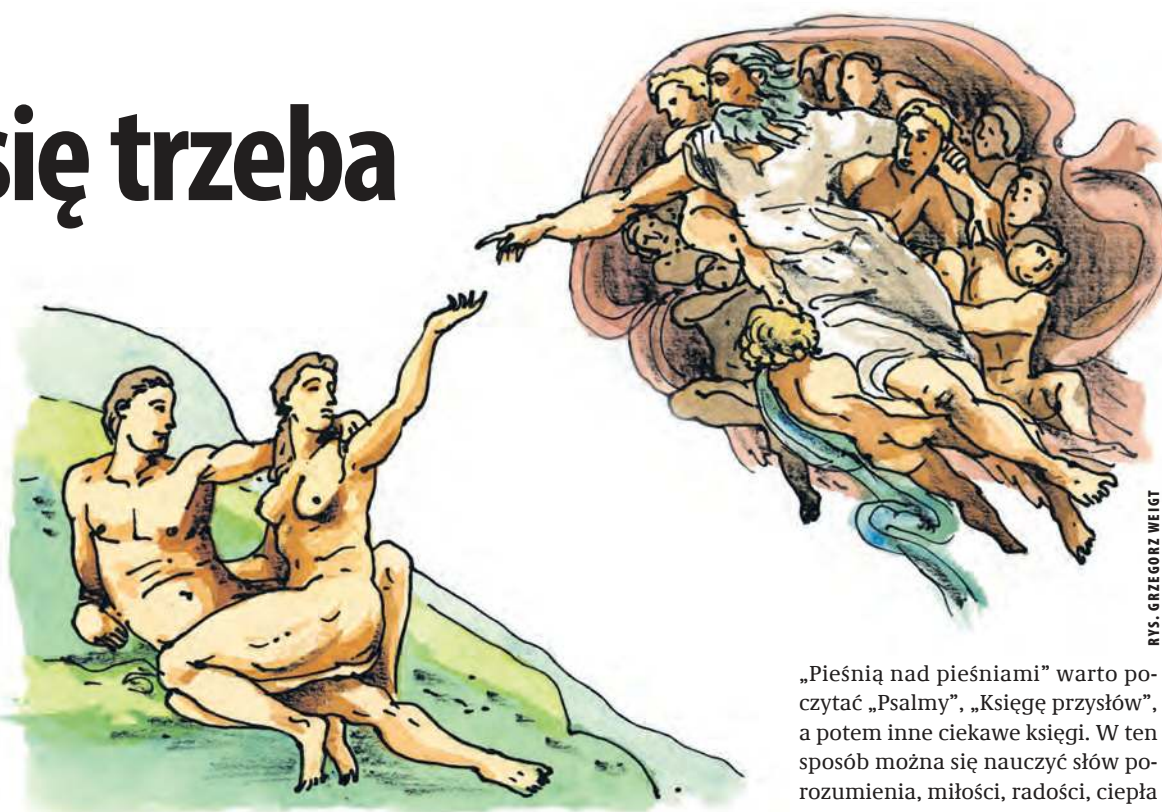
Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Obserwuję filmy o zwierzętach i ptakach, które we wzruszający sposób okazują sobie tak piękne uczucia miłości, troski, opieki i uwielbienia – że uczyć by się można. Wydaje się to nieprawdopodobne, a jednak...

Kiedyś zapytano mnie – widząc mój obszerny księgozbiór – jaką książkę wzięłabym na bezludną wyspę. Wiadomo bowiem, że lubię podróżować. Mam taką książkę, z którą i teraz często się spotykam, a jest to „Pismo Święte”. Dlaczego? Otóż z tej książki życia, skierowanej przez ręce piszących i sercem czujących przemawia Bóg, wskazując na źródła miłości w każdym wymiarze. Analizując swoje życie wiem, że jestem niepowtarzalna, gdyż noszę w sobie całe bogactwo myśli, uczuć, skojarzeń, wspomnień mnie tylko danych przez Boga i naturę. Życie dali mi rodzice, ale duszę i bogactwo wewnętrzne mam od stwórczej

siły wyższej, którą próbują mędrcy odzierać z tajemnicy bytu i nic. Każdy bowiem ze swoją duszą pracuje, żyje i tworzy poprzez pamięć, koncepcję, wewnętrzną organizację, doświadczenie itp. Szkoda tylko, że czasem to zbyt późno przychodzi, a bywa, że owa strefa emocjonalna tak się rozsympie, iż pod koniec życia człowiek stwierdza, że nie skorzystał z uczuć wyższych niż; bogactwo, sława, przesadna wolność, egoizm i pycha umierając w samotności.

Tak myślę, że trudno jest żyć człowiekowi, który nie ma kogo kochać, do kogo zadzwonić, z kim porozmawiać, bo nie dbał o to wtedy, gdy miłość wpraszała się wręcz do jego życia. Kiedy pierwszy raz – niestety zbyt późno – przeczytałam „Hymn o miłości” św. Pawła (1 list do Koryntian 3, 1-3), to pomyślałam; piękne to, mądre ale nierealne, no bo jak? Można mówić językami ludzi i aniołów, mieć dar prorokowania, ponosić wszelką wiedzę, góry przenosić, a bez miłości jest się niczym? Ale... żeby to pojąć trzeba wiedzieć, że miłość afektywna, prokreacyjna, związana z pożądaniem ciała



RYŚ. GRZEGORZ WEIGT

i używania go tylko ku własnemu zadowoleniu – to podstawa bytu socjalno-ekonomicznego, ale jeśli na tym się kończy, to jeszcze nie miłość. Brak głębokich przeżyć duchowych, godnych poświęcenia życia, jak miłość matki do dziecka, dzieci wobec zagrożenia, choroby rodziców oraz godna podziwu miłość do Boga osób konsekrowanych, wolontariuszy, to wówczas oprócz sfery emocjonalnej otwiera się cała gama przeżyć, o których przepięknie napisane w „Pieśni nad pieśniami” w „Piśmie Świętym”.

Tu właśnie może zacząć się nauka miłości, wzajemnego szacunku, fascynacji osobą umiłowaną, która czyni świat kolorowym. Czy w naszej codzienności jest wiele małżeństw,

mówiących o pięknie miłości, o walorach indywidualnych, o sobie, swoich potrzebach, jak w „Pieśni nad pieśniami”? A oto jeden z fragmentów „Połóż mnie jak pieczęć na twoim sercu, jak pieczęć na twoim ramieniu, bo jak śmierć potężna jest miłość, żar jej to żar ognia, uderzenie boskiego gromu, wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki. Jeśli ktoś oddał za miłość całe bogactwo swego domu, z pewnością nim pogardza. (8, 6-7)

Taka miłość bywa, łączy przeciwieństwa, dwie obce osoby tak, iż są twórcami największego cudu świata jakim jest dziecko, które trzeba uczyć miłości. Jeśli ktoś jeszcze nie dotarł do Boga i biblii, to niech pomyśli skąd ma to, co ma i jak to chronić. Poza

„Pieśnią nad pieśniami” warto przeczytać „Psalmy”, „Księgę przysłów”, a potem inne ciekawe księgi. W ten sposób można się nauczyć słów porozumienia, miłości, radości, ciepła i współbrzmienia. Biblia to nie tylko historia Izraela i chrześcijaństwa ale przegląd życia człowieka przez Boga prowadzonego do najwyższego piękna – jakim jest miłość, która: „cierpliwa jest, łaskawa jest, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego.”

Miłość jest ważniejsza od życia, bo miłość tworzy życie. Miłość jest fundamentem domu, a życie to ściany i dach – tak mówią ludzie mądrzy i doświadczeni. Ze względu na pandemię i brak bliźszych kontaktów oraz ciągłego szukania filmów o miłości i walce człowieka z człowiekiem, poczytajmy „Pismo Święte”, aby znaleźć ukojenie w regeneracji duszy przez dostępne, a może zaniedbane kontakty z Bogiem i ludźmi. ■

ROZRYWKI UMYŚLOWE

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 krutek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapieć krutki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

		3		7			8	
		9	8		6	5		4
6			1		4		7	9
9							2	8
		6	5		2	3		
7	1							5
5	8	4	6		3			2
2		1	7		8	9		
	9			5				

EDWARD, DAWNY POETA, AUTOR TEKSTÓW PIOSENEK	MEBLARSKIE RZEMIOSŁO	KARNOSĆ, RYGOR	POŚLUBIŁ JAGNĘ	5	WZMOSZONY NA CZYJĄS CZĘŚĆ	1	NAPÓJ Z BROWARU	PRZEDPORCIE
KLUB SPORTOWY W GŁIWICACH							PIES W KOSMOSIE	PTAK ALBO GRZYB
DO WYCZUCIA NOSEM				3	BARDZO MAŁY KAWAŁEK METALU	17		16
DZIEJE						USTERKA		
	18					DELIKATNOŚĆ		7
ARCHIPELAG WYSP NALEŻĄCYCH DO PORTUGALII					NIERUCHOMY W SILNIKU			
DOMNIEMANY MIESZKANIEC KSIĘŻYCA					WYSPA ODYSEUSZA	4		14
		15					365 DNI	12
DŁUŻNIK WEKSŁOWY						WIEZIENNA FRANKA		
WYŁOŻENIE PIERWSZEJ KARTY PRZEZ GRACZA	LEKKOPÓŁ ŚREDNIA W BOKSIE	PAŃSTWO Z BAGDADEM	8	MIEJSCE URODZENIA APOSTOŁA PAWŁA	SAMOCHOÓD		IMIE AKTORA SHARIFA	MASZYNA W TARTAKU
ROZPOCZYNAJĄCEGO ROZGRYWKĘ						PO STRZALE PIEKARZA	BOISKO TENISOWE	
STRAŻ							NAGUS NA ZDJĘCIU	9
					DOWÓDCA JANICZARÓW			
	20					10	FRANCUSKI BURMISTRZ	
LEGOWISKO NIEDZWIĘDZIA								
ZAKRĘT GÓRSKI					13	SKWARKI NA ZIEMNIAKACH		
							2	
19					GŁOS KOBIECY	6	JAK USZCZYPNIE, BĘDZIE ZNAK	11

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

DAMIAN WICHER

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

KOSZYKÓWKA – SUZUKI 1. LIGA

Jednostronne derby

Opole prowadzili od pierwszej do ostatniej akcji meczu i drugi raz w sezonie zasłużenie zwyciężyli Pogoń

Damian WICHER

Derbowy pojedynek nie dostarczył spodziewanych emocji. Wynik oscylował wokół remisu tylko przez pięć minut (9:7). Później AZS sukcesywnie powiększał przewagę. Po pierwszej kwarcie prowadził już 29:15, a tuż przed przerwą nawet 47:26. Gospodarze bezlitośnie ogrywali pogonistów jeden na jednego. Częste penetracje przynosiły im łatwe punkty spod samej obręczy. Osłabieni brakiem kontuzjowanego Karola Kutty prudniczanie mieli też problemy z rozgrywaniem piłki. Grzegorza Mordzaka wspierał Damian Janiak, nominalny skrzydłowy, ale niezbyt dobrze radził sobie na nietypowej dla siebie pozycji (aż 6 strat), choć w końcowym rozrachunku i tak okazał się najwszechstronniejszym zawodnikiem Pogoni (13 pkt, 6 zb., 6 as.). Z urazem stawu skokowego wyszedł na boisko Wojciech Pisarczyk, dokładając do dorobku zespołu tylko 4 „oczka”.

Po zmianie stron biało-niebiescy zaprezentowali się z nieco lepszej strony, przede wszystkim skuteczniej rzucali zza łuku (7/18, w pierwszej połowie 2/10). Dwukrotnie zbliżyli się do rywala na dystans siedmiu punktów (51:44 w 27. min i 66:59 w 37. min). Miejscowi mieli jednak w swoich szeregach Artura Łabinowicza (17 pkt, 14 zb.) i Bartosza Jankowskiego (18 pkt, 7 zb.). Za sprawą walecznego duetu faworyzowany AZS odyskiwał wysokie prowadzenie i finalnie drugi raz w bieżącej kampanii pewnie pokonał przeciwnika zza miedzy (w Prudniku triumfował 90:79).

22. KOLEJKA

AZS Politechnika Opolska 79
Pogoń Prudnik 65

(29:15, 18:14, 14:15, 18:21)

AZS: Wilk 5, Jankowski 18 (3x3, 7 zb.), Szymański 11 (1x3, 5 zb.), Łabinowicz 17 (2x3, 14 zb.), Brenk 12 (5 as.), Piszczatowski 7, Krajewski 3, Skiba 2, Lewiński, Jodłowski 4. Trenerzy: Rafał Knap, Jędrzej Siuda.

POGOŃ: Sanny 6 (1x3), Kapuściński, Pisarczyk 4 (5 zb.), Mordzak 9 (2x3, 6 as.), Sroka 9 (1x3), Nowakowski 13 (3x3, 6 zb.), Madziar 7 (1x3, 5 zb.), Garwol 4, Janiak 13 (1x3, 6 zb., 6 as.) Trenerzy: Dominik Tomczyk, Tomasz Michalak.

SĘDZIOWIE: Robert Klukowski, Jakub Adameczek, Mateusz Dukiel.



ALEKSANDRA ŚLUSARZYK

Damian Janiak zdobył 13 punktów, zanotował też 6 zbiórek i 6 asyst.

- Wygrana w derbach zawsze smakuje podwójnie – mówił po ostatniej syrenie dla Radia Opole kapitan AZS-u Bartosz Jankowski. - Na te mecze nastawiamy się długo przed tym wydarzeniem. To jest dla miasta, dla klubu wyjątkowa sprawa i my to wiemy. Nie będę oszukiwał, że jest to pojedynek jak każdy inny. Choć nie pochodzę z Opola, to czuję prestiż takiej wygranej.

- Zaczynamy słabo mecz i potem gonimy – żył się Damian Janiak. - Dobre zespoły potrafią jednak utrzymać wypracowaną przewagę. Dlatego też mamy często problemy.

Trzeba dobrze wchodzić w spotkanie i z rywalem, z którym jesteśmy w stanie wygrać całe 40 minut grać równo.

W stolicy polskiej piosenki pojawili się najwierniejsi kibice drużyny z Prudnika. Do hali wejść nie mogli, za to stworzyli efektowną oprawę (race, flagi etc.) przed obiektem „polibudy”.

Po sobotniej porażce podopieczni Dominika Tomczyka spadli na 14. miejsce w tabeli. W najbliższej kolejce zagrają w Krośnie w tamtejszym Miastem Szkła. ■

KOSZYKÓWKA

142:140!

Ten mocno niecodzienny wynik jak na polskie parkiety odnotowano w meczu 19. kolejki grupy B 2. ligi pomiędzy Żubrami Białystok a AZS-em Kielce. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były aż trzy dogrywki. W regulaminowym czasie gry padł remis 109:109. Spotkanie z triple-double zakończył zawodnik gospodarzy Arkadiusz Zabielski (26 pkt, 20 zb. i 13 as.). Aż ośmiu graczy spadło za pięć przewinień. ■

SUZUKI 1. LIGA - MECZE

POZOSTAŁE MECZE 22. KOLEJKI

Górniki – Księżak 96:74
(31:17, 22:20, 27:16, 18:21)
GÓRNIK: Jakóbczyk 22, Bojanowski 14, Ratajczak 13, Malesa 11, Durski 9, Ochońko 8, Wróbel 8, Zywert 8, Cechniak 5.
KSIĘŻAK: Kobus 16, Kucharek 16, Stopyrski 11, Borych 10, Jakubiak 7, Fatz 4, Grod 4, Dylak 3, Świdorski 3, Kramarz.

Śląsk II – Miasto Szkła 85:75
(23:15, 18:21, 29:18, 15:21)
ŚLĄSK II: Wójcik 22, Szlachetka 16, Leńczuk 15, Żeleźniak 12, Górecki 7, Strzępek 4, Walski 4, Marchewka 3, Bożenko 2.
MIASTO SZKŁA: Czujkowski 16, Konopatzki 14, Szczypiński 11, Krzywdziński 10, Oczkowicz 8, Żmudzki 8, Ciesielski 4, Wieloch 4, Walci-szewski.

Doral – Decka 74:84
(14:23, 29:24, 21:18, 10:19)
DORAL: Nowakowski 23, Kowalski 17, Nowicki 12, Ziółko 9, Weiss 8, Kraj-niewski 3, Jeziorowski 2, Dawdo, Po-dejko, Szymański.
DECKA: Dutkiewicz 16, Madray 16, Majewski 12, Pietras 12, Pawłowski 11, Dzierżak 8, Załucki 6, Szymański 3, Burczyk, Gonzalez.

Sokół – Kotwica 92:76
(22:26, 30:12, 18:21, 22:17)
SOKÓŁ: Fraś 25, Klimka 14, Karolak 13, Czerwona 10, Pelka 9, Małgorzaciak 8, Majka 6, Kulikowski 5, Zaguła 2.
KOTWICA: Wyszkowski 23, Dymała 20, Wątroba 13, Stankowski 9, Sadło 5, Maszerowski 2, Pawlak 2, Robak 2.

Czarni – WKK 89:76
(15:27, 27:23, 32:14, 15:12)
CZARNI: Słupiński 19, Musiał 18, Pieloch 15, Śmigielski 11, Pabian 8, Kulikowski 7, Kurpisz 6, Kordalski 5, Długosz.
WKK: Niedźwiedzki 22, Kiwilsza 13, Jędrzejewski 11, Prosta 10, Koelner 8, Patoka 5, Sitnik 5, Rutkowski 2, Grzeźliński, Matusiak, Uberna.

Znicz – Wisła 73:59
(21:7, 19:18, 21:19, 12:15)
ZNICZ: Szwed 23, Suliński 16, Kierle-wicz 14, Tysza 8, Dalkowski 5, Procek 3, Czosnowski 2, Sobczak 2, Czerny. WISŁA: Chrabota 18, Krakowiak 9, Czyż 7, Włodarczyk 7, Gorgoń 6, Zgłobicki 5, Bogdanowicz 3, Maj 2, Wojciechowski 2, Rajewicz, Żaczek.

GKS – Dzik 82:71
(17:24, 18:10, 26:19, 21:18)
GKS: Mąkowski 14, Śpica 14, Woroniecki 13, Karpacz 12, Wrona 10, Kędel 8, Grochowski 7, Strykowski 2, Trubacz 2. DZIKI: Gospodarek 28, Krefft 14, Wojtyński 11, Dębski 10, Grochowski 4, Koźluk 2, Piłiszczuk 2, Marchoff, Tokarski.

ZALEGŁY

Miasto Szkła – Śląsk II 80:77
(22:19, 21:25, 18:15, 19:18)
MIASTO SZKŁA: Konopatzki 18, Ciecho-ciński 13, Czujkowski 13, Wieloch 10, Krzywdziński 8, Szczypiński 8, Żmudzki 6, Ciesielski 2, Oczkowicz 2.
ŚLĄSK II: Bożenko 21, Leńczuk 13, Strzępek 11, Żeleźniak 11, Marchewka 9, Walski 8, Górecki 4, Rompa.

TABELA I LIGI KOSZYKÓWKI

1. Czarni Słupsk	22	41	+232
2. Górnik Wałbrzych	22	39	+199
3. WKK Wrocław	22	39	+151
4. Sokół Łańcut	22	37	+275
5. GKS Tychy	22	36	+19
6. Znicz Pruszków	22	35	+43
7. Księżak Łowicz	22	34	+15
8. AZS Opole	22	33	-21
9. Dzik Warszawa	22	32	+18
10. Śląsk II Wrocław	22	32	+3
11. Miasto Szkła Krosno	22	32	-24
12. Decka Pelplin	22	30	-98
13. Kotwica Kołobrzeg	22	29	-88
14. Pogoń Prudnik	22	29	-106
15. Wisła Kraków	22	28	-200
16. Doral Kłodzko	22	22	-418

1-8 – play-off, 14-16 – spadek

23. KOLEJKA (13-16.02): Miasto Szkła – Pogoń (w I rundzie: 90:85, sob., godz. 17.00), Wisła – Księżak (107:94), Doral – Dzik (60:92), Górnik – Sokół (108:102), Kotwica – GKS (87:92), WKK – Znicz (64:56), Czarni – AZS (92:70), Decka – Śląsk II (83:82).



PIŁKA NOŻNA

Duży ścisk w czołówce

Zaledwie trzy punkty dzielą pierwsze trzy drużyny w tabeli grupy 10 klasy B

Damian WICHER

Palnę pierwszeństwa przez wiele tygodni dzierżył LZS Łąka Prudnicka z super-strzelcem Maciejem Bernackim na czele. Ekipie spod stolicy powiatu przytrafiły się jednak dwie niespodziewane porażki i po rundzie jesiennej wyprzedza ją nie tylko otwierający stawkę LZS Rzepcze, ale także rezerwowy zespół Fortuny Głogówek. W bezpośrednich meczach Łąka Prudnicka zremisowała na własnym boisku z Rzepczami 1:1 oraz zwyciężyła głogówczan 4:3. W spotkaniu Rzepcz z Fortuną II gospodarze triumfowali w stosunku 2:1. Lider stracił komplet punktów w Przechodzie, po przyznaniu walkowera na rzecz tamtejszego LZS-u. Na boisku górą byli rzecpczanie (3:1), tyle że do składu wstawili nieuprawnionego do gry zawodnika. LZS Łąka Prudnicka wrócił na tarczy z Kujaw (2:3) i Czyżowic (2:3). W klubie nie ma presji na awans.

- Przed sezonem nikt nie zakładał, że będziemy tak długo liderem – mówi Rafał Bolibrzuch, wiceprezes LZS-u Łąka Prudnicka. – Po przejęciu drużyny przez trenera Arkadiusza Zdroźnego cel był taki, aby zespół budować z naszych chłopaków, sukcesywnie wprowadzając młodych zawodników.

Na drugim biegunie tabeli grupy 10, po zaledwie 4 „oczka” zgromadziły teamy z Kolnowic i Zawady. Ten pierwszy w meczach wyjazdowych nawet nie strzelił bramki. W grupie 11 ostatnie miejsce z zerowym dorobkiem punktowym zajmuje Rolnik Biedrzychowice. ■

GRUPA 7

KOSMOS DOBRA (6.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	6	2	0	4	11:23
wyjazd	3	1	0	1	2	3:16
ogółem	9	7	2	1	6	14:39

LZS STRZELCZKI (8.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	4	2	0	2	2	6:14
wyjazd	5	4	1	1	3	19:21
ogółem	9	6	1	3	5	25:35

TABELA PO I RUNDZIE

1. Otmęt Krapkowie	9	27	57:5
2. LZS Chrzyszczycze	9	24	65:14
3. MKS II Gogolin	9	19	35:17
4. Polonia II Prószków	9	16	25:26
5. Orzeł II Żlinice	9	13	26:18
6. Kosmos Dobra	9	7	14:39
7. Burza Kosorowice	9	7	18:39
8. LKS Strzelczki	9	6	25:35
9. LZS Obrowiec	9	5	19:56
10. KS Góraźdże	9	4	10:45

GRUPA 10

LZS RZEPCZE (1.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	5	15	5	0	0	18:5
wyjazd	6	13	4	1	1	18:7
ogółem	11	28	9	1	1	36:12

FORTUNA II GŁOGÓWEK (2.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	5	15	5	0	0	46:3
wyjazd	6	12	4	0	2	22:14
ogółem	11	27	9	0	2	68:17

LZS ŁĄKA PRUDNICKA (3.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	16	5	1	0	28:11
wyjazd	5	9	3	0	2	18:9
ogółem	11	25	8	1	2	46:20

LZS CZYŻOWICE (4.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	5	13	4	1	0	17:9
wyjazd	6	7	2	1	3	22:19
ogółem	11	20	6	2	3	39:28

LZS CHRZELICE (5.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	5	8	2	2	1	16:11
wyjazd	6	9	3	0	3	12:18
ogółem	11	17	5	2	4	28:29

LZS KUJAWY (6.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	10	3	1	2	13:11
wyjazd	5	6	1	3	1	9:14
ogółem	11	16	4	4	3	22:25

LZS PRZECZÓD (7.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	9	3	0	3	15:16
wyjazd	5	4	1	1	3	7:10
ogółem	11	13	4	1	6	22:26

LZS RUDZICZKA (8.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	4	6	2	0	2	10:9
wyjazd	7	7	2	1	4	20:28
ogółem	11	13	4	1	6	30:37

POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK (9.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	8	2	2	2	18:15
wyjazd	5	4	1	1	3	12:17
ogółem	11	12	3	3	5	30:32

LZS STARE KOTKOWICE (10.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	4	1	1	4	9:23
wyjazd	5	5	1	2	2	8:18
ogółem	11	9	2	3	6	17:41

LZS KOLNOWICE (11.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	4	1	1	4	13:21
wyjazd	5	0	0	0	5	0:36
ogółem	11	4	1	1	9	13:57

LZS ZAWADA (12.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	4	1	1	4	8:21
wyjazd	5	0	0	0	5	7:21
ogółem	11	4	1	1	9	15:42

TABELA PO I RUNDZIE

1. LZS Rzepcze	11	28	36:12
2. Fortuna II Głogówek (b)	11	27	68:17
3. LZS Łąka Prudnicka	11	25	46:20
4. LZS Czyżowice	11	20	39:28
5. LZS Chrzelice	11	17	28:29
6. LZS Kujawy	11	16	22:25
7. LZS Przeczód	11	13	22:26
8. LZS Rudziczka	11	13	30:37

9. Polonia Pogórze-Łącznik	11	12	30:32
10. LZS Stare Kotkowice	11	9	17:41
11. LZS Kolnowice	11	4	13:57
12. LZS Zawada	11	4	15:42

GRUPA 11

LZS II WALCE (7.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	5	6	2	0	3	10:17
wyjazd	6	7	2	1	3	15:24
ogółem	11	13	4	1	6	25:41

PARTYZANT KAZIMIERZ (11.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	6	4	1	1	4	11:29
wyjazd	5	5	1	2	2	15:8
ogółem	11	9	2	3	6	26:37

ROLNIK BIEDRZYCHOWICE (12.)

	M	P	Z	R	P	B
dom	5	0	0	0	5	5:47
wyjazd	6	0	0	0	6	1:51
ogółem	11	0	0	0	11	6:98

TABELA PO I RUNDZIE

1. Błachowianka K.-Kozle	11	33	57:7
2. Polonia Gościćcin	11	26	35:17
3. LZS Łęże	11	25	42:21
4. KS Cisowa-K.-Kozle	11	21	33:14
5. LZS Pokrzywnica	11	14	30:24
6. Inter Mechnica (s)	11	14	28:36
7. LZS II Walce	11	13	25:41
8. Ruch Steblów	11	13	47:24
9. LZS Maciowakrze	11	11	34:37
10. LZS Stare Kozle	11	10	28:35
11. Partyzant Kazimierz	11	9	26:37
12. Rolnik Biedrzychowice	11	0	6:98



LZS Rzepcze - lider grupy 10.



PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ (44)

75 lat prudnickiej Pogoni



Mieczysław MATCZAK

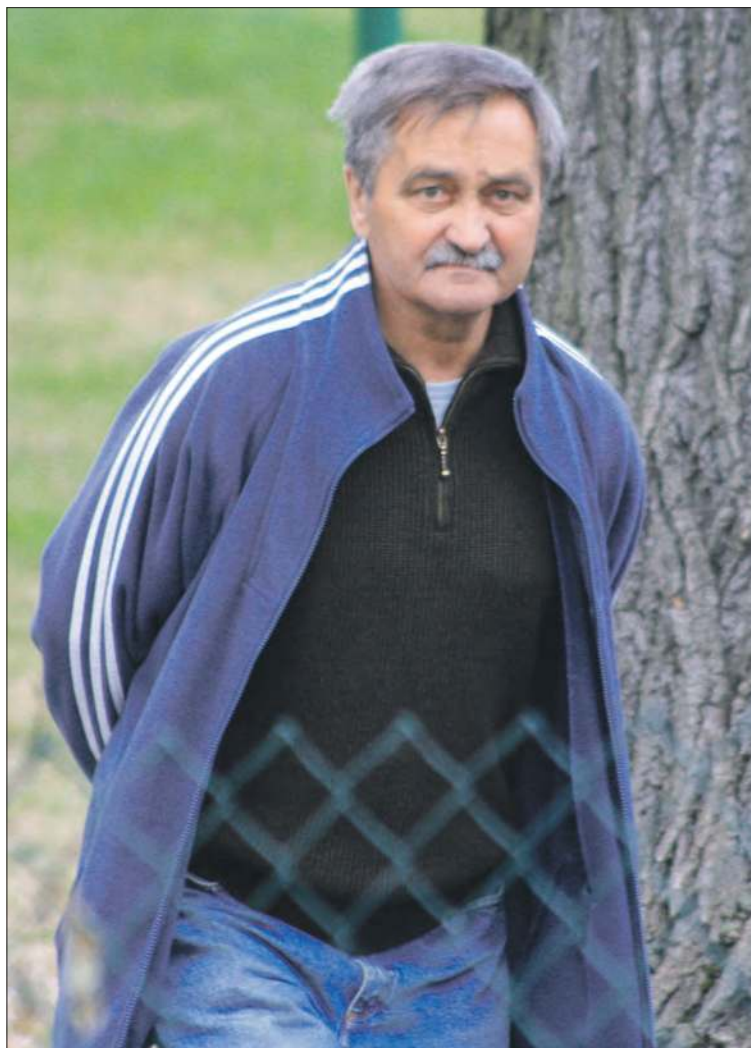


W s e z o - nie 2008/2009, podobnie jak w latach ubiegłych, kolejny raz Pogoń nie zdołała wywalczyć awansu do wyższej ligi, ale tym razem prudniczanie byli najbliżej celu. O końcowym niepowodzeniu naszego zespołu zadecydowały przede wszystkim słabsze występy na własnym boisku. W klubie nie ukrywano, że w tym sezonie Pogoń może włączyć się do walki o awans do 4. ligi. W ubiegłych rozgrywkach aż 4 zespoły wywalczyły awans i spodziewano się niższego poziomu rozgrywek, tym bardziej że do naszej grupy ligi okręgowej przydzielono 6 drużyn z klasy A. Powodem do optymizmu były również zapowiadane wzmocnienia i powrót do zespołu czołowych piłkarzy. Pogoń rozpoczęła rozgrywki bardzo obiecująco pokonując na wyjeździe Orła Bramice 3:2 (Rudzi 3). Później były dwie wyjazdowe przegrane: w Krapkowicach 1:2 (R. Bedryj) oraz Otmuchowie 1:2 (Chudy) i bardzo dobra gra aż do 12. kolejki - tylko 1 porażka, 6 zwycięstw i 2 remisy. Piłkarze po raz pierwszy od wielu lat zajmowali 1. miejsce w tabeli. Niestety w końcowej fazie rundy jesiennej zespół niczym nie przypominał drużyny z wcześniejszych spotkań i pierwszą rundę zakończył dopiero na 6. miejscu. W 3 ostatnich meczach I rundy Pogoń zdobyła zaledwie 1 pkt, po remisie w Niezdrowicach 1:1 (Rudzi). Ponadto doznał porażek w Prudniku z Kastorem Jasienica G. 0:1 oraz Unią Głucholazy, beniaminkami ligi okręgowej 0:2! Ta przykra i niespodziewana strata punktów pozbawiła nasz zespół pierwszego miejsca po rundzie jesiennej.

CZOŁÓWKA TABELI PO I RUNDZIE

1. Raclawia Raclawice Śl.	31
2. Polonia Głubczyce	29
3. Zryw Wysoka	29
...	
6. Pogoń Prudnik	24

Przed rundą rewanżową w klubie panował duży optymizm i nadzieja na odrobienie punktowych strat. Do stworzenia silnego zespołu - mówił trener D. Trojak - potrzeba jednak trochę czasu i trudno wymagać bardzo dobrych wyników już w rundzie wiosennej. Chcemy tak przygotować się do rewanżów, aby sprawić kibicom miłą niespodziankę i awansować do 4. ligi, ale jeśli się nie uda to chcemy, aby zbudowany zespół osiągnął ten cel w przyszłych rozgrywkach. Słowa D. Trojaka się sprawdziły. Pogoń nie awansowała, ale zbudowany przez niego zespół, prowadzony przez W. Sierakowskiego, w następ-



Nieżyjący już trener Eugeniusz Wydera

nym rozgrywkach bez większych problemów awansował do 4. ligi. W rundzie wiosennej Pogoń pozyskała kilku doświadczonych i kilku młodych utalentowanych piłkarzy, którzy powrócili z Polonii Pogórze, występującej w wojewódzkiej 1. lidze juniorów. Zespół zasilili występujący w 4-ligowej Swornicy Czarnowasy: Marcin Wicher, z 4-ligowej Polonii Nysa powrócił Przemysław Rudolf. Bardzo cennym wzmocnieniem był powrót z Polonii Pogórze wychowanków Pogoni: Kamila Olejnika (występował w 4-ligowej Swornicy), Bartosza Wójtowicza i Przemysława Chudego. Młodzi piłkarze nie kryli zadowolenia z powrotu do klubu, w którym rozpoczynali swoją piłkarską karierę. Występowali w podstawowej jedenastce i w dużej mierze decydowali o jego sile. Po raz pierwszy od dłuższego czasu piłkarze Pogoni mogli stawiać przed sobą ambitniejsze cele niż walkę o bezpieczną lokatę w tabeli ligi okręgowej. W ostatnim sparingu przed rundą rewanżową Pogoń po bardzo dobrej grze pokonała w Nysie miejscową Polonię 4:3 (Mazur 2, Wesołowski, Wicher) i z nadzieją na awans przystępowała do rundy wiosennej.

Stracone złudzenia

Po 10 kolejkach rundy rewanżowej Pogoń była coraz bliżej awansu do 4. ligi. Piłkarze zdobyli aż 22 pkt (bramki 26:7). Odnieśli 7 zwycięstw, w tym rekordowe z

Trojak zrezygnował z prowadzenia zespołu, który był bardzo bliski oczekiwanego od dłuższego czasu awansu do 4. ligi.

Pogoń zdobyła 53 pkt (24+29), w Prudniku - 25 (10+15), na wyjeździe - 28 (14+14). Strzeliła 62 bramki (25+27), na własnym boisku - 32 (11+22), na wyjeździe - 30 (15+15). Odniosła 16 zwycięstw (7+9) i 5 remisów (3+2) oraz poniosła 9 porażek (5+4). Bilans u siebie: 8 zw. (3+5), 1 rem. (1+0) i 6 por. 6 (3+3), w meczach wyjazdowych: 8 (4+4) - 5 (3+2) - 3 (2+1). Najwyższe zwycięstwa: z Sudetami Burgrabice 7:1, Reńską Wsią 4:0, Jasienicą Górną 4:1. Pogoń 4 bramki straciła w 90. min, 3 bramki zdobywała w 90. min, 4 gole zdobyła z rzutów karnych (Rudzi 3, Rudolf 1).

STRZELCY

Rudzi 20, Rudolf 7, Pogoda 5, Mazur 5, Maciuch 4, Olejnik 4, Pietruszka 3, Chudy 2, Głuszek 2, Kłosowski, R. Bedryj, Żurawski, Wicher po 1.

LIGA OKRĘGOWA, GR. 2
- SEZON 2008/2009

1. Polonia Głubczyce	30	68	103:37
2. Zryw Wysoka	30	60	66:35
3. Raclawia Raclawice Śl.	30	57	65:35
4. Unia Głucholazy	30	54	84:56
5. Pogoń Prudnik	30	53	60:33
6. Czarni Otmuchów	30	50	37:57
7. Unia Tułowice	30	47	66:55
8. LZS Jasienica G.	30	45	76:69
9. LZS Walce	30	41	63:54
10. LKS Rusocin	30	40	68:72
11. Unia Krapkowice	30	36	45:58
12. Naprzód Niezdrowice	30	35	48:60
13. Orzeł Branice	30	34	60:76
14. Orzeł Dzierżysław	30	29	49:68
15. Sudety Burgrabice	30	20	54:119
16. Finans Reńska Wieś	30	12	26:117

POGOŃ: Witek (28 meczów), Rudzi (28), Pietruszka (27), Maciuch (26), Jazowiecki (25), Wesołowski I (22), Chudy (22), Pogoda (21), Stanek (21), Ł. Mazur (18), Krupiński (14), Olejnik (14), Jaszczał 13), Mu-

zyka (13), Sługocki (13), Wójtowicz (12), Wicher (9), Piskorz (8), R. Bedryj (7), Kłosowski (5), Głuszek (5), Żurawski (5), Sroka (4), Sokołowski (3), Kroczyński (2), Dziwisz (2), Szumlicz (1), Wesołowski II (1), Zembroń (1), Mięczakowski (1), Jania (1). Trener: Dariusz Trojak. Kierownik drużyny: Marek Jaszczyszyn. Prezes klubu: Marek Wojciechowski.

Juniorzy Pogoni (do 19 lat) występowali w słabej III grupie 2. ligi wojewódzkiej i o punkty rywalizowali niemal wyłącznie z zespołami LZS-ów. Do lidera z Walec stracili aż 22 pkt i zakończyli rozgrywki na 5. miejscu. Szkoda, że kilku bardzo obiecujących młodych piłkarzy z różnych względów zrezygnowało z gry w seniorach, m.in.: Janicki, Rzepa, Sroka, Dziwisz i Wesołowski.

2. LIGA JUNIORÓW, GR. 3
- SEZON 2008/2009

1. LZS Walce	24	63	98:27
2. Orzeł Dzierżysław	24	52	73:23
3. LZS Łowkowice	24	48	73:49
4. LZS Pawłowiczki	24	48	84:40
5. Pogoń Prudnik	24	41	68:58
6. LZS Ścinawa N.	24	35	69:46
7. LZS Niezdrowice	24	33	46:62
8. LZS Boguchwałów	24	29	35:52
9. Zryw Wysoka	24	23	52:77
10. Start Bogdanowice	24	23	50:79
11. LZS Lubrza	24	23	49:87
12. Porawie Większyce	24	19	40:88
13. Polonia Biała	24	17	53:93

POGOŃ: M. Kroczyński, P. Sosnowski (bramkarze), A. Brożek, A. Bolibrzuch, M. Janicki, A. Łojek, M. Obal, D. Sławiński, M. Wójtowicz, T. Dziwisz, M. Gatner, M. Kania, A. Kapnik, K. Kowolik, K. Ligęza, M. Rzepa, Ł. Jania, P. Kauczor, K. Sroka, Piotr Wesołowski. M. Łuć. Trener: E. Wydera. Kierownik drużyny: B. Rektor.

CDN

Dziewczyna tygodnia



fot. Marek DOSKOCZ

Angelika

RANKING

Splendor i pieniądze

Wojewódzkie Zrzeszenie LZS opublikowało klasyfikację współzawodnictwa sportowego młodzieży za 2020 rok

Damian WICHER



Okazały puchar dołączył do bogatej kolekcji prudnickiego Obuwnika

Pod lupę wzięto osiągnięcia w czterech grupach wiekowych (młodzieżowiec, junior, junior młodszy, młodzik) na imprezach mistrzowskich. W najlepszej dziesiątce, wśród blisko 120 klubów, uplasował się Obuwnik Prudnik. - Ogromny puchar dla łuczniczków ledwo mieści się na półce z trofeami – radują się działacze.

PUNKTOWALI DLA OBUWNIKA NA IMPREZACH MISTRZOWSKICH W 2020 ROKU
Olimpia Kowszyn, Julia Apanowicz, Paulina Pintak, Filip Baurowicz, Dominika Koszańska, Kacper Baurowicz, Weronika Święcka, Monika Pawlicka, Jesika Jędrzejczak, Miłosz Klemens, Kajetan Charków, Jakub Mazur, Daria Jaworska, Julia Malinowska, Kinga Spychała.

KLASYFIKACJA POWIATÓW

1. Opole - grodzki	1.458,11
2. Nyski	509,39
3. Kędzierzyńsko-kozielski	371,16
6. Prudnicki	164,53

KLASYFIKACJA GMIN

1. Opole	1.458,111
2. Nysa	402,91
3. K.-Koźle	301,16
6. Prudnik	140,83
17. Korfantów	27
20. Głogówek	21,7
26. Strzeleczy	12
31. Biała	2

KLASYFIKACJA KLUBÓW

1. NITGim Nysa (gimnastyka sportowa)	256,33
2. AZS Opole (short track)	206,26
3. OKT Opole (taekwondo olimpijskie)	205
10. Obuwnik Prudnik (łucznictwo)	81,08
21. Zarzewie Prudnik (karate olimpijskie)	50
36. LUKS Korfantów (lekkoatletyka)	26
46. Rolnik B. Głogówek (piłka nożna i futsal)	21,7
62. JKL Moszna (jeździectwo)	12
80. Pogoń Prudnik (piłka nożna)	6
100. Smyk Prudnik (koszykówka)	3,75
106. LUKS White Team Biała (kolarstwo)	2
113. Stajnia Magnum Marlena Socha (jeździectwo)	1

PLEBISCYT

Walka idzie o finał

Aby wskazać Najpopularniejszego Sportowca, Trenera, Sportowca-Juniora i Działacza Ziemi Prudnickiej 2020 roku, wystarczy wypełnić kupon lub wysłać SMS pod numer 72601 (koszt 2,46 zł z VAT), w treści wpisując odpowiedni prefix, a po kropce numer kandydata.

Kupony drukowane w „TP” przyjmowane będą przez cały okres trwania plebiscytu w siedzibie redakcji (w godz. 8.00-16.00). Przesyłać je można również pocztą na adres: 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a. O terminowości oddania w ten sposób głosu decyduje data stempla pocztowego.

Nazwiska półfinalistów publikujemy poniżej. Druga runda potrwa do 12 lutego (piątek, godz. 12.00). Trzy kandydatury w każdej

SPORTOWIEC (+18 l.)

● Maciej Bernacki (TPS.1, piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka) ● Magdalena Czekala (TPS.2, piłka nożna, Rolnik B. Głogówek) ● Mateusz Józef (TPS.3, piłka nożna, Polonia Biała) ● Olimpia Kowszyn (TPS.4, łucznictwo, Obuwnik Prudnik) ● Grzegorz Krzywoń (TPS.5, piłka nożna, LZS Dytmarów) ● Tomasz Nowakowski (TPS.6, koszykówka, Pogoń Prudnik) ● Marzena Spychała (TPS.7, nordic walking, Nessi Time Biała) ● Iga Szpak (TPS.8, jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik) ● Łukasz Wienzek (TPS.9, piłka nożna, Fortuna Głogówek) ● Andrzej Wistuba (TPS.10, piłka nożna, LZS Kolnowice).

TRENER

● Waldemar Bedryj (TPT.1, piłka nożna, Orlik Prudnik) ● Przemysław Haczekiewicz (TPT.2, kolarstwo, White MTB Team Biała) ● Kazimierz Kocik (TPT.3, łucznictwo, Obuwnik Prudnik) ● Kamil Lubaszka (TPT.4, piłka nożna, LZS Lubrza) ● Sebastian Muzyka (TPT.5, piłka nożna, Piąteczka Prudnik) ● Szymon Pajdo (TPT.6, piłka nożna, Polonia Biała) ● Mariusz Półchłopek (TPT.7, piłka nożna, Pogoń Prudnik) ● Ewa Puzio (TPT.8, jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik) ● Anna Wójcik (TPT.9, piłka nożna, Rolnik B. Głogówek) ● Arkadiusz Zadrozny (TPT.10, piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka).

SPORTOWIEC-JUNIOR (do 18. r.ż.)

● Filip Baurowicz (TPJ.1, łucznictwo, Obuwnik Prudnik) ● Dominik Grzesik (TPJ.2, piłka nożna, APN Głogówek) ● Wiktor Hawron-Zborowski (TPJ.3, piłka nożna, Pogoń Prudnik) ● Jakub Łanucha (TPJ.4, piłka nożna, Pogoń Prudnik) ● Mateusz Parfimecz (TPJ.5, koszykówka, Smyk Prudnik) ● Patryk Petrykanin (TPJ.6, piłka

SMS-y o treści wskazanej przy wybranej kandydaturze można wysłać na numer

72601 (Całkowity koszt SMS-a to 2,46 z VAT)

kategorii, które uzyskają najwięcej głosów w pierwszym i drugim etapie, wezmą udział w wielkim finale z zachowaniem dotychczasowej liczby punktów.

Regulamin plebiscytu znajduje się na www.terazprudnik.pl. Patronat nad zabawą sprawuje starosta prudnicki Radosław Roszkowski. (w) ■

DZIAŁACZ KLUBU SPORTOWEGO

● Rafał Bolibrzuch (TPD.1, piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka) ● Juliusz Krawczyński (TPD.2, koszy-

kówka, Smyk Prudnik) ● Kacper Krukowski (TPD.3, piłka nożna, LKS Szonów) ● Andrzej Gajewski (TPD.4, tenis stołowy, Grom Szybowice) ● Tomasz Michalak (TPD.5, koszykówka, Pogoń Prudnik) ● Arkadiusz Nowacki (TPD.6, piłka nożna, Pogoń Prudnik) ● Wilfryd Parchatka (TPD.7, piłka nożna, Rolnik B. Głogówek) ● Łukasz Sławik (TPD.8, piłka nożna, Polonia Biała) ● Barbara Stolarewska (TPD.9, piłka nożna, Fortuna Głogówek) ● Damian Tarnowski (TPD.10, piłka nożna, LZS Kolnowice).

PATRONAT NAD PLEBISCYTEM
SPRAWUJE STAROSTA PRUDNICKI
RADOSŁAW ROSZKOWSKI

Tygodnik Prudnicki

PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA 2020 ROKU II RUNDA

Sportowiec (+18 l.)

- ☐ Maciej Bernacki (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)
- ☐ Magdalena Czekala (piłka nożna, Rolnik B. Głogówek)
- ☐ Mateusz Józef (piłka nożna, Polonia Biała)
- ☐ Olimpia Kowszyn (łucznictwo, Obuwnik Prudnik)
- ☐ Grzegorz Krzywoń (piłka nożna, LZS Dytmarów)
- ☐ Tomasz Nowakowski (koszykówka, Pogoń Prudnik)
- ☐ Marzena Spychała (nordic walking, Nessi Time Biała)
- ☐ Iga Szpak (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)
- ☐ Łukasz Wienzek (piłka nożna, Fortuna Głogówek)
- ☐ Andrzej Wistuba (piłka nożna, LZS Kolnowice)

Trener

- ☐ Waldemar Bedryj (piłka nożna, Orlik Prudnik)
- ☐ Przemysław Haczekiewicz (kolarstwo, White MTB Team Biała)
- ☐ Kazimierz Kocik (łucznictwo, Obuwnik Prudnik)
- ☐ Kamil Lubaszka (piłka nożna, LZS Lubrza)
- ☐ Sebastian Muzyka (piłka nożna, Piąteczka Prudnik)
- ☐ Szymon Pajdo (piłka nożna, Polonia Biała)
- ☐ Mariusz Półchłopek (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- ☐ Ewa Puzio (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)
- ☐ Anna Wójcik (piłka nożna, Rolnik B. Głogówek)
- ☐ Arkadiusz Zadrozny (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)

Sportowiec-Junior (do 18. r.ż.)

- ☐ Filip Baurowicz (łucznictwo, Obuwnik Prudnik)
- ☐ Dominik Grzesik (piłka nożna, APN Głogówek)
- ☐ Wiktor Hawron-Zborowski (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- ☐ Jakub Łanucha (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- ☐ Mateusz Parfimecz (koszykówka, Smyk Prudnik)
- ☐ Patryk Petrykanin (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- ☐ Adam Reszka (piłka nożna, Polonia Biała)
- ☐ Martyna Rydz (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)
- ☐ Aleksandra Sobkowicz (piłka nożna, Rolnik B. Głogówek)
- ☐ Adam Tomaszewski (taekwondo, OKSW - sekcja Prudnik)

Działacz Klubu Sportowego

- ☐ Rafał Bolibrzuch (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)
- ☐ Juliusz Krawczyński (koszykówka, Smyk Prudnik)
- ☐ Kacper Krukowski (piłka nożna, LKS Szonów)
- ☐ Andrzej Gajewski (tenis stołowy, Grom Szybowice)
- ☐ Tomasz Michalak (koszykówka, Pogoń Prudnik)
- ☐ Arkadiusz Nowacki (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- ☐ Wilfryd Parchatka (piłka nożna, Rolnik B. Głogówek)
- ☐ Łukasz Sławik (piłka nożna, Polonia Biała)
- ☐ Barbara Stolarewska (piłka nożna, Fortuna Głogówek)
- ☐ Damian Tarnowski (piłka nożna, LZS Kolnowice)

Kupon należy dostarczyć osobiście bądź listownie do 12 lutego 2021 r. do godz. 12.00 na adres: Spółka Wydawnicza ANEKS, 48-200 Prudnik, Kościuszki 13a. Decyduje data stempla pocztowego

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy **środa (10.02.2021) – środa (17.02.2021)**
UWAGA!
Plan pracy aptek może ulec zmianie.

PRUDNIK

WT, ŚR, CZW
Apteka „Pod Złotym Wężem”
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
CZW, PT, SO
Apteka Burchaciński Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01
SO, NI, PN
Apteka „Kolorowa”
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198
PN, WT, ŚR
Apteka „Pod Świerkami” sp. z o.o.
ul. Piastowska 22, tel. 77 453 50 96

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
WT, ŚR, CZW, PT, SO, NI
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt”
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75
NI, PN, WT, ŚR
Apteka „Crategus”
ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96

BIAŁA

(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem”
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”
Strzeleccki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole”
Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> **Prudnik** 77 436 25 56
>> **Głogówek** 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 - 13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU

77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU

77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ

77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY

77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku

Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku

Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek, tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia: pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej

Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała, tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy

Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza, tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku

Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie

náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej

Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca: 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne:

wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). **W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku

Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego

Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77. Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica regionu”. Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách

Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie

náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

- Farska stodola w Biedzychowicach, usytuowana obok plebani. Jest tu ekspozowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
- Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Głogówku. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
- Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **Przechodzie** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
- Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.
- Izba regionalna w Powiatowym Centrum Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul. Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku (ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie

Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon

Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4, Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz. 10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00 (w dniach otwarcia OSiR). Historia byłego garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

SENIORZY

Dostępność w przestrzeni publicznej

19 lipca 2019 roku uchwalona została ustawa o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Stwarza ona ramy prawno-organizacyjne do wprowadzenia idei dostępności w Polsce, co ważne - nakładając na wszystkie podmioty publiczne obowiązki dotyczące zapewnienia dostępności w aspekcie architektonicznym, cyfrowym i informacyjno- komunikacyjnym. Większość przepisów tej ustawy obowiązuje już od 30 września 2019 roku, pozostała część wchodzi w życie stopniowo w okresie najbliższych dwóch lat.



GRZEGORZ WEIGT

Przegląd przestrzeni miejskiej w Prudniku pod kątem barier architektonicznych. 18 czerwca 2019 rok.

tak, od 30 września 2020 roku każdy wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta i marszałek województwa, a także każdy sąd powinien wyznaczyć dla podmiotu, którym kieruje koordynatorów dostępności. Oczywiście, nie zwania to z działania pozostałych pracowników instytucji, jednak stworzenie wymaganej funkcji koordynatora powoduje, że jest funkcja, osoba, czy też osoby szczególnie przygotowane do pomocy osobom ze szczególnymi potrzebami – osobom starszym, niepełnosprawnym.

Z takim koordynatorem może skontaktować się każda osoba, która będzie chciała załatwić sprawę urzędową i będzie potrzebowała wsparcia. Zadaniem koordynatora jest nie tylko wyjaśnienie, jak konkretna sprawa powinna być załatwiona, ale przede wszystkim rzeczywista pomoc, np. umówienie spotkania, zapewnienie usługi tłumacza polskiego języka migowego, wypełnienie podania. Dane koordynatorów dostępności muszą być opublikowane przynajmniej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) podmiotu publicznego.

Może się zdarzyć, że w danej instytucji nie ma koordynatora dostępu, co wówczas? Jest założony pewien czas na przygotowanie się urzędów, ale już od 6 września tego roku każda osoba będzie

mogła zareagować na brak dostępności oraz występujące bariery. Osoby ze szczególnymi potrzebami będą mogły złożyć skargę na brak dostępności do Prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). Wcześniej trzeba będzie jednak złożyć wniosek o zapewnienie dostępności do konkretnego podmiotu. Jeśli mimo złożenia takiego wniosku bariery nie zostaną usunięte i skarga okaże się zasadna urząd może zostać zmuszony do określonego działania lub do zapłacenia kary.

W ustawie zawarto minimalne wymagania w zakresie dostępności architektonicznej, cyfrowej i informacyjno-komunikacyjnej, które muszą być przestrzegane przez podmioty publiczne (np. szkoły, instytucje kultury, palcówki służby zdrowia, pływalnie). Może być jednak tak, że zapewnienie dostępności nie będzie możliwe (np. bariery występujące w prawnie chronionych zabytkach), wówczas należy zapewnić dostęp alternatywny. Polega to na zapewnieniu osobie ze szczególnymi potrzebami wsparcia innej osoby, wsparcia technicznego z użyciem nowoczesnych technologii, lub wprowadzeniu odpowiedniej organizacji podmiotu publicznego. (g) ■

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen” Prudnik	4,89	4,89	2,47
„Moya” Głucholazy	4,78	4,78	2,29
„Pieprzyk” Prudnik	4,79	4,79	2,38
„STW” Prudnik	4,82	4,82	-
„Orlen” Biała	4,76	4,73	2,42
„Pegaz” Prudnik	4,79	4,79	2,41
„Pegaz” Głogówek	4,89	4,87	2,41

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,47 / 4,49	4,46 / 4,50
1 usd	3,72 / 3,74	3,70 / 3,75
1 gbp	5,10 / 5,12	5,09 / 5,13
1 chf	4,15 / 4,17	4,16 / 4,20
100 czk	17,30 / 17,40	17,25 / 17,39

Stan: 9 lutego, godz. 9.00 - 9.30 zebrała: Aleksandra Ślusarczyk

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

TELEFON

77 436 28 77

INTERNET

www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki

E-MAIL

redakcja@tygodnikprudnicki.pl

REDAKTOR NACZELNY

Andrzej DEREŃ

andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT

SEKRETARIAT

Aleksandra ŚLUSARCZYK

PUBLICYŚCI

Damian WICHER

Mieczysław MATCZAK

Marek KARP

WSPÓŁPRACA

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Franciszek DENEWICZ

Adam LUTOGNIOWSKI

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

REKLAMA

Adam MYŚKÓW

reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

KONTO BANKOWE

Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084

DRUK

Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 3050

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skarcania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

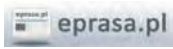
e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:

egazety.pl



eprasa.pl



e-kiosk.pl



SKŁAD KOMPUTEROWY

Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU

Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie

www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi

Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00.

Koszt połączenia wg taryfy operatora.

AKCJA (2)

Ziemia Prudnicka jest Kobietą

Szanowni Czytelnicy, to drugi tydzień naszych wspólnych spotkań na łamach Tygodnika Prudnickiego i Muzeum Ziemi Prudnickiej z lokalnymi kobietami z różnych środowisk, różnych narodowości, zainteresowań, zawodów, ba, z różnych epok, jak się dzisiaj okaże.

Beata DŻON - OZIMEK

Otóż te kobiety z różnych powodów okazały się ważne dla lokalnej (i nie tylko) historii, przechowywanej na kartach książek, w archiwach i we wdzięcznych, ludzkich, osobistych wspomnieniach, ale o wielu z nich nie pamiętamy albo zwyczajnie nie wiemy. Przypomnijmy, że powodem przywoływania kobiet stąd jest wspólne z Czytelnikami działanie pn. „Ziemia Prudnicka jest Kobietą”, które za-

kończy się 8 marca, czyli w przyku-rzone, zbanalizowane święto kobiet.

Wymyśliłiśmy w gronie pięciu osób, w większości dobrze tutaj znanych, bo to farmaceutka, dr Bogna Lewkowicz, to dr Wojciech Dominiak, Janusz Stolarczyk z Muzeum Ziemi Prudnickiej, mniej tu znana Beata Dżon-Ozimek, dziennikarka, odkrywająca tę ziemię, oraz red. Andrzej Dereń (TP), by kobietom, piszącym przez lata i wieki historię tych ziem zamiast wyobrażonego

„dyżurnego kwiatka” przywrócić na Dzień Kobiet pamięć. A może spowodować, że któraś z ulic, może skwer przyjmie ich nazwisko. Zapraszamy zatem do śledzenia sylwetek z poprzedniego wydania i obecnego (także na stronach TP i MZP) i zagłosowania na koniec lutego na tę, która wydaje się Państwu tą ważną, bliską. Zachęcamy także do zgłaszania swoich propozycji, z sąsiedztwa, z opowieści, może z rodzinnego archiwum, z krótką biografią, wyjaś-

Ziemia Prudnicka jest Kobietą PROPOZYCJE

ulica...

• Felicitas BAUER • Magdaleny NAHLER • Izabeli JAGIELLONKI •
• Walerii NABZDYK • Charlotte SINGER • Jadwigi WILEJTO •

PROPOZYCJE CZYTELNIKÓW:

• Anna MYSZYŃSKA • Krystyna SOBCZAK • Urszula WEBER • Anna WYRWISZ •

Masz swoją propozycję?

Zadzwoń (tel. 77 436 28 77), **wyślij wiadomość** (redakcja@tygodnikprudnicki.pl), **napisz do nas przez Facebooka** (Tygodnik Prudnicki / TerazPrudnik.pl) lub **odwiedź osobiście** (Prudnik, ul. Kościuszki 13a).
Podając propozycje prosimy o krótkie uzasadnienie.

nieniem, dlaczego warto ją poznać. A propozycje napływają, nieśmiało, ale jednak. Każda z kobiet jest bohaterką codzienności, tyle, że niektóre robią więcej dla innych (także kobiet) i za to im dzięki. Jeszcze 113 lat temu nie mogliśmy jako Polki głosować, a Szwajcarki właśnie teraz 7. lutego obchodzą ...ledwie

50-lecie pełnych praw wyborczych. Bo „Ziemia Prudnicka jest Kobietą”, ciekawe jaką ma jeszcze twarz? ■

Grupa inicjatywna: dr Bogna Lewkowicz, Beata Dżon-Ozimek, dr Wojciech Dominiak, Janusz Stolarczyk, Andrzej Dereń.



Izabela Jagiellonka

(ur. 1519 w Krakowie, zm. 1559 w Gyulafehérvár - dzisiejsza Alba Iulia)

Córka Zygmunta Starego i Bony Sforzy, królowa polska i księżniczka litewska, jako żona Jana Zápolyi (1539–1540) królowa Węgier, następnie królowa-regentka Węgier w imieniu małoletniego syna (1540–1551). W wyniku zawiłości związanych z długotrwałym konfliktem habsbursko-węgiersko-tureckim, po przeczeniu się praw do korony węgierskiej w latach 1551–1556 nominalna księżna na Ziębicach i Ząbkowicach oraz pani księstwa opolskiego, w którym jednak nie zamieszkała, ponieważ księstwo było zrujnowane, nie było rezydencji mogącej przyjąć jej ani w Opolu ani w Ziębicach i Ząbkowicach. Mimo przebywania najczęściej w Rzeczypospolitej interesowała się sprawami księstwa, w tym Prudnikiem. Wywarła wpływ na obsadę proboszcza tutejszej fary i pośrednio wsparła luteran. Poza tym przekazała radzie miejskiej prawo patronackie nad kościołem parafialnym, potwierdziła cechowi rzeźników nowy statut i podarowała miastu działkę na karczmę na dolnym przedmieściu.



Waleria Nabzdyk z domu Augustyn

(ur. 1901 w Grabinie, zm. 1999 w Prudniku)

Nauczycielka, działaczka społeczna, powstanka śląska. W 1915 roku rozpoczęła naukę we wrocławskim seminarium nauczycielskim. Podczas plebiscytu na Górnym Śląsku pracowała w Wydziale Szkolnym w Polskim Komisariacie Plebiscytowym i ukończyła kurs nauczycielski w Bytomiu. W 1921 roku została sanitariuszką III powstania śląskiego. Po podziale Górnego Śląska zamieszkała w polskiej jego części, ukończyła kurs dla nauczycieli i uczyła w Chwałowicach oraz Hajdukach Wielkich. Wyszła za mąż za Stanisława Nabzdyka w 1926 roku i odeszła z pracy z powodu ustawy celibatowej. Po wybuchu II wojny światowej uciekła wraz z rodziną do Krakowa, jej męża aresztowało gestapo i zmusiło do pracy w fabryce w Otmęcie. Wyrzucona z mieszkania wróciła z małymi dziećmi do rodzinnej Grabiny, gdzie nadal nękała ją i rodzinę gestapo. Po wojnie zamieszkała w Prudniku, gdzie współtworzyła polskie szkolnictwo, pracowała w powiatowej komisji weryfikacyjnej i uczyła na kursach repolonizacyjnych. W latach 1957–1960 była nauczycielką i katechetką w SP 1 w Prudniku, a w latach 1977–1981 uczyła języka niemieckiego w Wyższym Seminarium Duchownym w Nysie. W latach 1965–1973 była przewodniczącą Towarzystwa Miłośników Ziemi Prudnickiej, a następnie jego honorową prezeską. Otrzymała wiele odznaczeń i wyróżniono ją honorowym obywatelstwem miasta. Spoczęła na cmentarzu komunalnym w Prudniku.



Charlotte Singer z d. Bodländer

(ur. 1896 w Prudniku, zm. 1993 w Birmingham)

Ukończyła naukę w średniej szkole dla dziewcząt w rodzinnym mieście i szkołę handlową w Lipsku. W wieku 17 lat pracowała jako sekretarka w berlińskiej giełdzie. W roku 1920 wyszła za mąż za chirurga Roberta Singera z Glucholaz. Małżonkowie z trojgiem dzieci mieszkali w Nysie. Sytuacja rodziny zaczęła się zmieniać na niekorzyść wraz z przejęciem władzy w Niemczech przez nazistów, których jednym z celów było wyrugowanie Żydów z życia społecznego i gospodarczego. Do połowy 1937 roku pewną ochronę dawała umowa genewska dot. mniejszości narodowych. Ostateczny cios nastąpił z końcem września 1938 roku. Po wielu perypetiach i przykrych wydarzeniach rodzinie Singerów udało się wyemigrować do Wlk. Brytanii. Ponieważ Robert nie od razu uzyskał nostryfikację dyplomu lekarskiego, Charlotte miała się różnych zajęć, aby pomóc rodzinie materialnie. Z rodzin Bodländer-Singer niemieccy siepacze zamordowali 42 osoby. Pomimo traumatycznych przeżyć Charlotte przez wiele lat publikowała w „Neustädter Heimatbrief” wspomnienia z byłej małej ojczyzny.

opracował: Janusz Stolarczyk

JAPOŃSKIE WALENTYNKI

Ai - to miłość

Oczywiście walentynkowa tradycja nie ma nic wspólnego z kulturą japońską, ale wspominając związki z Krajem Kwitnącej Wiśni, znaleźć też można akcenty prudnickie.

Marek KARP



Kaligrafia obok - to znak japońskiego słowa AI - miłość (ai shite imasu - to po japońsku: kocham), autorem tego znaku jest Masakatsu Yoshida, na przestrzeni lat różnie związany z Prudnikiem, nie tylko przez spotkania i wystawy w prudnickim muzeum (ostatnie „Japonia w rodzinnym gronie” 7 lat temu), ale też w Prudniku wraz z żoną - Barbarą (z Krapkowic), w latach 80. pomieszkiwali (przy ulicy Młyńskiej), a w roku 1989 u franciszkanów w lesie odbył się chrzest ich córki Izumi (a ja byłam chrzestnym). Izumi ma już córkę Akari (to jestem chrzest-

Piaskówka. Japońskie „Ai”, czyli miłość

nym dziadkiem?). Teraz państwo Yoshidowie mieszkają i w Łodzi i w wiejskim domu w Poznowicach... koło Strzelec Opolskich. Masakatsu aktualnie prowadzi online zajęcia (kultura i język japoński) ze studentami w Łodzi. Haiku o miłości (najkrótsza forma japońskiej poezji chwytająca chwilę, mgnienie) różni się nieco w formie. Autorką tego bogatszego w słowa, w polskiej wersji (takie pisał też Czesław Miłosz) jest Barbara Yoshida, do tych z zachowaniem typowo japońskiego podziału na wersy i sylaby: 5-7-5, z trudem się przyznaje autor tego tekstu. ■

HAIKU

*O miłości najpiękniej
dwa wzgórze przytulone do siebie
rozkołysane wierzchołkami drzew

*Świetlista iskra
w sercu zapala miłość
serce płonie

*Jak zakochani
motyl z różą się tuli
a płatek spada*